

# ZIEMIA

## KOLBUSZOWSKA

- Pociągi będą jeździć
- Powstał powiat kolbuszowski



- Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej
- Pierwsze kolbuszowskie Forum Gospodarcze



- Poczet sołtysów



- To trzeba zmienić...
- Kiedy nauczyciel zarobi 2000
- Pożegnanie z kołędami
- Złodzieje drewna i kłusownicy



Dla poświadczenia, iż Rzeczpospolita Polska  
przekazała, począwszy od dnia 1 stycznia 1999 r.,  
wspólnocie samorządowej i władzom

### POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO

ustanowionego na podstawie ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U. Nr 91, poz. 578)  
i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 1998 r. (Dz.U. Nr 103, poz. 652) w sprawie utworzenia powiatów

odpowiedzialność za sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym  
w zakresie należącym dotąd do administracji rządowej



Akt niniejszy  
w dniu 23 listopada 1998 r. na Zamku Królewskim w Warszawie  
włożono

pierwszemu Staroście Powiatu



Dr Andrzej Polak  
kolbusz 100 listopada

*W druku: 1000 egzemplarzy, nakładem: Zakładu Drukarskiego "Polska"*  
Czytelnicy: 1000 egzemplarzy, nakładem: Zakładu Drukarskiego "Polska"  
Wydawca: Starosta Powiatu Kolbuszowski  
Redaktor: Andrzej Polak  
Druk: Zakład Drukarski "Polska" w Kolbuszowej  
Adres: 25-100 Kolbuszowa, ul. Wolności 100  
Telefon: (014) 25-25-100

# NA CZASIE...



Nowy patent dla radnych

Po kilku miesiącach przerwy, po politycznych burzach, w których nie uczestniczyła "Ziemia Kolbuszowska", to pismo - niezbędne dla mieszkańców powiatu kolbuszowskiego pojawia się znów na rynku. I cieszę się, że i tym razem ziarno kiedyś zasiane wybija na piękną roślinę za sprawą nowego redaktora naczelnego - Benedykta Popka - i zespołu redakcyjnego, będąc już pismem wydawanym przez Towarzystwo Kultury Powiatu Kolbuszowskiego.

Mając okazję podziękować wszystkim, którzy ze mną współpracowali, i nadal będą tworzyć to pismo proszę, aby uczynili wszystko by "Ziemia Kolbuszowska" w nowym wcieleniu jeszcze bardziej odzwierciedlała życie mieszkańców naszego regionu i była pismem wyczekiwany przez czytelników. Życzę Zespołowi Redakcyjnemu i Czytelnikom samych sukcesów.

ZBIGNIEW LENART

## Od Wydawcy

Od bieżącego numeru, wydawcą "Ziemi Kolbuszowskiej" staje się Towarzystwo Kultury im. J. M. Gosłara w kolbuszowej.

W zamiarze Zarządu Towarzystwa ma to być gazeta regionalna, dostarczająca informacji rzetelnych i obiektywnych, kierująca się dobrem społeczności powiatowej. Ufam, że nasz miesięcznik przyczyni się do integracji gmin, instytucji, organizacji społecznych, a przede wszystkim mieszkańców Powiatu Kolbuszowskiego. Przejmując gazetę, zdajemy sobie sprawę z czekających nas trudów i ogromu pracy - niemniej uważamy, że musimy podjąć to wyzwanie. Towarzystwo z ponad 40-letnią tradycją powinno wziąć udział w odbudowywaniu zerwanych więzi lokalnych chociażby dlatego, że inicjatorzy i twórcy naszej organizacji powołali ją jako stowarzyszenie o zasięgu powiatowym. Jesteśmy organizacją samodzielną, apolityczną, grupującą ludzi o różnych przekonaniach i poglądach, których łączy umiłowanie regionu.

Liczymy na życzliwość czytelników.

ZARZĄD TOWARZYSTWA

## Moje kilka słów...

Szanowni Czytelnicy. Kiedy wiosną 1994 roku nikt jeszcze nie wiedział, kiedy wielu z nas zastanawiało się, czy powstanie powiat kolbuszowski i kiedy powstanie - kiedy ówczesny narodo wybrany parlament i rząd były przeciętne powiatom - pan Zbigniew Lenart tworzył gazetę powiatową "Ziemia Kolbuszowska". Po czterech latach, po wydaniu 41 numerów gazety plany Zbigniewa Lenarta się zrealizowały. Dziękujemy panie Zbyszku.

Mamy w Kolbuszowej gazetę powiatową. Mamy odnowiony zespół redakcyjny, który gwarantuje realizację kilku ważnych celów. Pierwszym celem gazety jest promocja powiatu, poszczególnych gmin - ich gospodarki, kultury, historii i walorów przyrodniczych. Drugim celem jest integracja gmin - co podkreśla Zarząd Towarzystwa Kultury - "instytucji, organizacji społecznych, a przede wszystkim mieszkańców powiatu kolbuszowskiego". Celem jest również informacja rzetelna i obiektywna, a przy okazji dokumentowanie współczesnych dziejów powiatu.

Odtąd gazeta będzie miała charakter samorządowo - społeczno - kulturalny. Będzie więc apolityczna, jaka polityczne są samorządy, które będą jej głównymi sponsorami i niezależna jak niezależne jest regionalne Towarzystwo Kultury, będące jej wydawcą.

Chcemy, by nasza gazeta lokalna, w przeciwieństwie do gazet krajowych pisała w większości o rzeczach dobrych i pożytecznych. W naszym powiecie jest tyle rzeczy pięknych, o których nikt nie pisze. Dzieje się tu tyle rzeczy ciekawych, choć może nie sensacyjnych. Jest o czym pisać.

Gazeta niestety nie posiada etatowych, płatnych redaktorów, którzy byłiby zarosze tam, gdzie trzeba. Dlatego oprócz wielu instytucji, które będą z nami stale współpracować liczymy na pomoc Szanownych Czytelników. Dostarczajcie nam jak najwięcej informacji. Piszcie do naszej gazety - nauczyciele, księża, samorządowcy, uczniowie, działacze Akcji Katolickiej, artyści, miłośnicy przyrody, zwierzotowcy, działacze społeczni, emeryci, żołnierze II wojny światowej, strażacy, rolnicy, badacze i miłośnicy historii, pasjonaci i kolekcjonerzy. Zapraszamy Was do pisania i do czytania. Prosimy tylko o jedno. Niech to, co napiszecie ma związek ze sprawami i ludźmi regionu kolbuszowskiego i niech to będzie rzetelnie napisane. Prosimy wszystkich dotychczasowych współpracowników o kontynuowanie dalszej współpracy. Również w dziedzinie ogłoszeń i reklam. Niezależnie od tego liczymy na nowych współpracowników, no i na nowych czytelników.

BENEDIKT POPEK  
REDAKTOR NACZELNY

## Pociągi będą jeździć...

25 stycznia br. w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie odbyło się spotkanie poświęcone sytuacji PKP na terenie naszego województwa. Zebranie zostało zwołane z inicjatywy Wojewody Podkarpackiego. Zaproszeni zostali parlamentarzyści, starostowie oraz przedstawiciele kolei. Z naszego powiatu udział wzięli Starosta Powiatu Kolbuszowskiego Zbigniew Lenart oraz przedstawiciele Komitetu Obrony Kolei.

Spotkanie zostało zdominowane problemami linii kolejowej Rzeszów-Warszawa przez Kolbuszowę. W swoim wystąpieniu starosta kolbuszowski podkreślał znaczenie jakie ma ta linia nie tylko dla naszego powiatu ale również dla całego Województwa Podkarpackiego. Zwrócił uwagę na odmienne traktowanie tej linii przez DOKP Kraków i DOKP Lublin i niezrozumiałą politykę kolei wobec tego odcinka.

W wystąpieniach uczestników spotkania przeważała opinia, że jest to linia strategiczna dla całego województwa i czas przestać mówić o jej nierentowności lecz za-

biegać o jej modernizację. Padła nawet kwota 20 mln jaką trzeba wydać na remont torów. Wtedy zostaną uruchomione pociągi dalekobieżne. Wydaje się, że duże znaczenie na zmianę postawy PKP wobec tej linii miało uruchomienie hurtowni paliw w Widelce. Przewóz towarowy jest dochodowy.

Na zakończenie padło stwierdzenie, że zostaną podjęte starania o zdobycie środków na remont. Przewóz pasażerski w nowym rozkładzie zostanie utrzymany. Miejmy nadzieję, że te zobowiązania zostaną dotrzymane...

(AD)

## Herb powiatu

Zarząd Powiatu Kolbuszowskiego na swoim posiedzeniu w dniu 18 lutego br. podjął decyzję o ustanowieniu herbu i flagi powiatu.

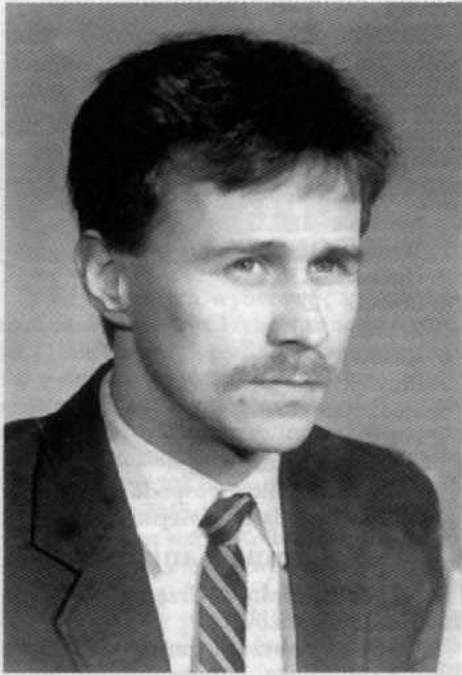
Wzorem innych powiatów postanowiono zwrócić się w tej sprawie do odpowiednich biur heraldycznych, po czym fachowo opracowane projekty herbu i flagi przedstawić Radzie Powiatu. Na wniosek Członka Zarządu pana Benedykta Popka zdecydowano zwrócić się w tej sprawie najpierw do kolbuszowskiego Towarzystwa Kultury, by zechciał wypowiedzieć się w tym temacie i ewentualnie rozpiścić konkurs. Wyłoniony herb, oraz flaga po zaopiniowaniu przez biuro heraldyczne byłyby przedstawione Radzie Powiatu do uchwalenia.

(tk)

## WYWIAD MIESIĄCA...

**Dobrze rozumieć demokarcję**

Z przewodniczącym Rady Powiatu Kolbuszowskiego mgr Dariuszem Bździkotem rozmawia - Jacek Świerczyński.



**- Zaczniemy od motywu. Co skłoniło Pana do kandydowania do Rady Powiatu Kolbuszowskiego?**

DB: Motyw był bardzo prosty. W życiu nie lubię siedzieć cicho i spokojnie. Moje młodzieńcze życie upływało mi zawsze w sferze określonego działania. Przeszedłem wszystkie szczeble w młodzieżowych strukturach oazy Żywego Kościoła, potem były Grupy Synodalne, a teraz Akcja Katolicka. Nigdy nie zapomnę moich nauczycieli z LO w Nowej Dębnie, kiedy na znak protestu, gdy wprowadzono w kraju stan wojenny oni nosili biało - czerwone szarfy. Stąd moja dzisiejsza praca o szkole. Kiedy przyszły wybory do samorządu powiatowego byłem już dyrektorem szkoły, rozpocząłem działalność w społecznym Komitecie Telefonizacji Majdanu. Bodziec do kandydowania poszedł przede wszystkim do rodziców moich uczniów, choć nie tylko. Stwierdziłem, że mając zaufanie ludzi niemogę tego zaufania zawieść. A dlaczego z listy AWS? Tu nie chodzi o to, że to uzupelnianie aktualnie sprawuje władzę, mnie chodzi o korzenie i treść SOLIDARNOSCI i możliwość działania z prawdziwie wartościowych pobudek. Nic więcej.

**- Przewodniczący Rady Powiatu to funkcja prestiżowa. Kto zgłosił pańską kandydaturę i czy miał Pan kontrkandydatów?**

DB: Propozycję objęcia funkcji przewodniczącego Rady Powiatu Kolbuszowskiego była dla mnie olbrzymim zaskoczeniem. Po wyborach okazało się, że z Gminy Majdan Królewski na 5-ci radnych, 4-ech to radni wybrani z listy AWS-u. Jeszcze później okazało się, że w przekroju powiatu nasze ugrupowanie odniosło zdecydowany sukces. Już na Klubie Radnych AWS-u Powiatu Kolbuszowskiego po zgłoszeniu mojej kandydatury uzyskałem pełne poparcie. Ten fakt cieszy, a jednocześnie do czegoś zobowiązuje. Później, w trakcie głosowania na sesji były jakieś zgryzoty. Trzeba chyba to zrozumieć. Po wyborze na Przewodniczą-

cego Rady z moim jedynym kontrkandydatem radnym Stanisławem Mazanem podaliśmy sobie ręce - przecież liczy się wspólne działanie na rzecz naszych mieszkańców. Myślę, że to jest właśnie dobre zwycięstwo odpowiedzialnie zrozumianej demokracji.

**- Najważniejszym dokumentem jaki uchwaliła Rada w fazie organizacji powiatu jest jego statut. Proszę przedstawić naszym czytelnikom jakie sprawy ten akt ma określić i kiedy poznamy jego treść?**

DB: Wszyscy mamy świadomość rangi i znaczenia Statutu. Dokument ten został uchwalony przez Radnych już na III Sesji 18.XII.1998r. Aktualnie czekamy na jego uprawomocnienie się. W tak olbrzymim skrócie statut określa kompetencje i sposób działania Organów Rady jak również Zarządu Powiatu.

W zakresie Rady określa w sposób ścisły pracę Radnych w stałych Komisjach, w tym w chyba najważniejszej, to jest Komisji Rewizyjnej. Statut wreszcie określa zadania starosty jako przewodniczącego Zarządu Powiatu, Skarbnika czy Sekretarza. Jest to dokument bardzo obszerny, każde zdanie w nim zawarte ma swoje znaczenie. Myślę, że gdy już Statut naszego Powiatu się uprawomocni wówczas będzie on dostępny dla każdego, kto będzie zainteresowany jego lekturą.

**- Dla realizacji określonych obszarów swoich zadań Rady Powiatu może powoływać swoje komisje. Czy już są wyodrębnione?**

DB: Również i ten etap mamy już za sobą. Rada Powiatu Kolbuszowskiego, dla mnie oczywiście, w sposób bardzo budujący, rokujący nadzieje ma merytoryczne działanie dla dobra wszystkich powołała 8 komisji stałych, ich przewodniczących oraz członków.

**- Czy mogłby pan zdradzić jakim kluczem posługiwała się Rada przy powoływaniu przewodniczących Komisji i ich składów?**

DB: Myślę, że zasadniczym kluczem była fachowość, pewne doświadczenie i chęć działania Radnego. Nie można oczywiście pominąć klucza partyjnego. Jednak analizując przebieg głosowań nad przewodniczącymi, a później podejmując decyzje odnośnie składów osobowych komisji muszę stwierdzić, że jednak zwyciężyła fachowość i chęć merytorycznego działania dla dobra Powiatu. Co nie oznacza wcale, wręcz przeciwnie, że radni AWS-u boją się władzy czy samej odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Starosta, Zarząd reprezentują AWS, mało tego, w Zarządzie Powiatu każda gmina ma swojego przedstawiciela. Myślę, że tak skonstruowany podział władzy umożliwia wszelkie, skuteczne działanie dla dobra wszystkich naszych społeczności lokalnych.

**- Dla członków Towarzystwa Kultury, które jest wydawcą naszej gazety niezwy-**

**kle istotnym jest pytanie, jak Pan widzi rolę Rady Powiatu w pracy na rzecz kultury?**

DB: Kultura stanowi jedną z wielu dziedzin jaką zajmować się będzie Rada. Nie powiem nic nowego, jeśli stwierdzę, że wszystko opierać się będzie na środkach finansowych, których póki co niestety brakuje. I to jest fakt powszechny również w innych powiatach. Jednak w naszej Radzie jest bardzo mocna grupa Radnych ściśle związana z kulturą. W Zarządzie Powiatu jest p. Benedykt Popek z Muzeum Kultury Ludowej, myślę, że osoba Panu znana. W samej Komisji Edukacji Kultury, Sportu i Turystyki, której przewodniczy P. Ryszarda Czapka - dyrektor szkoły w Nowej Wsi obok p. Popka jest p. Aleksandra Niezgodna - dyrektor Domu Kultury w Kolbuszowej, są inne osoby związane bądź z oświatą lub z różnymi dziedzinami kultury właśnie. Myślę, że te fakty rokują nadzieję, że te sprawy w naszym Powiecie będą traktowane priorytetowo.

**- Można zauważyć, że opinia społeczna coraz powszechniej przestaje kojarzyć pracę w samorządzie z pracą społeczną. Proszę powiedzieć ile pieniędzy i za co płacimy jako podatnicy radnym powiatu kolbuszowskiego?**

DB: Ostatnio sprawa diet bardzo bulwersuje opinię społeczną. W wielu wypadkach jest to bardzo smutna sprawa. Zanim jednak odpowiem, ile pieniędzy otrzymuje Radny naszego Powiatu za swoją pracę w Radzie powiem dla czego wogóle ma prawo je otrzymywać. Na czas Sesji Radny jest ustawowo zwolniony z pracy, ale nieodpłatnie. W wielu wypadkach są również koszty podróży na sesje. Do tego dochodzi praca w Komisjach, zbieranie materiałów, dojazdy na spotkania z mieszkańcami. Wszystkie te wydatki mieszczą się w diecie, która w przypadku naszego radnego wynosi 90 zł, Wiceprzewodniczący Rady otrzymują dietę w wysokości 100 zł, Przewodniczący Komisji za przewodniczenie w posiedzeniu swojej komisji otrzymują również 100 zł. Przewodniczący Rady otrzymuje zryczałtowaną miesięczną dietę w wysokości 700 zł.

Podając te dane myślę, że w zestawieniu z podobnymi informacjami z innych powiatów czy gmin te kwoty nie są wygórowane i odzwierciedlają społeczny charakter pracy radnych.

**- W mediach ukazały się oststnio informacje, że w przyszłości liczba powiatów może zostać zredukowana. Czy Pańskim zdaniem może to dotyczyć powiatu kolbuszowskiego?**

DB: Znam te informacje. Mogą one niepokoić. Myślę jednak, że nie po to tworzone powiaty jednego dnia, by następnego je likwidowano. Zresztą, jeśli już te informacje są prawdziwe, to będą dotyczyły tych jednostek, które się nie sprawdzą. Obserwując pracę naszej Rady, podejście Radnych do - przecież trudnych zagadnień, uczestnicząc wreszcie w pracy Zarządu, mogą stwierdzić, że mamy ogromną szansę na trwałe zaistnienie na mapie administracyjnej Podkarpacia. Zresztą, podobne przekonanie żywią Radni, a małe różnice zdań w niektórych sprawach w niczym nie przekreślają tego przekonania. To bardzo ważne.

**- Dziękuję za rozmowę i życzę Panu jak najwięcej sukcesów nie tylko samorządowych, ale i osobistych.**

*Dariusz Bździkot, wiek 35 lat, urodzony w Kolbuszowej, zonaty, dwoje dzieci, zamieszkały w Komorowie, wykształcenie wyższe magisterskie, zawód wykonywany - nauczyciel, od dwóch lat dyrektor Szkoły Podstawowej w Komorowie, wiceprezes Akcji Katolickiej parafii Majdan Królewski, wiceprzew. Społecznego Komitetu telefonizacji Majdanu królewskiego.*

# WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA...

## STAROSTWO

# Reforma ustrojowa państwa

1 stycznia 1999 roku w naszym kraju rozpoczęły funkcjonowanie nowe szczeble samorządu terytorialnego: powiaty i województwa. Reforma administracji publicznej, którą rozpoczęto już w roku 1998, obecnie finalizuje się na mocy ustawy z dnia 05.06.1998r. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 sierpnia 1998 roku utworzonych zostało 308 powiatów i 65 miast na prawach powiatu. Powiaty pełnią rolę uzupełniającą w zakresie zadań publicznych, które przekraczają możliwości i kompetencje gmin. W województwie podkarpackim powiat kolbuszowski tworzy 6 gmin.

Miasto i gmina Kolbuszowa, Cmolas, Majdan Królewski, Niwiska, Ranizów i Stary Dzikowiec.

### Krótką charakterystykę gmin

#### I. Miasto i gmina Kolbuszowa

Siedziba gminy: Urząd Miasta i Gminy Kolbuszowa, 36-100 Kolbuszowa, ul. Obrońców Pokoju 21.

Wioski tworzące gminy: Kolbuszowa Dolna, Zarębki, Werynia, Kłapówka, Widelka, Kupno, Poręby Kupieńskie, Bukowiec, Domatków, Huta Przedborska, Przedbórz, Nowa Wieś, Świerczów, Kolbuszowa Górna.

Burmistrz i sołtysi z terenu miasta i gminy w Kolbuszowej - Zbigniew Chmielowiec, Marian Skowroński, Jerzy Bogacz, Jan Bańkowski, Kazimierz Demitraszek, Stanisław Rumak, Adam Przybyło, Stanisław Miazga, Jan Preneta, Józef Wilk, Maria Kuna, Stanisław Gąsior, Antoni Haldaś, Tadeusz Czachor, Henryk Chmielowiec.

Powierzchnia w ha ogółem - 17059

Liczba ludności miasta i gminy Kolbuszowa:

1. Miasto Kolbuszowa - 9.048
2. Kolbuszowa Dolna - 1.880
3. Zarębki - 875
4. Werynia - 1.585
5. Kłapówka - 233
6. Widelka - 2.311
7. Kupno - 1.459
8. Poręby Kupieńskie - 323
9. Bukowiec - 375
10. Domatków - 965
11. Huta Przedborska - 307
12. Przedbórz - 865
13. Nowa Wieś - 633
14. Świerczów - 517
15. Kolbuszowa Górna - 2.678

Ogółem: 24.059

Ilość podmiotów gospodarczych - 1.116

Ilość gospodarstw wiejskich - 3.322

#### II. Gmina Cmolas

Siedziba gminy: Urząd Gminy Cmolas, 35-105 Cmolas

Wioski tworzące gminę: Cmolas, Hady-

kówka, Poręby Dymarskie, Jagodnik, Trzęsówka, Ostrowy Baranowskie, Ostrowy Tuszowskie, Toporów.

Wójt i sołtysi z terenu gminy Cmolas - Eugeniusz Galek, Jan Ligęza, Tadeusz Jagodziński, Jan Marut, Stefan Dypa, Ryszard Sukiennik, Marian Zieliński, Stanisław Ruman, Zbigniew Łącz, Jan Magda.

Powierzchnia w ha ogółem - 13.406

Liczba ludności gminy Cmolas:

1. Cmolas - 2.767
2. Hadykówka - 757
3. Poręby Dymarskie - 860
4. Jagodnik - 461
5. Trzęsówka - 1.397
6. Ostrowy Baranowskie - 604
7. Ostrowy Tuszowskie - 913
8. Toporów - 88

Ogółem: 7.847

Ilość podmiotów gospodarczych - 205

Ilość gospodarstw wiejskich - 1.640

#### III. Gmina Majdan Królewski

Siedziba gminy - Urząd Gminy Majdan Królewski, 39-462 Majdan Królewski

Wioski tworzące gminy - Majdan Królewski, Huta Komorowska, Wola Rusinowska, Rusinów, Krzątka, Brzostowa Góra, Komorów.

Wójt i sołtysi z terenu gminy - Tadeusz Cebula, Józef Trela, Tadeusz Styga, Eugenia Tęcza, Mieczysław Gołąbek, Stanisław Kopeć, Franciszek Kopeć, Henryk Hałka.

Powierzchnia w ha ogółem - 15.580

Liczba ludności gminy Majdan Królewski:

1. Majdan Królewski - 2.408
2. Huta Komorowska - 1.476
3. Wola Rusinowska - 1.032
4. Rusinów - 265
5. Krzątka - 2.201
6. Brzostowa Góra - 983

7. Komorów - 1.552

Ogółem: 9 917

Ilość podmiotów gospodarczych - 243

Ilość gospodarstw wiejskich - 2.463

#### IV. Gmina Niwiska

Siedziba gminy - Urząd Gminy Niwiska, 36-147 Niwiska

Wioski tworzące gminę - Niwiska, Trześć, Hucisko, Leszcze, Zapole, Kosowy, Przyłęk, Siedlanka, Hucina.

Wójt i sołtysi z terenu gminy - Piotr Skiba, Jan Serafin, Stanisław Wilk, Jan Kwaśnik, Stanisław Warunek, Adam Chlebowski, Emil Piechota, Stefan Urban, Ryszard Kozak, Janina Bernacka.

Powierzchnia ogółem - 9.505.

Liczba ludności gminy Niwiska:

1. Niwiska - 1.473
2. Trześć - 615
3. Hucisko - 436
4. Leszcze - 275
5. Zapole - 340
6. Kosowy - 797
7. Przyłęk - 643
8. Siedlanka - 676
9. Hucina - 408

Ogółem: 5.663

Ilość podmiotów gospodarczych - 114

Ilość gospodarstw wiejskich - 1400

#### V. Gmina Ranizów

Siedziba gminy - Urząd gminy Ranizów, 36-130 Ranizów

Wioski tworzące gminę - Ranizów, Wola Ranizowska, Poręby Wolskie, Stanisławskie, Zielonka, Posuchy, Mazury, Korczowiska.

Wójt i sołtysi z terenu gminy - Henryk Bajek, Edward Warzocha, Józef Gil, Stanisław Chudzik, Eugeniusz Dec, Władysław Kobylarz, Teodor Rodzeń, Ludwik Korzeny, Józef Hartfelder.

Powierzchnia w ha ogółem: 9.677

Liczba ludności gminy Ranizów:

1. Ranizów - 2.005



Nowy powiat kolbuszowski

2. Wola Raniżowska - 2.071
3. Poręby Wolskie - 343
4. Staniszewskie - 642
5. Zielonka - 565
6. Posuchy - 388
7. Mazury - 863
8. Korcowska - 318

Ogółem - 7.195

Ilość podmiotów gospodarczych - 138  
Ilość gospodarstw wiejskich - 1813

## VI. Gmina Stary Dzikowiec

Siedziba gminy: Urząd Gminy Stary Dzikowiec, 36-122 Stary Dzikowiec

Wioski tworzące gminę - Kopcie, Lipnica, Mechowiec, Nowy Dzikowiec, Plazówka, Dzikowiec, Spie, Wilcza Wola.

Wójt i sołtysi z terenu gminy - Krzysztof Klecha, Jan Wojdyło, Eugeniusz Panek, Józef Gancarz, Adam Streb, Władysław Kwaśnik, Stanisław Tęcza, Czesław Sudol, Edward Puzio.

Powierzchnia w ha - ogółem: 12.166

Liczba ludności gminy Stary Dzikowiec:

1. Kopcie - 700
2. Lipnica - 1.280
3. Mechowiec - 670
4. Nowy Dzikowiec, Osia Góra - 307

5. Plazówka - 190
6. Dzikowiec - 1.423
7. Wilcza Wola - 1.301
8. Wilcza Wola - Spie - 753

Ogółem: 6.624

Ilość podmiotów gospodarczych - 149  
Ilość gospodarstw wiejskich - 1.640

OPRAC. BOGDAN ROMANIUK  
SEKRETARZ  
STAROSTWA  
POWIATOWEGO

# Powstał powiat kolbuszowski

Po wygranych wyborach parlamentarnych zarówno Akcja Wyborcza Solidarność, jak i Unia Wolności, realizując swoje programy wyborcze przystąpiły do reformy administracyjnej państwa. W miejsce dotychczasowych czterdziestu dziewięciu małych województw zostało utworzonych szesnaście dużych, w tym 308 powiatów ziemskich i 65 powiatów grodzkich.

W wyniku starań Kolbuszowian, dzięki osobistemu wstawiennictwu przewodniczącego "Solidarności" Mariana Krzaklewskiego, oraz jego siostry posłanki Barbary Frączek, rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie utworzenia powiatów z dnia 7 sierpnia 1998 r. został utworzony powiat kolbuszowski. W jego skład weszło sześć gmin: Miasto i Gmina Kolbuszowa, Gmina Cmolas, Gmina Majdan Królewski, Gmina Niwiska, Gmina Raniżów, Gmina Stary Dzikowiec.

Mimo, iż reforma administracyjna weszła w życie dopiero 1 stycznia tego roku, to niektóre przepisy weszły w życie znacznie wcześniej. I tak nowo wybrane władze powiatowe rozpoczęły działalność wkrótce po ogłoszeniu wyników wyborów.

## Rada Powiatu

Najwyższą władzą w powiecie, czyli organem stanowiącym i kontrolnym jest Rada Powiatu. Wybrana w dniu 11 października ubiegłego roku Rada Powiatu Kolbuszowskiego liczy 30 osób - radnych z sześciu wymienionych gmin. W gminie Cmolas wybrani zostali: Marek Bryk - AWS, Marian Zieliński - AWS, Stefan Wrzask - Przymierze Społeczne (PSL) i Zbigniew Lubera - Ruch Patriotyczny "Ojczyzna". W mieście Kolbuszowa: Mieczysław Maziarz - AWS, Józef Kardys - AWS, Aleksandra Niezgoda - AWS, Ryszarda Czapka - AWS, Władysław Mytych - SLD i Jan Mierzwa - SLD. W gminie Kolbuszowa: Eugeniusz Lis - AWS, Janusz Kosiak - AWS, Adam Przybyło - AWS, Stanisław Mazan - Przymierze Społeczne (PSL), Aleksandra Frączek - Ruch Patriotyczny "Ojczyzna" i Stanisław Augustyn - SLD. W gminie Majdan Królewski: Jerzy Wilk - AWS, Stanisław Kopeć - AWS, Dariusz Bździkot - AWS, Tadeusz Poluszny - AWS i Stanisław Kościelny - Przymierze Społeczne (PSL). W gminie Niwiska: Elżbieta Wróbel - AWS, Waclaw Pogoda - Przymierze Społeczne (PSL) i Kazimierz Pieniek - Ruch Patriotyczny "Ojczyzna". W gminie Raniżów: Eugeniusz Dec - AWS, Benedykt Poppek - AWS i Jan Niemczyk - Przymierze Społeczne. W gminie Stary Dzikowiec: Krzysz-

tof Klecha - AWS, Jan Wojdyło - AWS i Bogdan Romaniuk - AWS.

Łącznie w powiecie na listę Nr 2 "Akcja Wyborcza Solidarność" oddano 10.820 głosów, na listę Nr 4 "Przymierze Społeczne" PSL-UP-KPEiR oddano 3.620 głosów, na listę Nr 5 Ruch Patriotyczny "Ojczyzna" oddano 3.619 głosów, i na listę Nr 1 "Sojusz Lewicy Demokratycznej" 2.006 głosów.

## Klub Radnych

Jak widać ogromne zwycięstwo w wyborach odniosła AWS zdobywając aż 19 mandatów radnych. Na nią więc spadł obowiązek wyłonienia organu wykonawczego Rady, czyli Zarządu Powiatu i tworzenia starostwa powiatowego. W celu wypracowania i ujednoczenia stanowisk w najważniejszych sprawach będących przedmiotem obrad Rady, radni AWS w dniu 19 października ub.r. utworzyli Klub Radnych AWS w liczbie 19 członków. Na przewodniczącego tego klubu został wybrany jednoznacznie znany i ceniony kolbuszowski lekarz, działacz katolicki dr Mieczysław Maziarz, radny, który podczas wyborów samorządowych otrzymał największą liczbę - 954 głosów. Jego zastępcą wybrany został Adam Przybyło, sekretarzem pani Ryszarda Czapka.

Pierwszym i najważniejszym zadaniem, jakie stanęło przed klubem było wyłonienie kandydata na Przewodniczącego Rady i Starostę. Był to zarazem pierwszy test na jedność w klubie, mądrość i skuteczność działania. Jak się wkrótce okazało ów test nie wypadł najlepiej. Zgodnie uchwalono, że najlepszym rozwiązaniem przy obsadzeniu najważniejszych stanowisk w Radzie i Zarządzie będzie "klucz geograficzny". Z Kolbuszowej jako największej gminy zostanie wyłoniony starosta i Zastępca Przewodniczącego Rady. Z Majdanu zaś, drugiej co do wielkości i znaczenia gminy Przewodniczącego Rady i Wice starosta, natomiast czterech Członków Zarządu będzie reprezentować pozostałe gminy. Zgodnie też wybrano kandydata na przewodniczącego Rady Dariusza Bździkota. Problem pojawił się przy wyłanianiu kandydata na starostę. Radni z Kolbuszowej zgłosili aż trzech kandydatów: Józefa Kardysia, Zbigniewa Lenarta i Eugeniusza Lisa. Wśród Radnych nastąpił podział. Mimo, iż na nieformalnym spotkaniu w Majdanie w dn. 21 października ub.r. piętnastu radnych AWS zadeklarowało poparcie kandydatury Lenarta, to jednak na zebraniu klubu część z nich zmieniła zdanie i poparła kandydaturę Kardysia. Ostatecznie zdecydowaną

przewagę w klubie radnych zdobył Lenart po zaprezentowaniu siebie, swojego programu dla powiatu, szczegółowego dla każdej z gmin i odpowiedzi na szereg trudnych pytań. Udało mu się także przekonać radnych, że - "będzie Starostą powiatu kolbuszowskiego, a nie powiatu Kolbuszowej".

Pierwsza sesja nowo wybranej Rady Powiatu Kolbuszowskiego odbyła się 9 listopada, w świetlicy Szkoły Podstawowej Nr 2. Przewodzenie jej rozpoczął najstarszy wiekiem radny Jan Mierzwa. Po odegraniu hymnu państwowego i uroczystym ślubowaniu radnych (wszyscy radni zakończyli je zdaniem "Tak mi dopomóż Bóg"), uchwalono porządek obrad. Najważniejszymi punktami tego porządku były - wybór Przewodniczącego Rady Powiatu, wybór Zastępców Przewodniczącego i wybór Starosty.

Na przewodniczącego Rady zgłoszeni zostali dwaj kandydaci: Dariusz Bździkot z Majdanu i Stanisław Mazan z Kolbuszowej. W głosowaniu tajnym przewodniczącym został wybrany Dariusz Bździkot (uzyskując 17 głosów, Mazan 12), mgr ekonomii, lat 35, zamieszkały w Komorowie, dyrektor tamtejszej Szkoły Podstawowej, wiceprzewodniczący Akcji Katolickiej w Majdanie Królewskim. Na zastępców Przewodniczącego Rady zgłoszonych zostało czterech kandydatów: Krzysztof Klecha, Stanisław Mazan, Władysław Mytych i Aleksandra Niezgoda. W pierwszej turze głosowania żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganej większości i nie został wybrany. W drugiej turze został wybrany Krzysztof Klecha. W trzeciej turze została wybrana zgłoszona po raz drugi przez Kardysia Aleksandra Niezgoda.

## Starosta Powiatu

Kolejnym punktem sesji był wybór Starosty Powiatu Kolbuszowskiego. Na ten zaszczytny i zarazem najbardziej odpowiedzialny urząd w powiecie zgłoszeni zostali dwaj kandydaci: Zbigniew Lenart i Józef Kardys. W głosowaniu tajnym na starostę wybrany został Zbigniew Lenart (uzyskując 18 głosów, Kardys 8, nie dokonano wyboru 4 radnych). Długo trwały brawa i życzenia. Warto też podkreślić, że nowo wybrany Starosta swoje krótkie wystąpienie rozpoczął od słów - "dziękuję z całego serca najpierw Panu Bogu za ten wybór, dziękuję wam panie i panowie radni..." Zbigniew Lenart liczy 42 lata, jest żonaty, ma dwójkę dzieci, mieszka w Kolbuszowej. Jest absolwentem WSP W Rzeszowie, mgr filologii

ciąg dalszy na str. 6



Starosta Powiatu Kolbuszowskiego mgr Zbigniew Lenart

gii polskiej, obecnie w trakcie pisania doktoratu. Od 1990 r. dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, w "Solidarności" od 1980 r. Sympatyk Polskiego Stronnictwa Ludowego - Porozumienie Ludowe. W 1993 r. podczas wyborów parlamentarnych jako kandydat do sejmu z listy PSL-PL uzyskał najwyższą liczbę głosów spośród dotychczasowych kandydatów z ziemi kolbuszowskiej. Niestety lista w skali kraju nie uzyskała pięcioprocentowego progu i nie wszedł do parlamentu. Zbigniew Lenart był założycielem i redaktorem naczelnym czterech gazet: Przegląd Kolbuszowski, Ziemia Kolbuszowska, Miesięcznik Nauczycieli i Rodziców "Aspekt", oraz Pismo Rzeszowskiej Izby Rolniczej "Ziemia Rzeszowska". Z wyjątkiem "Aspektu" wszystkie ukazują się do tej pory. Wzorcem człowieka i polityka jest dla niego - co wielokrotnie podkreśla - Ojciec Święty Jan Paweł II.

Rada Powiatu Kolbuszowskiego obradująca na drugiej sesji w dn. 14 listopada dokonała wyboru Wice starosty, oraz czterech Członków Zarządu. Na Wice starostę został wybrany - zaproponowany przez Starostę - Jerzy Wilk, radny z gminy Majdan. 32-letni



Wicestarosta Powiatu kolbuszowskiego mgr inż. Jerzy Wilk

mgr inż. Jerzy Wilk mieszka w Majdanie Królewskim, jest żonaty, troje dzieci, posiada wykształcenie wyższe budowlane. Od 1995 r. pra-

cownik działu inwestycji Urzędu Gminy w Majdanie, od 1998 r. kierownik Gminnego Zakładu Wodociągów. Wzory pracowitości i solidności czerpie z Niemiec, gdzie pracował kilka lat na tzw. "eksporcie".

Również na tej sesji wybrani zostali zgłoszeni przez Starostę czterej Członkowie Zarządu: z gminy Cmolos - Marek Bryk, z gminy Raniżów - Benedykt Popek, z gminy Kolbuszowa (w miejsce Bogdana Romaniuka z Dzikowca, który w porozumieniu z wójtem zdecydował się kandydować na stanowisko Sekretarza starostwa) - Adam Przybyło, i z gminy Niwiska - Elżbieta Wróbel.

## Zarząd Powiatu

Na Członków Zarządu Powiatu Kolbuszowskiego zostali wybrani ludzie młodzi, pełni energii i humoru, nie amatorzy lecz doświadczeni samorządowcy: Radny Marek Bryk, lat 36, zamieszkały w Porębach Dymarskich, wykształcenie wyższe, dyrektor Szkoły Podstawowej w Porębach Dymarskich. Od 1990 r. radny i Członek Zarządu Gminy w Cmolosie; Benedykt Popek, lat 37, zamieszkały w Mazurach, wykształcenie średnie, pracownik Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Radny i Delegat do Sejmiku Samorządowego Województwa Rzeszowskiego 1990-1994, Przewodniczący Rady Gminy w Raniżowie 1993-1994; Adam Przybyło, lat 50, zamieszkały w Kupnie, wykształcenie średnie, kierownik oddziału kolbuszowskiego Polskiej Telefonii Wiejskiej. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Kolbuszowa 1990-1994. Radny trzy kadencje; Elżbieta Wróbel, lat 40, zamieszkała w Niwiskach, wykształcenie wyższe, od 1990 r. Sekretarz Gminy Niwiska. Radna tej gminy 1994-1998.

Wybrany zarząd natychmiast - jak by to powiedział wójt Cebula z Majdanu - musiał "brać byka za rogi". Po prostu do końca grudnia musiał zorganizować dobrze działające starostwo powiatowe. Pierwszym jego zadaniem było znalezienie odpowiedniej siedziby starostwa. Szanse na zwrot budynku powiatu sprzed 1975 r., zajmowanego przez Urząd Miasta i Gminy były niewielkie. Władze miasta nie miały ochoty go zwrócić. Wśród oferowanych do wdzierżawienia obiektów, takich jak siedziba Urzędu Rejonowego, internat ZSZ, oraz biurowce byłego POM-u, firmy "Sankro", Centrali Nasiennej, "Iglopolu" i OBM-u, szczególną uwagę Zarządu zwróciły te, które usytuowane były jak najbliższym centrum miasta, wymagały jak najmniejszych remontów, a cena dzierżawy była jak najniższa. 26 listopada Zarząd ostatecznie zdecydował, że tymczasową siedzibą starostwa będzie biurowiec "Sankro" przy ul. 11-go listopada 11 (Starosta, Wice Starosta, Przewodniczący Rady, Zarząd Powiatu, Centrum Pomocy Rodzinie, Wydział Pomocy Społecznej i Zdrowia, Wydział Edukacji i Kultury), oraz biurowiec byłego OBM-u przy ul. Handlowej 4 (Sekretarz, Skarbnik, Wydział Organizacyjny i pozostałe wydziały Starostwa Powiatowego). Docelowo, o ile pozwolą na to środki zaplanowano budowę starostwa w centrum miasta.

Do ważniejszych prac, jakie wykonał w tym czasie Zarząd należy zaliczyć m.in. opracowanie Statutu powiatu kolbuszowskiego, oraz struktury i Regulaminu Organizacyjnego starostwa powiatu kolbuszowskiego. Wymieniony statut został uchwalony podczas obrad Rady Powiatu w dn. 18 grudnia. Regulamin organizacyjny - długi po statucie co do ważności dokument - określający organizację,

zasady działania Starostwa, oraz zakres spraw załatwianych przez poszczególne wewnętrzne komórki organizacyjne, uchwalony został przez Radę dopiero 26 stycznia b.r.

## Komisje Rady

Podczas sesji 18 grudnia zostały powołane również stałe komisje Rady, oraz ich Przewodniczący. Członkowie Komisji zostali wybrani znacznie później, bo 26 stycznia. Poszczególne Komisje Rady Powiatu Kolbuszowskiego przedstawiają się następująco:

**Komisja Rewizyjna.** Stanisław Mazan - przewodniczący, Aleksandra Frączek, Janusz Kosiak, Stanisław Kopeć, Marian Zieliński.

**Komisja Promocji i Rozwoju Gospodarczego Powiatu.** Józef Kardys - przewodniczący, Aleksandra Niezgoda, Krzysztof Klecha, Stanisław Augustyn, Stanisław Kościelny, Benedykt Popek i Eugeniusz Lis.

**Komisja Gospodarki Mieniem i Finansów.** Władysław Mytych - przewodniczący, Józef Kardys, Jan Wojdyło, Stefan Wrzask, Krzysztof Klecha, Elżbieta Wróbel, Tadeusz Postuluszny.

**Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej, Rolnictwa i Leśnictwa.** Tadeusz Postuluszny - przewodniczący, Władysław Mytych, Adam Przybyło, Jan Wojdyło, Stanisław Mazan, Marek Bryk, Kazimierz Pieniek.

**Komisja Zdrowia.** Janusz Kosiak - przewodniczący, Ryszarda Czapka, Mieczysław Maziarz, Marian Zieliński, Aleksandra Frączek, Zbigniew Lubera, Jan Niemczyk.

**Komisja Pomocy Rodzinie i Spraw Społecznych.** Zbigniew Lubera - przewodniczący, Jan Mierzwa, Marek Bryk, Adam Przybyło, Stanisław Kopeć, Jerzy Wilk.

**Komisja Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki.** Ryszarda Czapka - przewodnicząca, Władaw Pogoda, Benedykt Popek, Jan Mierzwa, Eugeniusz Lis, Aleksandra Niezgoda i Eugeniusz Dec.

**Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.** Kazimierz Pieniek - przewodniczący, Eugeniusz Lis, Władaw Pogoda, Jan Niemczyk, Stanisław Kościelny, Stanisław Augustyn, Jan Wojdyło.

Zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym członkami Komisji mogli zostać wyłącznie radni, nikt z poza Rady.

## Sekretarz i Skarbnik

Radni obradujący na piątej sesji w dn. 26 stycznia b.r. powołali Sekretarza i Skarbnika Powiatu Kolbuszowskiego. Na sekretarza został wybrany radny z gminy Dzikowiec Bogdan Romaniuk, lat 31, zamieszkały w Lipnicy. Wykształcenie wyższe, nauczyciel w Szkole Podstawowej w Lipnicy. Przewodniczący Akcji Katolickiej. Odtąd, w imieniu Starosty będzie m.in. sprawował nadzór nad wykonywaniem bieżących zadań przez komórki organizacyjne starostwa, w szczególności nad terminowym i prawidłowym załatwianiem spraw. Będzie też sprawował nadzór nad Wydziałem Organizacyjnym, Edukacji i Kultury, oraz Pomocy Społecznej i Zdrowia.

Na skarbnika Powiatu wybrana została Małgorzata Letniowska, lat 32, zamieszkała w Komorowie, wykształcenie wyższe - mgr ekonomii, ponadto studiuje prawo na UMCS, pracownik Urzędu Skarbowego w Tarnobrzegu. Odtąd będzie głównym księgowym budżetu powiatu sprawującym nadzór nad służbami finansowo-księgowymi. Do jej zadań jako skarbnika będzie należało m.in. zapewnienie realizacji polityki finansowej powiatu, oraz

odpowiedzialność za prace związane z opracowaniem i realizacją budżetu powiatu i zapewnieniem bieżącej kontroli jego wykonania.

Także na tej sesji zostały uchwalone pobory dla Starosty, ryczałt dla przewodniczącego Rady i diety dla radnych. I tak, Rada Powiatu mając na uwadze niskie płace w rejonie kolbuszowskim uchwaliła dla starosty miesięczne pobory netto, ze wszystkimi dodatkami - 3.300 zł. Starosta kolbuszowski jest więc jednym z najmniej zarabiających starostów województwa podkarpackiego. Warto zaznaczyć, że na posiedzeniu Zarządu, na którym ustalano propozycje poborów dla Starosty, Starosta prosił aby jego pobory uwzględniały specyfikę ekonomiczną powiatu, oraz były zbliżone do poborów Burmistrza Kolbuszowej. Dla porównania starosta rzeszowskiego powiatu ziemskiego zarabia netto - 4.860 zł, a radny za udział w sesji otrzymuje 211 zł. Starosta powiatu ropczyckiego ok. 4.800 zł.

Miesięczny ryczałt dla Przewodniczącego Rady wynosi 700 zł i jest jednym z najniższych w województwie. Znacznie wyższy ryczałt pobierają niektórzy Przewodniczący Rad Gmin naszego powiatu. Dieta dla radnego za sesję Rady, za posiedzenie Zarządu i za Posiedzenie Komisji wynosi jednakowo - 90 zł (w tym koszty dojazdów), dla przewodniczących Komisji 100 zł. Radny uczestnicząc w sesji nie ma płatnej "dniówki" w swoim zakładzie pracy. Sesje Rady Powiatu, podobnie jak sesje Rad Gmin odbywają się przeważnie raz na dwa miesiące. Radnym ciągotych dwóch miesięcy podejmuje wiele działań, odbywa wiele spotkań, zebrań, wyjazdów, itp. za co nie ma płatne. Łatwo jest więc wykalkulować ile radny na działalności samorządowej zarabia a ile traci. Zarówno radni jak i Członkowie Zarządu przez trzy miesiące intensywnej działalności ubiegłego roku nie pobierali żadnych diet i innych wynagrodzeń. W tym czasie niektóre zakłady pracy rozliczały ich z każdej godziny nieobecności.

## Starostwo Powiatowe

Z dniem 31 grudnia ub.r. przestał istnieć Urząd Rejonowy w Kolbuszowej. Pracownicy tego urzędu kończyli przeprowadzkę. Na budynkach "Sankro" i "OBM-u", a także komendy straży pożarnej i policji pojawiły się nowe tablice. 1 stycznia weszła w życie ustawa o samorządzie powiatowym. Ruszyła reforma administracyjna. Narodził się długo oczekiwany powiat kolbuszowski. Inny niż ten, sprzed 1975 r. Mniejszy, bo bez miasta i gminy Sokółów, skromniejszy, bo nie posiadający żadnej władzy nad gminami, ale za to doskonalszy, bo autentycznie samorządowy.

Obecny powiat nie będzie nadzorować gmin, ani nie odbierze im kompetencji i środków finansowych. Jak drugi szczebel struktury samorządu terytorialnego będzie wykonywał określone ustawami zadania publiczne o charakterze ponadgminnym. Ma uzupełniać to, czego nie może zrealizować gmina, na przykład w zakresie edukacji publicznej - m.in. prowadzenie szkół ponadpodstawowych, w zakresie promocji i ochrony zdrowia - m.in. nadzór nad powiatowymi zakładami opieki zdrowotnej, w zakresie pomocy społecznej, polityki prorodzinnej, transportu i dróg publicznych - remonty i naprawy 312 km dróg powiatowych, rolnictwa i leśnictwa, geodezji, kartografii i katastru, nadzoru budowlanego, porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli, ochrony przeciwpożarowej i przeciw-

powodziowej, przeciwdziałania bezrobociu, oraz promocji powiatu. Przeciętny obywatel, dalej zdecydowaną większość swoich spraw będzie załatwiał w gminie. Rzadko będzie jeździł do powiatu.

Kadrę Starostwa Powiatowego stanowią pracownicy dotychczasowego Urzędu Rejonowego, którzy w liczbie 29, z mocy prawa przeszli do Starostwa, oraz 2 osoby z b. Urzędu Wojewódzkiego w Tarnobrzegu. O ile udowodnią, że są dobrymi fachowcami - kompetentni, dynamiczni i lojalni, do 30 czerwca Starosta podpisze z nimi nowe warunki płacy i pracy. Ponadto kadrę Starostwa stanowią oczywiście - Starosta, Wice Starosta, Sekretarz, Skarbnik, jedna osoba do spraw fu duszu rehabilitacji i jedna do spraw oświaty. Jest też zatrudnionych kilka osób w ramach prac publicznych. Starosta nie przewiduje, żeby powiat zatrudniał więcej niż 45 osób. Oprócz wyżej wymienionych, chętnych do pracy w Starostwie jest wiele osób, młodych, z wyższym wykształceniem ekonomicznym, prawniczym, administracyjnym, rolniczym, itp. W chwili obecnej na biurku Starosty znajduje się ponad 300 podań.

Uroczyste, aczkolwiek bardzo skromne otwarcie Starostwa Powiatowego nastąpiło w dn. 4 stycznia, o godz. 7.15 rano. Uczestniczyli w nim: Starosta Zbigniew Lenart, Wice starosta Jerzy Wilk, Kierownik Urzędu Rejonowego Irena Kozimala oraz jej zastępca Kazimierz Kret, Przewodniczący Rady Powiatu Dariusz Bździkot, Członkowie Zarządu Powiatu, Przewodniczący Klubu Radnych AWS Mieczysław Maziarz, oraz znakomici goście: Proboszcz kolbuszowski ks. Jan Gut, proboszcz weryński ks. dziekan Stanisław Wójcik, ks. Bieszczad z Porąb Dymarskich, Burmistrz Zbigniew Chmielowiec, komendant policji Stanisław Zawisła, komendant straży pożarnej Józef Halat, dyr. ZOZ Zbigniew Strzelczyk, dyr. LO Leśniak, i inni, których nie sposób wszystkich wymienić. Praktycznie od tego dnia rozpoczęło pracę Starostwo Powiatowe.

## Co dalej?

Czy utrzyma się powiat kolbuszowski, starostwo? Czy za dwa lata rząd podczas planowanej korekty nie zlikwiduje naszego powiatu? Tego typu pytania i wątpliwości rodzą

się u wielu osób. W chwili obecnej można jasno odpowiedzieć. Nie ma ani jednego powodu do likwidacji powiatu kolbuszowskiego. Wszyscy poważni, mądrzy i wpływowi ludzie, nie tylko w Kolbuszowej, ale i w Rzeszowie są za powiatem kolbuszowskim. Dowody tego otrzymuje Starosta Zbigniew Lenart niemal każdego dnia.

Współpraca z zarządami i Radą Miasta i Gminy w Kolbuszowej układa się dobrze. Burmistrz Zbigniew Chmielowiec zapewnia, że współpraca ta będzie jeszcze lepsza i bardziej owocna. Podobnie rzecz się ma z Wójtami i Zarządami pozostałych gmin. Odbywają się już regularne spotkania, na których podejmowane są wni ski i decyzje. Takie regularne spotkania odbywają się również z delegatami Izby Rolniczych, dyrektorów szkół, starostami sąsiednich powiatów, parlamentarzystami, itp.

Największym za grożeniem dla powiatu, jak na razie są próby podzielenia i skłócenia radnych podejmowane przez pojedyncze osoby żądne władzy, pieniędzy i tzw. "układów". Osoby to zazdrosne i zarozumiałe, a do tego mściwe. Robią wszystko by już na samym starcie obrzucić błotem, poniżyć i wreszcie wykończyć starostę, obalić Zarząd i osiągnąć swój cel. Nie dają nawet czasu, ani szans na zrobienie błędów. Nie czekają na potknięcia, które zwłaszcza teraz, w tych trudnych pierwszych miesiącach mogą się zdarzyć. Żerują na czyjejs niewiedzy, na niedoinformowaniu mieszkańców naszego regionu, dezinformują i intrygują. Udają, że nie zdają sobie sprawy, jak duże poparcie wśród radnych, i nie tylko, ma obecny Starosta Zbigniew Lenart. A może naprawdę wierzą w to, że ktoś z takich ludzi jak oni ma szansę zostać starostą. Może nie wiedzą, co się jeszcze niedawno działo w Raniżowie. Tam stawką był hotel wójta, tutaj mógłby być powiat. I tu jest to największe zagrożenie. Niezgoda może za dwa lata faktycznie doprowadzić do likwidacji kolbuszowskiego powiatu.

Póki co, nad powiatem kolbuszowskim wschodzi słońce. Starostwo funkcjonuje coraz lepiej. Wkrótce będzie już widać pierwsze owoce. Z dnia na dzień Starostowie i ich pracownicy nabierają nowych doświadczeń, nowej energii, nowych pomysłów. Szczęść im Boże.

BENEDYKT POPEK



Poświęcenia budynków starostwa dokonał dziekan kolbuszowski ks. Stanisław Wójcik

# Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej

Siedziba Starostwa:  
36-100 Kolbuszowa,  
ul. 11-go Listopada 11  
tel./fax 017/ 22 71 523, 74 44 789,  
ul. Handlowa 4  
74 44 790, 74 44 791

Skład osobowy Zarządu Powiatu  
Zbigniew Lenart - starosta  
Jerzy Wilk - wicestarosta  
Elżbieta Wróbel - członek Zarządu  
Marek Bryk - członek Zarządu  
Benedykt Popek - członek Zarządu  
Adam Przybyło - członek Zarządu  
Skarbnik Powiatu - Małgorzata Letniowska  
Sekretarz Powiatu - Bogdan Romaniuk.  
Skład osobowy Rady Powiatu  
Przewodniczący Rady - Bódkot Dariusz  
Wiceprzewodniczący Rady - Niezgoda Aleksandra, Klecha Krzysztof  
Radni:

Augustyn Stanisław, Bryk Marek, Bódkot Dariusz, Czapka Ryszarda, Dec Eugeniusz, Frączek Aleksandra, Kardys Józef, Klecha Krzysztof, Kopeć Stanisław, Kosiak Janusz, Kościelny Stanisław, Lis Eugeniusz, Lubera Zbigniew, Mazan Stanisław, Maziarz Mieczysław, Mierzwa Jan, Mytych Władysław, Niemczyk Jan, Niezgoda Aleksandra, Pieniek Kazimierz, Pogoda Waclaw, Popek Benedykt, Przybyło Adam, Posłuszny Tadeusz, Wilk Jerzy, Wojdyło Jan, Wróbel Elżbieta, Wrzask Stefan, Zieliński Marian.

## Budynek przy ul. 11 - Listopada

- Przewodniczący Rady,
- Zarząd Powiatu.
- Starosta,
- Wicestarosta,
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie,
- Wydział Pomocy Społecznej i Zdrowia

(realizuje zadania z zakresu pomocy społecznej i ochrony zdrowia),

- Wydział Edukacji i Kultury (zajmuje się organizacją szkół ponadpodstawowych, poradni psychologiczno - pedagogicznej, powiatowej biblioteki publicznej, upowszechnianiem i organizacją kultury fizycznej, sportu i turystyki).

## Budynek przy ul. Handlowej 4

- Skarbnik,
- Sekretarz,
- Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego,
- Wydział Organizacyjny (zajmuje się obsługą administracyjną, prowadzeniem spraw kadrowych, gospodarczych starostwa, ochroną praw konsumenta, obywatelskich, obronnością oraz promocją powiatu i kontaktów z mediami),
- Wydział Budżetowo - Finansowy (prowadzi sprawy związane z opracowaniem budżetu oraz obsługę finansowo - księgową starostwa),
- Wydział Architektury i Budownictwa (zapewnia obsługę w zakresie: udzielenia pozwoleń na budowę i rozbiórkę obiektów, użytkowania i zmiany sposobu użytkowania obiektów oraz przyjmowania zgłoszeń obiektów oddanych do użytku oraz sprawuje specjalistyczny nadzór nad drogami publicznymi),
- Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Przyrody (zajmuje się realizacją zadań wynikających z zakresu prawa wodnego, geologicznego, ochrony środowiska, ochrony przyrody, rybactwa śródlądowego, prawa łowieckiego i gospodarki lesnej),
- Wydział geodezji i Kartografii (zajmuje się gospodarowaniem nieuchomościami, ochroną gruntów rolnych oraz reali-

zacja zadań Państwowej Służby Geodezyjnej i Kartograficznej),

- Wydział Komunikacji, Transportu i Dróg (zajmuje się sprawami związanymi z rejestracją pojazdów, wydawaniem i zatrzymywaniem dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdem, zezwoleniami na zarobkowy przewóz osób oraz prowadzi nadzór nad drogami powiatowymi).

Przyjmowanie i rozpatrywanie skarg i wniosków:

- Starosta, Wicestarosta, Sekretarz i Skarbnik przyjmują obywateli w sprawach skarg i wniosków we wtorki w godzinach 10<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup>.
- Przewodniczący Rady przyjmuje w czwartki w godzinach 14<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>.
- dyrektorzy Wydziałów i pozostali pracownicy Starostwa przyjmują obywateli codziennie w godzinach pracy,
- W przypadku, gdy we wtorek przypada dzień ustawowo wolny od pracy Starosta, Wicestarosta, Sekretarz i Skarbnik przyjmują w następnym dniu roboczym w godzinach 10<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup>.

Starostwo Powiatowe działa na podstawie następujących aktów prawnych:

1. Ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym (Dz. U. Nr 91 poz. 578).
2. Ustawy z dnia 24 lipca 1998 roku o zmianie niektórych ustaw określających kompetencje organów administracji publicznej - w związku z reformą ustrojową państwa (Dz. U. Nr 106 poz. 666).
3. Ustawy z dnia 13 października 1998 roku przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. Nr 133 poz. 872).
4. Statutu powiatu.

(-)

## Powstał drugi klub radnych AWS

Podczas sesji Rady Powiatu Kolbuszowskiego w dn. 26 stycznia br., radna Aleksandra Niezgoda odczytała pisma informujące o utworzeniu nowego, drugiego klubu radnych AWS przez czterech radnych, tj. Józefa Kardysia, Eugeniusza Deca, Aleksandrę Niezgodę i Krzysztofa Klechę. Przewodniczącym tego Klubu jest radna A. Niezgoda, zastępcą E. Dec, sekretarzem Krzysztof Klecha.

Klub radnych AWS został utworzony zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym wkrótce po wyborach na zebraniu w dn. 19 października ubr. Jego członkami zostali wszyscy radni z list AWS, w liczbie 19 osób. Po przyłączeniu się radnych Ruchu Patriotycznego "Ojczyzna" w grudniu ur., klub powiększył się do 22 osób. Przewodniczącym tego klubu jest - wybrany jednogłośnie w dn. 19 października - dr Mieczysław Maziarz, zastępcą Adam Przybyło, sekretarzem Ryszarda Czapka. Obecnie, po secesji czterech radnych klub AWS liczy 18 osób.

(tk)

## Wspólna strategia i rolnictwo

Z inicjatywy przewodniczącego Klubu Radnych AWS Rady Miasta i Gminy mgr Jana Wiącka, oraz przewodniczącego Klubu Radnych AWS Rady Powiatu dr Mieczysława Maziarza, w dniu 6 lutego b.r., w sali obrad Starostwa odbyło się wspólne spotkanie wymienionych klubów poświęcone perspektywom i szansom rozwoju Ziemi Kolbuszowskiej.

W spotkaniu uczestniczyli m.in. starosta Zbigniew Lenart, wicestarosta Jerzy Wilk, przewodniczący Rady Powiatu Dariusz Bódkot, burmistrz Zbigniew Chmielowiec i przewodniczący kolbuszowskiej AWS Jan Skowroński. Gośćmi spotkania byli - dziekan kolbuszowski ks. Stanisław Wójcik, oraz parlamentarzyści - posłowie AWS Zbigniew Rynasiewicz i Adam Śnieżek - przewodniczący Zarządu Regionu RS AWS w Rzeszowie.

Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Jan Wiącek, jako jedno z najważniejszych zadań uznał tworzenia strategii rozwoju powiatu i gminy. - Nie wyobrażam sobie, żeby tworzyć osobno strategię dla gminy i osobno dla powiatu. My musimy ze sobą współpracować, bo bez tego nic nie osiągniemy - stwierdził. Na temat wspólnej strategii mówił również starosta. Burmistrz Kolbuszowej Zbigniew Chmielowiec nawiązując do reformy oświaty wyraził niezado-

wolenie z powodu nie przyznania odpowiednich środków przez rząd na ten cel. - Wszystkie gminy sobie z tą reformą poradzą, my też, ale za braknie na inwestycje. Nie zaspokoimy oczekiwań naszych mieszkańców. Burmistrz chciałby, żeby każda gmina dostała chociaż po jednym autobusie na dowożenie dzieci do gimnazjów.

Ze względu na trwające w kraju protesty rolników, blokady dróg, spotkanie zdominowały problemy wsi i rolnictwa. Zarówno samorządowcy, jak i parlamentarzyści wyrazili pełne poparcie dla zdesperowanych rolników. Takiego samego zdania był ks. dziekan Wójcik, twierdząc, iż - wystąpienia rolników są słuszne, ale o siedem lat za późno. Szeroko i konkretnie na temat rolnictwa wypowiedział się poseł Rynasiewicz. - My wielokrotnie mówiliśmy jak naprawdę wygląda sytuacja w rolnictwie i jakie są nastroje na wsi. Dla nas te wystąpienia, dla wszystkich posłów z województwa podkarpackiego nie są zaskoczeniem. Doszło do czego doszło. Wystąpienia są uzasadnione. Muszą zakończyć się sukcesem.

Parlamentarzyści odpowiedzieli na wiele pytań zadawanych przez korzystających z okazji samorządowców, dotyczących poszczególnych reform.

BENEDIKT POPEK



## KOLBUSZOWA

W dniu 11.02.1999 roku, pod patronatem Przewodniczącego Rady Miejskiej i Burmistrza Miasta i Gminy w Kolbuszowej odbyło się "Pierwsze Kolbuszowski Forum Gospodarcze".

W spotkaniu, które cieszyło się dużym zainteresowaniem, wzięły udział władze samorządowe i właściciele firm działających w naszym regionie.

Forum zdaniem inicjatorów miało stanowić okazję do wymiany poglądów na temat gospodarczego rozwoju Miasta i Gminy Kolbuszowa.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Wiącek, przedstawił główne problemy rozwoju miasta i gminy. Wspominał o utrudnieniach z jakimi borykano się, oraz o dotychczasowych osiągnięciach, np.: rozbudowa infrastruktury technicznej, bazy turystyczno-wypoczynkowej (stadion, skansen, hala widowiskowo-sportowa), remont Miejskiego Domu Kultury, pełna komputeryzacja Miejskiej Biblioteki Publicznej, różne formy promocji gminy i wszechstronna współpraca z francuskim miastem Prloermel.

Zastępca burmistrza Jan Zuba omówił cele Pierwszego Forum Gospodarczego, zaliczając do nich m.in.: kreowanie możliwości rozwoju gminy z biznesem, integracja małych i średnich przedsiębiorstw, stworzenie podstawy współpracy na arenie gminnej, regionalnej i międzynarodowej. Wspominał o zaproszeniu naszej gminy do promocji naszego województwa w ramach misji gospodarczej w dniach 16-17 marca we włoskim Molise. Przedstawił również informacje dotyczące m.in. liczby i struktury podmiotów gospodarczych działających na terenie Miasta i Gminy Kolbuszowa w latach 1993-1998.

Z zaproszonych gości: dr Aleksander Surdej z Instytutu Bankowości i Finansów w Krakowie wygłosił referat na temat "Roli małych i dużych przedsiębiorstw w rozwoju

# Pierwsze Kolbuszowskie Forum Gospodarcze



gospodarczym gminy" z jednoczesnym naświetleniem sytuacji w kraju i państwach Unii Europejskiej, Ryszard Ładziński, z-ca dyrektora ds. usług i marketingu TP. S.A. Rzeszów zapoznał obecnych z możliwościami przekazywania informacji i komunikowania się poprzez internet.

Pani Maria Wesolowska - Kierownik Powiatowego Urzędu Pracy - omawiała aktywne formy zwalczania bezrobocia. Właściciel firmy zajmującej się doradztwem finansowym pan Ryszard Kogut udzielił pożytecznych informacji odnośnie zarządzania finansami, a na koniec pan Marek Ulatowski - Dyrektor Banku Polska Kasa Opieki S.A. Grupa PEKAO S.A. Oddział Kolbuszowa - przedsta-

wił informację na temat bankowych możliwości stymulowania rozwoju i współpracy z jednostkami małej i średniej przedsiębiorczości.

Ważne jest to, że organizując forum stworzono pożyteczny precedens próby integracji kolbuszowskiego środowiska małej i średniej przedsiębiorczości, próby stworzenia platformy kontaktów i współpracy między władzami gminy a prywatną przedsiębiorczością, aby jak powiedział burmistrz Zbigniew Chmielowiec przyszłe lata dla kolbuszowskiego życia gospodarczego były tak tłuste jak tłusty czwartek, w którym to forum zorganizowano.

ROBERT MOKRZYCKI

## RANIŻÓW VI sesja Rady Gminy

W dniu 16 stycznia 1999 roku Rada Gminy spotkała się na VI sesji. Była ona trochę nietypowa, bowiem za zadanie miała zaznajomić radnych z potrzebami poszczególnych sołectw na miejscu. W tym też celu 18 radnych (2 było nieobecnych) udało się autobusem na objazd.

Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej Pierwszym punktem była Szkoła Podstawowa w Woli Raniżowskiej. Radni zostali zaznajomieni z zaawansowaniem robót, potrzebami zarówno w nowej części, jak i w starej. Po budynku oprowadzali dyrektor szkoły Józef Kowalski oraz przedstawiciel Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, którzy udzielali szczegółowych wyjaśnień. Wynikało z nich, że do całkowitego oddania nowego budynku potrzeba jeszcze około 300.000 zł. Planuje się wyremontować starą część szkoły, ocieplić i nadać użytkownikom. Remont ten kosztować będzie około 1.000.000 zł.

Następnie radni zapoznali się z ośrodkiem wypoczynkowym "Pod Złotym Szczupakiem". Wójt przypomniał, że w ubiegłych latach został do-

prowadzony do niego wodociąg gminny oraz energia elektryczna. Nadmieniał też o problemach finansowych związanych z pozyskaniem środków na dalszą rozbudowę.

Jadąc na plac budowy oczyszczalni ścieków przez Wolę Raniżowską - Pozduć, radni zauważyli fatalny stan tego odcinka drogi. Wprawdzie został położony nowy odcinek, ale pozostało jeszcze około 500 m i tam też należy wykonać rowy odwadniające. Z kolei zapoznał radnych z placem budowy gminnej oczyszczalni ścieków. Następnym punktem była Szkoła Podstawowa w Porębach Wolskich. Budynek wymaga ocieplenia oraz wykonania wewnątrz sanitariatów.

W Posuchach potrzeby przedstawiał radny Henryk Olszowy. Zwrócił uwagę na rzeczkę Żuawia, która płynie od strony Poręb Wolskich. Jest płytką i zarosniętą, dlatego też często zalewa okoliczne pola. Ale najpilniejszą sprawą jest remont drogi przez Turkę, która jest bardzo zniszczona, są głębokie wyboje, w których zalega błoto.

W Korczowiskach radni zapoznali się z budynkiem Szkoły Podstawowej oraz budynkiem nowej remizy OSP. Pierwszy z nich wymaga malowania wewnątrz, drugi otynkowania z zewnątrz. Potrzeby wsi przedstawiał sołtys a zarazem radny Józef Hartfelder.

Następnie radni przejechali do Mazurów. Tam zapoznali się z potrzebami wsi, w szczególności rozbudową Szkoły Podstawowej. Jesienią ubiegłego roku wykonano fundamenty. Dyrektor Marek Wiącek pragnąłby, aby w bieżącym roku wybudować nową część do dachu, łącznie z przykryciem, a na-

stępnie stopniowo wykańczać w miarę otrzymanych środków.

Również w Zielonce radni zapoznali się ze stanem zaawansowania robót przy rozbudowie zaplecza socjalnego przy Szkole. Mieszkańcy przysiółka Bąki zwrócili się z wnioskiem o wyremontowanie drogi od strony Stanisławskiego, bowiem ona jest dla nich najkrótsza. Wójt przypomniał radnym, że była remontowana droga "mazurska" i chociaż trochę dłuższa, to jednak jest obecnie w dobrym stanie technicznym.

W Stanisławskim radni byli na placu budowy nowej remizy, zapoznali się z potrzebami obiektu oraz kosztami z tym związanymi. W Szkole Podstawowej bolączką jest brak sanitariatów. Dyrektor Jan Cebula zaproponował, aby rozbudować część murowaną o kotłownię, sanitariaty i salę gimnastyczną, natomiast na starej, drewnianej części położyć elewację.

Ostatnią miejscowością na trasie objazdu był Raniżów. Sołtys Edward Warzocha zwrócił uwagę radnym na fatalny stan dróg osiedlowych, z których tylko niektóre są utwardzone. Radny Józef Gawel zwrócił się o pogłębienie rowu odwadniającego na pastwisku pod Zembrzą, gdzie 8 ha użytków zielonych nie jest użytkowanych z powodu ich zalewania lub podmoknięcia. Również pokazał drogę przez Poręby Raniżowskie, która wymaga utwardzenia. W Raniżowie radni zapoznali się z budynkiem Przedszkola oraz Szkoły Podstawowej.

STANISŁAW SAMOJEDNY

# Poczet Soltysów



**Edward Warzocha** - soltys Raniżowa od 1991 roku, obecnie wybrany w dniu 24.01.1999 r. Ma 48 lat, żonę Zofię, czterech synów i jedną wnuczkę. Posiada 0,54 ha działki rolnej.

Plany działania na najbliższą kadencję:

- rozbudowa szkoły podstawowej i budowa gimnazjum,
- budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej,
- budowa oświetlenia ulicznego na nowych osiedlach,
- dokończenie budowy chodnika w Piaskach.



**Władysław Kobylarz** - soltys wsi Zielonka. W 1988 roku w zastępstwie powierzono mu obowiązki soltysa, wybrany na tę funkcję w 1990 roku, obecnie po raz trzeci wybrany 19.12.1998 roku. Radny Rady Gminy w Raniżowie od 1994 roku. Ma 39 lat. Rodzina: żona Barbara, troje dzieci: syn i dwie córki. Posiada gospodarstwo rolne o pow. 1,14 ha.

Plany działania:

- dokończenie modernizacji budynku szkoły łącznie z wykonaniem c.o.,
- wykonanie c.o. w budynku remizy OSP,
- budowa chodnika od szkoły do kapliczki,
- zakończenie telefonizacji,
- dokończenie projektów wewnętrznych instalacji gazowych,
- naprawa dróg gminnych.



**Józef Gil** - soltys wsi Wola Raniżowska wybrany na tę funkcję w dniu 17.01.1999 roku. Od września 1996 roku delegat do Rzeszowskiej Izby Rolniczej z gminy Raniżów. Ma 48 lat, żonaty - żona Krystyna, troje dzieci: dwóch synów i jedna córka. Posiada gospodarstwo rolne o pow. 3,20 ha.

Zamierzenia na najbliższą kadencję:

- dokończenie budowy gazoociągu,
- rozpoczęcie kanalizacji sanitarnej,
- dokończenie oświetlenia ulicznego,
- dokończenie budowy Szkoły Podstawowej,
- dokończenie modernizacji drogi w Pozdoci.



**Teodor Rodzeń** - soltys wsi Posuchy od 1991 roku. Obecnie wybrany z kolei na trzecią kadencję w dniu 9.01.1999 r. Ma 58 lat, żonę Marię i czworo dzieci: syna i trzy córki oraz troje wnuków. Posiada gospodarstwo rolne o pow. 6 ha.

Plany działania na najbliższą kadencję:

- telefonizacja wsi,
- budowa drogi od Kątów do Turki,
- rozpoczęcie budowy nowego budynku Szkoły Podstawowej,
- remont remizy OSP,
- wykonanie oświetlenia ulicznego w Posuchach i Turce.



**Ludwik Korzenny** - soltys wsi Mazury od 1981 roku, obecnie wybrany do tej funkcji 10 stycznia 1999 r. Ma 66 lat. Rodzina: żona Helena, dwóch synów i córka. Posiada gospodarstwo rolne o pow. 6,60 ha.

Plany działania na najbliższą kadencję:

- rozbudowa Szkoły Podstawowej,
- położenie drogi asfaltowej w kierunku Olszowych,
- dokończenie rozbudowy remizy OSP,
- dokończenie telefonizacji miejscowości,
- rozpoczęcie kanalizacji sanitarnej,
- doprowadzenie wodociągu do przysiółka Zmysłów.



**Józef Hartfelder** - soltys Korczowisk od zimy 1996 roku, obecnie wybrany na tę funkcję 13 grudnia 1998 roku. Ma 42 lata, żonę Elżbietę, 1 córkę. Wraz z ojcem prowadzi gospodarstwo rolne o pow. 15 ha. W wyborach samorządowych w październiku 1998 roku wybrany radnym wsi Korczowiska.

Plany działania na najbliższą kadencję:

- telefonizacja wsi,
- gazyfikacja wsi,
- położenie odcinka drogi asfaltowej przez wieś,
- modernizacja budynku Szkoły Podstawowej ze środków uzyskanych ze sprzedaży starego budynku,
- zagospodarowanie budynku OSP.



**Eugeniusz Dec** - soltys wsi Stanisławskie wybrany w dniu 03.01.1999r. W latach 1990 - 1995 zastępca wójta gminy Raniżów oraz przez dwie kadencje radny Rady Gminy w Raniżowie. Od października 1998r. radny do Rady Powiatu w Kolbuszowej.

Ma 52 lata. Rodzina: żona Zofia, dwoje dzieci syn i córka. Gospodaruje na 7 ha ziemi oraz pracuje w Przedsiębiorstwie „Dźwig” w Rzeszowie.



**Stanisław Chudzik** - soltys z Porąb Wolskich od 1994 roku, obecnie wybrany na drugą kadencję w dniu 23.01.1999 roku. Ma 40 lat, żona Danuta, troje dzieci: dwóch synów i jedna córka. Posiada gospodarstwo rolne o pow. 8,20 ha, ponadto pracuje w Przedsiębiorstwie "Dremex" w Rudnej Małej.

Plany działania:

- dokończenie telefonizacji wsi,
- budowa gazoociągu,
- remont budynku Szkoły Podstawowej,
- wyjaśnienie kwestii cementarza,
- remonty dróg.

**STANISŁAW SAMOJEDNY**

## ... TO TRZEBA ZMIENIĆ. SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

**Jeśli w twoim otoczeniu, twojej miejscowości, osiedlu, ulicy, jest coś, co ci się bardzo nie podoba, coś, co można zmienić, usprawnić, albo wyeliminować, a jest to wykonalne, to spróbuj to zmienić, za naszym pośrednictwem. Weź kartkę papieru i opisz w kilku zdaniach, my postaramy się wydrukować. Warunek jest jeden, musisz się podpisać i podać nazwę swojej miejscowości. Swoje nazwisko i adres możesz zastrzec do wyłączonej wiadomości redakcji. Na kopercie nie zapomnij napisać nazwy rubryki "To trzeba zmienić". Czekamy na sygnały...**

### Ile zarabia starosta?

(...) Chciałem się dowiedzieć ile zarabia starosta, bo sześć i pół tysiąca miesięcznie to trochę za dużo. Pytam się kto mu tyle uchwalił i z czyich to idzie pieniądze. Robotnik w Kolbuszowej zarabia (...)

S.C.  
KOLBUSZOWA

Odpowiada sekretarz Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej: Szanowny Panie, Starosta Powiatu kolbuszowskiego zarabia tyle, ile uchwaliła mu Rada Powiatu na sesji w dniu 26 stycznia 1999r., czyli netto (na rękę) ze wszystkimi dodatkami trzy tysiące trzysta złotych. Jest to mniej więcej tyle, ile zarabiają burmistrz w Kolbuszowej i wójtowie gmin, a znacznie mniej od sta-

rostw innych powiatów. Kwota, która szanowny Pan podaje jest wymyślona przez ludzi niezorientowanych lub złośliwych i rozpowszechniana przez osoby źle życzące starości.

### Stacja jak w ruskim kołchozie

Słyszę, że władze Kolbuszowej starają się o utrzymanie kolei, o więcej pociągów, a stacja PKP wygląda jak w ruskim kolchozie, od wielu miesięcy żelazne drzwi nie zamykają się, szyba w oknie wybita, lampy u sufitu utłuczone, drewniane siedziska porozbijane i oparcia w niektórych lawkach wytłamane. (...) Mam pytanie czy to można naprawić i dlaczego nikt nie naprawia. Może za waszą interwencją to się zmieni.

ANIELA S.  
KOLBUSZOWA

Sprawdziliśmy i faktycznie Pani ma rację. Stacja PKP - PKS w Kolbuszowej sprawia wrażenie jakby była zdemolowana. Chyba poza sprzątaczką nikt o nią nie dba. Stacja jest własnością PKP i ona odpowiada za jej stan techniczny i wygląd, a nie władze miasta. Spróbujemy tym problemem zainteresować dyrekcję PKP, o czym poinformujemy w następnym numerze.

### Droga do Skansenu

(...) Ulica Wolska biegnąca od stadionu w kierunku Brzeźówki jest w takim złym stanie dlatego, że woda z niej nie odpływa i zamarza i wysadza asfalt. Nie odpływa bo na poboczach leżą wały piachu na wysokość 30 centymetrów i nie ma kto tego piachu zebrać. (...) Co wyjdzie taniej, co roku latać dziury w asfalcie czy raz na dziesięć lat zebrać piach i zadbać o rowy.

NAZWISKA I ADRES  
DO WIADOMOŚCI REDAKCJI

Słuszny wniosek. Mamy nadzieję, że naszą gazetę czytają władze Urzędu MiG w Kolbuszowej i pański wniosek wezmą pod uwagę.

Sygnału Czytelnika dotyczącego kolbuszowskiego biznesmena wykorzystującego bezliście pracowników, wydrukować nie możemy, gdyż zawiera zbyt poważne zarzuty. Nie wiemy na ile słuszne. W tekście jest ponadto dużo obelżywych słów.

## W TEMACIE OŚWIATY...

**Założeniem reformy oświaty nie jest burzenie tego, co dobre, przeciwnie, budowanie i wspieranie tego i tych, co zdążają ku lepszemu. Sprawa reformy edukacji jest sprawą dotyczącą nas wszystkich. Bez reformy edukacji, mimo, że wymaga ona nakładów pieniężnych w dłuższej perspektywie nie jest możliwy rozwój gospodarczy Polski.**

## Nie bójmy się reformy edukacji

Wiele szkół i wielu nauczycieli już podjęło dawno działania innowacyjne. Ten wielki trud dokonywał się w ramach dotychczasowego systemu.

Proponowana reforma ma stworzyć taki system, który ułatwi realizację nowych twórczych pomysłów i pomoże ogółowi nauczycieli w wychowaniu i nauczaniu.

Szkola winna uczyć i wychowywać mądrych i dobrych ludzi, a przyjąć temu będzie reforma, która kładzie nacisk nie tylko na nauczanie, ale także i wychowanie, które dotychczas było zaniedbywane. Sprawy wychowawcze dotychczas w szkole schodziły na plan dalszy, a jeśli tak nie było to zasługa wielu postępowych dyrektorów i nauczycieli, którzy te sprawy mieli na uwadze. Ważne jest, by szkoła obok domu rodzinnego wychowywała i przygotowywała do uczestnictwa w życiu, do korzystania z dóbr nie tylko materialnych, ale także kulturalnych, by wpajała pewne pozytywne wzorce postępowania.

Reforma edukacji ma doprowadzić do poszerzenia autonomii szkół, a będzie to możliwe, gdyż szkoły będą miały możliwość tworzenia własnych koncepcji pracy, własnych planów i programów nauczania, we-

wnątrzzszkolnych systemów oceniania. A wszystko po to, by szkoła mogła lepiej i skuteczniej realizować swoje cele wychowawcze i kształcące.

Nauczyciele są twórcami wychowania i nauczania i od nich w dużym stopniu będzie zależeć powodzenie reformy.

Jednak, by nauczyciel mógł twórczo pracować, musi być godziwie wynagradzany. Twórczą aktywność w procesie wdrażania reformy winni wykazać nie tylko nauczyciele, ale także organy samorządowe i pracownicy nadzoru pedagogicznego. Reforma edukacyjna, której zdaniem jest poprawa funkcjonowania systemu szkolnictwa w naszym kraju obejmuje szerokie pole przemian, bowiem w jej ramach będą dokonywane równoległe zmiany programu nauczania, struktury szkolnictwa, zarządzania i nadzorowania oświatą, oceniania i egzaminowania uczniów, kształcenia i doskonalenia nauczycieli, a także systemu ich awansowania i finansowania.

### Główne cele reformy to:

- podniesienie poziomu edukacji społeczeństwa przez upowszechnianie wykształcenia średniego i wyższego,
- wyrównanie szans edukacyjnych,

- sprzyjanie poprawie jakości edukacji, rozumianej jako integralny proces wychowania i kształcenia.

Współczesne polskie szkolnictwo ukształtowane jest pod wpływem wiedzy pedagogicznej i praktyki XIX w. Wtedy na tle innych krajów europejskich polska szkoła jawiła się jako jedna z lepszych w zakresie przekazu wiedzy i wprowadzanie młodego człowieka w obszary kultury. Polski nauczyciel był dumny z poziomu wiedzy ucznia, gdy miał możliwość porównania efektów nauczania w Polsce i innych krajach europejskich.

Od wielu lat jednak w polsce i w Europie obserwuje się załamywanie się systemu szkolnictwa.

Dziwienastowieczny kult wiedzy dający pierwszeństwo programowi nauczania, a pozostawiający na drugim planie samego ucznia, nie odpowiada współczesnej filozofii, która wskazuje na młodego człowieka jako podmiot w procesie kształcenia i wychowania.

Nowe zdobycze wiedzy dopisywane do programów nauczania zaowocowały przeciążeniem ucznia nauką. Obecnie tylko najzdolniejsi uczniowie opanowują materiał programowy. Nauczyciel nie ma czasu na utrwalenie wiedzy oraz ukazywania uczniom jej praktycznego zastosowania, na wprowadzenie urozmaiconych form pracy w czasie lekcji.

### A gdzie wychowanie?!

Z tych to powodów w wielu krajach, a także w Polsce trwają prace nad głęboką reformą programową. Ich celem jest takie przekształcenie systemu szkolnego, aby mógł on funkcjonować na miarę potrzeb współczesnego społeczeństwa, jak najlepiej przygotowując młodego człowieka do życia.

Wciąż wprowadzane są korekty do zre-

ciąg dalszy na str. 12

ciąg dalszy ze str. 10

formowanych już systemów. Reforma jest więc konieczna, ale jest też niezmiernie trudna. Budzi ona wiele obaw i wątpliwości i to jest zrozumiałe. Przejawia się często w nich troska społeczeństwa o kształt przyszłej polskiej szkoły, ale czy tylko...?

Najważniejszym elementem reformy programowej przyszłej szkoły jest odchodzenie od wiedzy encyklopedycznej do tworzenia struktur, do logicznego łączenia w całość i chodzi o to, by zdobyta wiedza miała zastosowanie w życiu.

W znowelizowanych programach znajdują się treści wychowawcze. Pojawiają się one w zapisach dotyczących poszczególnych przedmiotów, a także jako wyodrębnione ścieżki edukacyjne, takie jak np. wychowanie do życia w rodzinie, czy wychowanie patriotyczne i obywatelskie.

Reforma edukacyjna wprowadza nowe typy szkół:

- sześciolletnią szkołę podstawową,
- trzyletnie gimnazjum,
- trzyletnie liceum profilowane,
- dwuletnią szkołę zawodową,
- dwuletnie liceum uzupełniające po szkole zawodowej,
- szkoły policealne.

Wszystkie dzieci uczą się w szkole podstawowej i gimnazjum. Są to szkoły powszechne i obowiązkowe. Dopiero absolwent gimnazjum ma możliwość wyboru - liceum profilowanego ewentualnie szkoły zawodowej. Liceum kończy się egzaminem dojrzałości, który otwiera drogę do studiów wyższych.

W szkole zawodowej będzie można szybko uzyskać kwalifikację zawodową, ale absolwenci tego typu szkół mogą uzyskać pełne średnie wykształcenie w liceum uzupełniającym.

cdn.  
RYSZARDA CZAPKA

Na nowy budynek murowany czekali od dawna mieszkańcy Spi, dyrekcja szkoły, nauczyciele i uczniowie.

## Oczekiwaniom stało się zadość

W pierwszych latach powojennych nauka odbywała się w baraku, który chwiało się w czasie silnego wiatru i budził lęk u nauczycieli i uczniów, że może zawalić się.

Z inicjatywy i starań wtedy kierownika szkoły Józefa Zemki tamtejsi mieszkańcy w trudnym czasie, ze względu na brak materiałów, wybudowali w szynie społecznym drewnianym budynku szkolny na fundamencie dawnej szkoły murowanej. Przypomnimy, że piękny wtedy obiekt murowany miał być oddany do użytku w 1940r.

Mieszkańcy sprzedali na ten cel 1 ha

pastwiska. Niestety, w czasie okupacji hitlerowskiej, zwłaszcza wysiedlenie ludności Spi budynek został w dużej mierze zniszczony, a później stacjonujący w pobliskich lasach rezerwiści rosyjscy rozebrali mury, a cegłę wywieźli i użyli do budowy pieców w ziemiankach, więc pozostały po nim jedynie fundamenty.

Po malej dygresji wróćmy do tematu. Z czasem rosła liczba uczniów w szkole i w drewnianym budynku brakowało izb lekcyjnych i trzeba było wynajmować je u gospodarzy wioski. I znów został wybudowany



Nowa szkoła w Spiach prezentuje się okazale.

## Kiedy nauczyciel zarobi 2.000zł?

W dniu 3 grudnia ubiegłego roku z pracownikami oświaty (członkami NSZZ "Solidarność") spotkał się w Rzeszowie, posekretarz stanu MEN - Władysław Książek. W spotkaniu uczestniczyli wojewoda rzeszowski - Zbigniew Sieczko, kurator oświaty w Rzeszowie - Władysław Rusin, kurator oświaty w Krośnie - Wiesław Śnieżek. Gospodarzem spotkania był przewodniczący Sekcji Oświaty NSZZ "Solidarność" - Alfred Kopeć.

Wiceminister przybył na rzeszowszczyznę zaproponować reformę oświatową.

### Po co reforma?

- Aby umożliwić kształcenie na poziomie średnim.
- Umożliwić dostęp do kształcenia młodzieży wiejskiej i z rodzin niezamożnych.
- Zmienić jakość kształcenia (m. in. Odejście od werbalizmu, encyklopedyzmu).
- Doprowadzić do tego, aby szkoła również wychowywała.

Najważniejszą sprawą, duszą reformy, jest reforma programowa - nowe programy, nowe siatki godzin, nowe podręczniki. Nie wszystkie podręczniki zostaną od razu zmienione. Nauczyciel będzie mógł bazować na starych i wybierać z nich potrzebne treści. Wraz z podręcznikami są przygotowywane nowe poradniki metodyczne (seria "Biblioteczka reformy").

Pensum godzin dla nauczycieli będzie widełkowe (16-24 godz.) lub zostanie zachowane obecne.

Zupełną nowością są egzaminy zewnętrzne zarówno dla uczniów jak i dla nauczycieli. Pierwszy egzamin (w obecności dyrektora szkoły) przechodziłby stażysta po rocznym stażu. Następnie przez 3 lata byłby nauczycielem kontraktowym i stawłby po raz drugi przed komisją egzaminacyjną, której skład poszerza się, tym razem, o przedstawiciela kuratora i organu prowadzącego. Pomyślne zdanie egzaminu daje mu tytuł nauczyciela mianowanego. Po trzech latach nauczyciel mianowany może dalej awansować. Obecnie mianowani, w reformie stają się również nauczycielami mianowanymi.

Reforma jest bardzo droga, jednakże niewątpliwym wpływem ma na to wieloletnie zaniedbywanie finansowe szkół.

Nauczyciele stracili już nadzieję na lepsze finansowanie oświaty. Średnia płaca w oświacie spadła w br. do 87% średniej płacy w przemyśle. Minister zapewnił, że są pieniądze na reformę oświaty. Na przełomie lutego i marca ma być pierwsza podwyżka motywacyjna. O około 300 zł powiększy się płaca nauczycieli o długoletnim stażu. Proces przywracania nauczycielom "godności" finansowej jest rozłożony na 4 lata, kiedy to nauczyciel mianowany (o stażu np. 8-10 lat będzie zarabiał

2,5 raza więcej niż stażysta, tzn. około 2.000 zł. W 1999r., priorytet, jeśli chodzi o podwyżki będą miały szkoły wyższe, w 2000r., szkoły podstawowe i średnie.

W tym roku udało się wreszcie obliczyć jakie są rzeczywiste koszty utrzymania poszczególnych typów szkół. Okazało się, że np. na 1 ucznia w LO przypadło 1.300 zł na rok, a w szkole rolniczej (szkoła resortowa) 3800 zł. To wyliczenie przyczyni się do lepszego do stosowania przekazywanych środków do potrzeb poszczególnych placówek.

### Czy będą zwolnienia nauczycieli?

Zwolnienia nauczycieli będą związane z gwałtownym spadkiem demograficznym. Niż będzie prowadził przede wszystkim do likwidacji punktów filialnych - powiedział wiceminister. Z zawodu odejdą również nauczyciele o niepełnych kwalifikacjach i w wieku emerytalnym. Dyrektorzy szkół, już dzisiaj muszą prowadzić odpowiednią politykę kadrową. Uczynienie dyrektora prawdziwym gospodarzem na swoim terenie, doprowadzi również do pewnej swobody w sferze placowej, która pozwoli na przyciąganie do szkół dobrych nauczycieli, specjalistów i odpowiednie ich opłacanie.

Nad wieloma założeniami reformy toczy się jeszcze dyskusja. Sama reforma zyskuje zaś coraz więcej zwolenników - zwłaszcza wśród rodziców.

JOLANTA LENART



Dyrektor szkoły Jan Trzeźniowski w towarzystwie zaproszonych gości przypomina historię budowy nowej szkoły.

wany drugi budynek drewniany w czynnie społecznym w sąsiedztwie pierwszego dla celów oświatowych i kulturalnych wsi.

Upływały lata i wyrastały nowe szkoły murowane w powiecie i w gminie Dzikowcu. Tymczasem ludność Spi, dyrekcja szkoły, nauczyciele, uczniowie marzyli o nowej szkole murowanej, czekając cierpliwie, a nauka odbywała się w złych warunkach.

Usilnym staraniem dyrektora szkoły mgra Jana Trzeźniowskiego i poparciem Urzędu Gminy, zwłaszcza wójta mgra Krzysztofa Klechy, władz szkolnych rozpoczęto budowę nowej szkoły we wrześniu 1994r. Przedsięwzięcie było trudne z powodu prowadzonych wielu kosztownych inwestycji na terenie Gminy Dzikowiec i

trzeba było czynić starania o dotację (finansowe) państwowe. Nic też dziwnego, że otwarcie nowej szkoły w Spiach 6 XII 1998r., oraz gazociągu, wodociągu stało się wielkim wydarzeniem i radością mieszkańców, dyrekcji szkoły, nauczycieli, młodzieży, bo oczekiwaniom stało się zadość, więc wzięli liczny udział w tej uroczystości.

Nowy budynek szkolny został zlokalizowany w odpowiednim miejscu i ma ładną prewencję na tle sosnowego lasu okalającego go od strony północnej. Zgromadzeni uczestnicy uroczystości czekali na placu szkolnym na oficjalne otwarcie obiektu. Aktu tego o godz. 12<sup>00</sup> - przecięcia symbolicznego wstęgi dokonał wójt Gminy w Dzikowcu mgr Krzysztof Klecha w asyście dyrektora szkoły mgra J. Trzeźniowskiego,

grupy uczniów i zaproszonych gości. Po czym zebrani uczestnicy przed szkołą zostali zaproszeni do środka budynku i dokonali ciekawie oględzin pomieszczeń szkolnych, podziwiając dokładność i estetykę prac wykończeniowych.

Następnie dyrektor szkoły powitał serdecznie rodziców, nauczycieli, młodzież, szczególnie gości zaproszonych z zewnątrz: Adama Śnieżka, posła AWS, przedstawiciela Kuratorium Oświaty w Rzeszowie dyr. Henryka Górnika, starostę mgra Zbigniewa Lenarta i mgra Krzysztofa Klechę wójta gminy Dzikowiec. Po czym odczytał pozdrowienie i podziękowanie ministra EN. Z kolei przypomniał 4 letnie dzieje budowy nowej szkoły, dziękując tym wszystkim, którzy przyczynili się do jej wybudowania, wspomagając różnorodną dydaktykę szkoły.

W dalszej części uroczystości zabierali głos wymienieni już wyżej zaproszeni goście. Podkreślili starania, trud, pracę wielu ludzi włożoną różnymi sposobami w realizację tych inwestycji - budowę szkoły wodociągu, gazociągu i ich rolę w rozwoju oraz życia mieszkańców Spi.

Uroczystość urozmaiciła młodzież szkoły odpowiednią okolicznościową częścią artystyczną.

Ukoronowaniem jej była dziękczynna Msza Św., o godz. 15<sup>00</sup>, którą celebrował ks. Bp. Diecezji sandomierskiej Edward Frankowski w asyście ks. Prob. Parafii w Spiach parafia Stanisława Półtópka. Następnie dokonał ceemonii poświęcenia inwestycji. Życzył, by te dobrodziejstwa służyły potrzebie rozwoju człowieka, wyświadczając w życiu wpływ dobroczynny i szczęśliwy.

Uroczystość oraz przyjęcie dla zaproszonych gości przygotowali - dyrekcja szkoły i mieszkańcy Spi.

JÓZEF SUDOŁ

## Z działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego

Związek Nauczycielstwa Polskiego jest organizacją związkową o ogólnopolskiej strukturze. Zrzesza nauczycieli i pracowników oświaty ze wszystkich typów szkół i placówek oświatowo-wychowawczych. Tak jest również w MiG Kolbuszowa.

Wg stanu na dzień 30 grudnia 1998 roku Związek Nauczycielstwa Polskiego w MiG Kolbuszowa zrzesza 168 czynnych nauczycieli i pracowników Oświaty oraz 53 emerytów i rencistów zrzeszonych w Sekcji Emerytów i Rencistów przy Zarządzie Oddziału ZNP w Kolbuszowej.

Czynni nauczyciele i pracownicy oświaty działają w 14 ogniskach ZNP (10 - w szkołach podstawowych, 3 w szkołach ponadpodstawowych oraz 1 w przedszkolach).

Szkoły, w myśl ustawy o oświacie, stanowią samodzielne zakłady pracy. Oznacza to, że ognisko ZNP spełnia wymogi ustawy o związkach zawodowych jako zakładowa organizacja związkowa o ściśle wyznaczonych przez ustawę prawach i obowiązkach.

Wybrani przez ognisko (raz na 4 lata) delegaci na oddziałową konferencję sprawozdawczą wyborczą (również co 4 lata) wybierają związkowe władze Oddziału ZNP.

Oddział Kolbuszowski działa na terenie

Miasta i Gminy Kolbuszowa. Następny szczebel w strukturze ZNP jest województwo czyli Okręg ZNP. Podział administracyjny kraju funkcjonujący od 1-go stycznia br. wymusza dokonanie pewnych zmian również w strukturze ZNP, chociażby w trybie tymczasowym, aby sprawnie koordynować i inicjować pracę ZNP oraz współpracować z samorządami na wszystkich szczeblach. Szerzej o zmianach na szczeblu województwa napiszemy w najbliższej przyszłości.

Wydaje się konieczne poinformowanie całego środowiska oświatowego i społeczeństwa o strukturze powiatowej Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Dani 13 stycznia 1999 roku najpierw Prezydium z następnie Zarząd Okręgu ZNP w Rzeszowie przyjęły "stanowisko", które po podjęciu uchwały stało się aktem obowiązującym. Dla jasności "stanowisko" przytaczam w całości.

### Załącznik nr 1

Wynika z tego, że w Kolbuszowej utworzony zostaje Tymczasowy Zarząd Powiatowy (TZP) ZNP.

Siedzibą TZP ZNP powiatu kolbuszowskiego jest siedziba Zarządu Oddziału ZNP w Kolbuszowej (ul. J. Bytnara 3 - były inter-

nat ZSZ w Kolbuszowej) a prezesem TZP ZNP jest prezes Zarządu Oddziału ZNP w Kolbuszowej Jan Mierzwa.

W skład TZP ZNP w Kolbuszowej obowiązkowo wchodzi:

- prezesi Oddziałów ZNP Ranizów, Stary Dzikowiec, Cmolas, Niwiska, Majdan Królewski,
- prezesi ognisk ZNP z LO Kolbuszowa, ZS Rolniczych Werynia i ZSZ Kolbuszowa.

O pracy TZP ZNP informować będziemy na bieżąco.

W Związku Nauczycielstwa Polskiego działają sekcje i komisje branżowe. Przy zarządzie oddziału ZNP w Kolbuszowej działają dwie sekcje:

- Sekcja Administracji i Obsługi,
- Sekcja Emerytów i Rencistów.

Uważamy za celowe zaprezentować w pierwszej kolejności pracę Sekcji Emerytów i Rencistów. Sekcja ta zrzesza 53 członków w tym 10 osiemdziesięciolatek. Warunkiem przynależności do sekcji jest chęć i opłacanie minimalnych składek (1 zł miesięcznie), któ-

ciąg dalszy na str. 14

ciąg dalszy ze str. 13

re w całości przeznaczane są na wydatki związane z organizacją spotkań i imprez.

Pracę sekcji organizuje Zarząd wybierany co 4 lata. Pracą Zarządu sekcji kieruje przewodniczący. Aktualnie funkcję tę pełni p. Józefa Wielgosz. Dzięki jej niezwyklej aktywności sekcja działa w ciągu całego roku. Przewodnicząca jest na tyle aktywna, że odwiedza członków sekcji w domach i to kilkakrotnie w roku, gdzie ma najlepszą okazję do zapoznania się warunkami życia i ewentualnymi potrzebami udzielenia pomocy. Przewodnicząca p. Józefa Wielgosz jest również członkiem Zarządu Okręgowej Sekcji Emerytów i Rencistów w Rzeszowie. Dzięki temu może przekazywać informacje oraz problemy nurtujące emerytowanych nauczycieli i pracowników oświaty kolbuszowszczyzny a jednocześnie zdobywać informacje o działalności Zarządów Sekcji Okręgowej i przy Zarządzie Głównym ZNP.

Zarząd Oddziałowej SEiR w Kolbuszowej zbiera się przynajmniej raz na 2 miesiące. Celem zabezpieczenia ścisłej współpracy Zarządu Sekcji z Zarządem Oddziału, przewodnicząca sekcji obligatoryjnie (statutowo) jest członkiem prezydium Zarządu Oddziału ZNP.

Podstawową formą działalności Sekcji EiR ZNP są spotkania ze wszystkimi członkami sekcji a również członkami ich rodzin.

W roku 1998 zorganizowano 5 takich spotkań:

- w styczniu uroczysty oplatek,
- w marcu tradycyjne spotkanie z okazji Święta Kobiet co związane jest co roku ze sprawozdaniem Zarządu z działalności w roku ubiegłym,
- w kwietniu spotkanie przy "święconym jajku",
- we wrześniu spotkanie nad rzeczką leśną połączone z gzybobrańiem i pieczeniem kielbaski i ziemniaków,
- w październiku uroczyste spotkanie z okazji "Dnia Seniora".

Podobne imprezy planowane są na rok bieżący, między innymi wycieczka do Kalwarii Paclawskiej oraz wyjazd do lasu na jagody.

Wszystkie spotkania związane są z wydatkami i należy podkreślić, że w ostatnich latach możliwe były do zorganizowania dzięki dotacjom Zarządu Miasta i Gminy w Kolbuszowej. Wielkie zrozumienie dla potrzeb emerytów wykazał p. Zbigniew Chmielowiec wcześniej jako wice burmistrz a obecnie jako burmistrz MiG Kolbuszowa.

Możliwość spotkania się we własnym gronie ma dla byłych pracowników oświaty ogromne znaczenie. Przede wszystkim mogą porozmawiać swobodnie o swoich problemach, wspominać o pracy w szkole i mówić o trudach życia w chwili obecnej. Mogą o tym mówić bez obawy na brak zrozumienia czy wręcz niechęci co tu i ówdzie się zdarza.

Działalność SEiR przy Zarządzie Oddziału ZNP była i jest na tyle prężna, że należeli do niej emeryci z terenu gmin Raniszów, Dzikowiec, Niwiska.

Tak się złożyło, że pozostali przy niej emeryci z gminy Niwiska. Wszystkich emerytów nauczycieli i pracowników oświaty czy to z gminy Kolbuszowa czy innych gmin zapraszamy do naszej sekcji.

JAN MIERZWA

# Stanowisko

Zarządu Okręgu ZNP w Rzeszowie z dnia 13 stycznia 1999 r. w sprawie utworzenia Tymczasowych Zarządów Powiatowych ZNP oraz określenia ich struktury i kompetencji.

1. Podział administracyjny kraju, a w tym utworzenie powiatów powoduje potrzebę większych kontaktów, integracji i współdziałania prezesów oddziałów oraz ich zarządów na terenie obejmującym powiat.
2. Organem koordynującym działalność związkową na terenie powiatu jest Tymczasowy Zarząd Powiatowy ZNP.
3. Na czele Tymczasowego Zarządu Powiatowego ZNP stoi prezes Zarządu Oddziału ZNP właściwego dla miejsca będącego siedzibą starostwa. W powiecie ziemskim rzeszowskim prezesem Tymczasowego Zarządu Powiatowego zostaje prezes jednego z Oddziałów, wybrany przez prezesów wchodzących w skład Tymczasowego Zarządu Powiatowego. W powiecie grodzkim rzeszowskim Oddział ZNP pozostaje na dotychczasowych zasadach.
4. W skład Tymczasowego Zarządu Powiatowego ZNP wchodzi prezesi oddziałów ZNP wraz z prezesami ognisk ZNP jednostek szkolnych podległych urzędowi starosty.
5. Na posiedzenie Tymczasowego Zarządu Powiatowego mogą być zapraszani np. prezesi ognisk ZNP, inni działacze ZNP, władze itp. w zależności od potrzeb i omawianej tematyki.

6. Działanie Tymczasowego Zarządu Powiatowego ZNP w żadnym przypadku nie może naruszać autonomii ognisk i oddziałów ZNP.

7. Prezes koordynujący działalność ZNP w powiecie oraz Tymczasowy Zarząd Powiatowy nie stanowią władczego organu związkowego i nie mogą w niczym naruszać samodzielności i statutowych uprawnień prezesów ognisk ZNP i oddziałów ZNP wraz z ich zarządami.

8. Ramowy zakres funkcjonowania TZP ZNP:

- programowanie głównych kierunków pracy związkowej obejmujących powiat,
- wymiana między oddziałami ZNP doświadczeń i ich upowszechnianie,
- organizacja szkoleń i imprez integrujących środowisko nauczycielskie,
- organizacja szybkiego przepływu informacji.

9. Obsługę zebrań oraz funkcjonowania TZP ZNP prowadzi Oddział, z którego wywodzi się prezes TZP ZNP. W tej sprawie mogą być zawierane oddzielne porozumienia między oddziałami.

10. Na szczeblu Okręgu ZNP tworzy się Tymczasową Radę Koordynacyjną składającą się z prezesów TZP ZNP współdziałającą z Prezydium Zarządu Okręgu ZNP. Tymczasowej Radzie Koordynacyjnej przewodniczy prezes Zarządu Okręgu ZNP.

ZARZĄD OKRĘGU ZNP  
W RZESZOWIE

## Konkurs Mickiewiczowski w Kolbuszowej

### Uczcić Wieszcza

We czwartek 17 grudnia, uroczystie wręczono nagrody zwycięzcom Konkursu Mickiewiczowskiego, zorganizowanego przez Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej.

Konkurs, który przygotowała polonistka Wanda Jasińska, miał na celu uczczenie 200-rocznicy urodzin poety i upowszechnienie wiedzy o jego życiu i twórczości wśród młodzieży, a także pokazanie młodzieży, że idea całego życia poety była służba ojczyźnie. Zainteresowanie było ogromne: z dwudziestu okolicznych szkół przyjechało około 150 uczniów. Konkurs, który odbył się we wtorek, przebiegał w czterech kategoriach.

Za najpiękniejszą recytację nagrodzono Edytę Chmielowiec z SP w Widelce, Ewę Jaworską ze SP w Mazurach, Wandę Rutczyńską ze SP w Cmolasie, Ewelinę Panek ze SP w Lipnicy oraz Ewę Kołodziej z LO w Kolbuszowej. Najobszerniejszą wiedzą o życiu i twórczości Adama Mickiewicza popisywały się Elżbieta Gaweł z LO z Kolbuszowej i Katarzyna Polek ze SP nr 1 w Kolbuszowej. Najbardziej podobały się prace plastyczne Dominiki Popek ze SP w Mazurach, Klaudii Świst ze SP w Jagodniku i Barbary Starżecz ze SP nr 2 w Kolbuszowej. Wyróżniono także prace Marka Kopcia ze SP w Komorowie, Krystyny Warchoła ze SP w Brzo-

stowej Górze, Eweliny Matuły ze SP w Mazurach, Marty Obary ze SP w Majdanie Królewskim, Anny Fryc ze SP w Jagodniku, Moniki Stolarz ze SP w Porębach Dymarskich, Barbary Kozdęby ze SP w Majdanie Królewskim i Elżbiety Wiącek ze SP w Raniszowie.

Młodzież wystawiała także krótkie inscenizacje tekstów A. Mickiewicza. W tej kategorii nagrodzono "Lekcję" wystawioną przez uczniów SP nr 2 w Kolbuszowej "Dziady" pokazane przez uczniów ze SP w Raniszowie oraz fragment "Pana Tadeusza" pt. "Rada" przygotowany przez uczniów z LO w Kolbuszowej.

Wszystkie nagrody książkowe ufundowała Rada Rodziców przy kolbuszowskim LO, a wręczyli: dyrektor Zbigniew Lenart oraz Wanda Jasińska.

Tego wieczoru miała miejsce uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej dedykowanej Adamowi Mickiewiczowi w 200 rocznicę urodzin. Tablicę umieszczoną na głównym korytarzu szkolnym, ufundowała społeczność LO, a poświęcił i odsłonił dziekan kolbuszowski ks. prałat Stanisław Wójcik w obecności dyrekcji, nauczycieli oraz uczniów.

Spotkanie zakończyło widowisko poetycko - muzyczne przygotowane przez uczniów LO w Kolbuszowej pod kierunkiem Ewy Czartowskiej - Sziler.

## W ŚWIECIE KULTURY...

*We wszechstronnym wychowaniu człowieka i przygotowaniu go do samodzielnego życia w społeczeństwie duże znaczenie ma jego uczestnictwo w kulturze. Głównym elementem kultury jest sztuka w różnych przejawach, która ubogaca i upiększa nasze życie codzienne, dostarczając estetycznych przeżyć. Sztuka pozwala rozumieć lepiej siebie i innych w różnych sytuacjach życiowych, poznawać motywacje ludzkich czynów niedostępne zwykłej obserwacji. Muzyka, śpiew, inne rodzaje sztuki łagodzą konflikty międzyludzkie, których nie brak w naszym skomplikowanym życiu.*

# Znaczenie sztuki w wychowaniu rodzinnym

Współczesne osiągnięcia techniczne oraz rozwój środków masowego przekazu umożliwiają bliższy kontakt z nią nawet w swoim mieszkaniu. Można oglądać w telewizji sztuki teatralne, balet, słuchać muzyki, koncertów itp.

Do korzystania ze wszystkich rodzajów sztuki, zwłaszcza pięknej: malarstwa, muzyki, poezji trzeba przygotowywać się od najmłodszych lat w rodzinie. Rodzice powinni wcześniej otaczać dziecko w sposób osobliwy prawdziwym pięknem, szczególnie uzdolnione, na co dzień i unikać brzydoty. C. K. Norwid mówił, że "piękno jest tym, co szlachetne" - jest nim człowiek odznaczający się harmonią, subtelną prostotą, wywołujący wrażenie spokoju, godności i piękna, jego szlachetne serce, uczucie.

Najwcześniej uczy się dziecko dostrzegania estetyki w życiu codziennym. Sposobem oddziaływania na niego w tym kierunku w środowisku rodzinnym będzie troska o ład, porządek, czystość w domu rodzinnym, w którym ono przebywa i jest obserwatorem. Wzorem do naśladowania dla rodzeństwa po-

winni być rodzice: ich rozwój umysłowy, moralny, kultura osobista, zainteresowania sztuką. Duże znaczenie ma czytanie dzieciom bajeczek, powiastek, opowiadań, bo książka przemawia do ich wyobraźni bogatym językiem. Dzieci lubią słuchać opowiadania bajek i same proszą "mamo opowiedz mi bajeczkę". "przeczytaj mi" i trzeba spełnić prośbę, opowiedzieć bądź przeczytać, pokazać kolorowe ilustracje, by olśniewały ich pięknnością, zachwycaly, wzbogacały zarazem słownictwo, bo każdy rodzaj sztuki pięknej: architektura, rzeźba, malarstwo, muzyka przemawia do odbiorcy innym językiem. Okazja nadarza się przy oglądaniu telewizyj (tylko dla dzieci) filmu, sztuki, wystawy.

Podczas spacerów z dziećmi po okolicy, wycieczek do parku, lasu w góry uczymy dostrzegać piękno przyrody w bezpośrednim jego kontakcie z nią zwracając uwagę na zespół takich cech jak proporcja kształtów harmonia barw, np. wschodów i zachodów słońca itp.

Zadaniem nieco trudniejszym jest przygotowanie dziecka do uprawiania sztuki.

Uwrażliwianie na jej piękno powinno ją próbować samo tworzyć. Nie znamy jego zadatków zdolności do określonego rodzaju sztuki, które pod wpływem sprzyjających warunków mogą się rozwinąć. Może zdradza predyspozycje do malarstwa, muzyki i ma zadatki na malarza czy muzyka. Chcemy bliżej i lepiej poznać możliwości dziecka. Dajemy mu do rączki ołówki, kredki, później farby, zachęcamy do na rysunku, malowania, plasteliną szkolną, niech w ręcznym modelowaniu lepi figurki, drewniane lub plastikowe klocki, zwykle kolorowe, by coś z nich stawiać, układać: domki, drogi, mosty i t.p. Nieudanych prób dziecka nie trzeba krytykować, nawet naiwnych, żeby nie zniechęcić do dalszej kontynuacji. Wiadomo, że wiedza jego o przedmiocie jest uboga i wymaga ciągłego wzbogacania. Umożliwmy mu także dostęp do instrumentu muzycznego, do grania. A jeśli nie zdradza w tym kierunku zainteresowania nie trzeba zmuszać i przemęczać długimi ćwiczeniami. Uczymy też dziecko śpiewać, tańczyć, byle nie zabierać mu w całości wolnego czasu.

Innym także nie łatwym zadaniem dla rodziców jest przygotowanie rodzeństwa do stosowania sztuki w życiu codziennym, bo ma go ona czynić bogatszym, piękniejszym. Przejawiać się to powinno w trosce dziecka o porządek, ład, czystość pomieszczeń domowych, zwłaszcza oddanego do dyspozycji pokoju, pielęgnacji kwiatów na balkonie, w ogródku przydomowym itp. Uwidaczniać się to ma w dbałości wychowanka o swój odpowiedni wygląd, gustowny strój, kulturę języka i unikanie posługiwania się żargonem szkolnym bądź wulgarnymi słowami, zachowywanie się kulturalnie w domu i w kontaktach z ludźmi, zdradzaniu zamilowania do estetyki.

Dziecko powinno odczuwać potrzebę gromadzenia zbiorów: książek, wytworów malarstwa, rysunków, grafiki, rzeźby, rzemiosła artystycznego i innych w zależności od zainteresowań rodzajem sztuki. Kontakt z nią kształci postawę "otwartego umysłu" - zdaniem I. Wojnar (1964) znawczyni spojrzenia na sztukę. Człowiek o otwartym i chłodnym umyśle jest wrażliwy na wszystko co nowe, co ciekawe i może wzbogacić jego życie duchowe. Ma otwarty umysł do ustawicznych poszukiwań i podejmowania prób w swoim życiu.

Warto zwrócić uwagę na istotę zagadnienia sztuki współczesnej. Jedni przejawiają do niej snobizm i brak gustu. Drudzy ustosunkowują się zbyt krytycznie i są wrogami jej wytworów, odmawiając im wartości i piękna. Wydaje się, że właściwą postawę zajmują wobec niej ci, którzy rozumieją funkcję sztuki współczesnej i akceptują dzieła rzeczywistościwartościowe. I myślę, że taką właśnie postawę trzeba przyswajać dzieciom w wychowaniu rodzinnym.

Tradycyjne np. malarstwo oddawało rzeczywistość. Malarz kopiował ją na płótnie, natomiast współczesnego wyręcza w tym aparat fotograficzny i kamera filmowa. Współczesny malarz zniekształcając rzeczywistość na płótnie wyraża własne przeżycia emocjonalne i kieruje się subiektywnymi kanonami piękna. Czy wszystkie obrazy Picasa są arcydziełami? czy nie są niektóre żartem, groteską? I stąd istnieje trudność ich oceny. Każdy z nas w obrazie może odkryć inną treść i nie koniecznie musi być zgodna z tym, co malarz chciał nam przekazać.

JÓZEF SUDÓŁ.

## K o n k u r s

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Kolbuszowej zaprasza do wzięcia udziału w organizowanym po raz drugi konkursie recytatorskim poezji Alicji Bober pod patronatem Starosty Kolbuszowskiego. W załączeniu podajemy regulamin konkursu:

### Regulamin konkursu

1. Konkurs odbędzie się dnia 21 kwietnia br. w BPMiG w Kolbuszowej.
2. Nauczyciele języka polskiego proszeni są o odesłanie do BPMiG w Kolbuszowej wypełnionego kuponu konkursowego z danymi uczestników do dnia 6 kwietnia br.
3. Kupon dostępny są w czytelnicy w Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej, ul. Pilsudskiego 7.
4. Liczba uczestników określona jest na kuponie konkursowym.
5. Zadaniem uczestników jest przedstawienie co najmniej jednego wiersza Alicji Bober oraz udzielenie odpowiedzi na dwa pytania dotyczące historii Polaków wywiezionych do Związku Radzieckiego.
6. Zbiór wierszy Alicji Bober dostępny w Bibliotece oraz w Wypożyczalni i Czytelnicy BPMiG w Kolbuszowej.
  - Na zwycięzców konkursu czekają nagrody książkowe.
  - Zapytania związane z konkursem prosimy kierować do p. Janusza Kozłowskiego, pod tel. 22-71-139.
  - Jednocześnie zwracamy się z prośbą do opiekunów (nauczycieli języka polskiego) o pomoc przy ocenie uczestników konkursu, poprzez udział w pracach Komisji Konkursowej.

# Maraton z kolędą

W niedzielę, 17 stycznia w Kolbuszowej Górnej odbył się "Przegląd Zespołów Kolędniczych Województwa Podkarpackiego - Kolbuszowa'99".

Na konkurs zespołów kolędniczych zorganizowany we współpracy Miejskiego Domu Kultury, Muzeum Kultury Ludowej oraz Urzędu Miasta i Gminy w Kolbuszowej, przy towarzyszeniu Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie przybyło kilkanaście grup folklorystycznych z najodleglejszych miejscowości Województwa Podkarpackiego.

Przegląd już o 8<sup>30</sup> otwarli dyrektorzy tutejszych instytucji kulturalnych wraz z władzami Miasta i gminy oraz Powiatu Kolbuszowskiego. Jako pierwszy w zmaganiach kolędniczych wystąpił lokalny zespół "Górnicy", prezentując "Kolędę z Turoniem". Kolejno wystąpił zespół z Mazurów i Gospodynie wiejskie z Huty Komorowskiej z programem pt. "Kolęda z Misiem". Zespół Kolędniczy z Lipinek wystawił "Droby".

W krótkich przerwach między występami Gospodynie hojnie obdarowywały publiczność smacznym, wiejskim chlebem i innymi smakołykami domowej, swojskiej roboty.

Dla dzieci były słodkie cukierki oraz "Kolęda z Gwiazdką" pokazana przez Dziecięcy Zespół o nazwie "Mała Kamionka".

Przedstawienie pt. "Szczodroki" wystawił Regionalny Zespół pn. "Grodziszczoki", a Szopkę Kraczkowską kolędniczy z Kraczkowej. Wystąpił również zespół "Kamionka".

O godz. 13<sup>00</sup>, na rynku miejskim w Kolbuszowej miało miejsce spontaniczne przedstawienie kolędnicze, a w nim cwany, zgarbiony Żyd z jednego zespołu chciał za wszelką cenę zamienić piękną, złotą ko-

szkę za wierzgającego turonia z innego zespołu. niestety chłop od turonia się nie zgłosił.

W tym czasie w Domu Kultury w Kolbuszowej Górnej kolędniczy z Łowiska wystawili "Kolędę z Herodem".

Warto podkreślić, iż zespoły przygotowały łatwo czytelne widowiska, ukazujące sceny biblijne z okresu Narodzenia Jezusa. Nie brakowało interesujących nawiązań do współczesności, charakterystycznych dla polskiego kolędowania.

"Świąteczne Kolędowanie", to przedstawienie przygotowane wspólnie przez zespoły "Lasowiaczki" i "Skopanie" z Baranowa Sandomierskiego.

Najczęściej powtarzanym motywem w przedstawieniach była scena, gdy okrut-

ny król Herod pod wpływem żądzy władzy kazał pozabijać wszystkie nowonarodzone maleństwa. I tak zespół kolędniczy "Herody" z Łazorów przedstawił scenkę pt. "Kolęda z Herodem", a twórcy ludowi z Zagórzyc "Kolędę z Herodem i Turoniem".

Maraton z kolędą zakończył zespół z Nowej Sarzyny swoją "Kolędą". Podczas, gdy jurorzy konkursu posilkowali się z wyłonieniem zwycięzcy, Kapela Władysława Pogody zabawiła publiczność, serwując swoje znakomite przeboje m. in. "A jak ja się uweznę" i "Czy pamiętasz Janku".

Kapituła konkursu w składzie: Krzysztof Ruszel - przewodniczący, Jolanta Dragan, Jerzy Dynia zdecydowali, że zwycięzcą został zespół z Lipinek. Trzecie miejsce zajął zespół z Mazurów gmina Ranizów.

Wszystkie widowiska przeglądu rejestrowała Telewizja Rzeszów.

ANTONI STĄPOR



## Kolędowanie Lasowiaków



"... ja nie pójdę do króla, bo od króla śmiędzi czosnek i cebula..." - wołał Żyd w czasie przedstawienia. W roli Króla heroda Józef Fila, w roli Żyda Jan Adamczyk.

W tiejącym roku zespół folklorystyczny z Mazurów kultuwający stare, lasowiackie tradycje przygotował dla miłośników folkloru wspaniałą "Kolędę z Herodem". Rozmach, zaangażowanie dzieci i młodzieży w występ, wspaniałe role króla Heroda, diabła i Żyda oraz pozostałych uczestników dały oczekiwany efekt. Został on zauważony i doceniony przez władze gminy w święto Trzech Króli przy okazji III Gminnego Przeglądu Teatryków Jasełkowych w Ranizowie. Bardzo dużo braw otrzymał od swoich rodaków w dniu 10 stycznia. O godzinie 15<sup>00</sup> zaplanowane było kolędowanie. Do sali remizy OSP w Mazurach przyszło dużo osób, tak że nie wszyscy mogli mieć miejsca siedzące. Nie przeszkodziło to jednak w odbiorze. A tych co się zasiedzieli, ponurzył diabełek swoimi widelkami. Przy okazji było trochę pisku ze strony przestraszonych dzieci, i uśmiechu dorosłych. Całość imprezy prowadził p. Benedykt Popak, który na zakończenie podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do powstania zespołu, jego rozwoju i sukcesów artystycznych.

17 stycznia na deskach Domu Kultury w Kolbuszowej Górnej nasz zespół wziął udział w Przeglądzie Zespołów Kolędniczych Województwa Podkarpackiego. Przy silnej konkurencji i udziale w przeglądzie znanych zespołów z wieloletnimi tradycjami, nasi reprezentanci wypadli bardzo dobrze i zajęli III miejsce. Po występie kolędniczy przeszli na kolbuszowski rynek, gdzie dali się poznać mieszkańcom i przechodniom.

STANISŁAW SAMOJEDNY



# Z żalobnej karty

## Maria Wrona 1928-1999

**"...Spieszmy się kochać ludzi  
tak szybko odchodzą..."**

ks. Jan Twardowski

11 stycznia 1999 roku zmarła niespodziewanie Maria Wrona, długoletnia bibliotekarka Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Kolbuszowej. Maria Wrona urodziła się 25 listopada 1928 roku w Zarębkach. Kiedy miała dwa lata umiera jej mama, w czasie kampanii wrześniowej ginie ojciec.

W 1935 roku rozpoczyna naukę w Szkole Podstawowej w Kolbuszowej Dolnej. Klasę VII ukończyła w roku 1945 w Szkole Podstawowej w Kolbuszowej. W roku następnym została przyjęta do Państwowego Liceum Rolniczego w Weryni. Po jego ukończeniu w 1950 roku rozpoczęła pracę w bibliotece, w której przepracowała 40 lat do przejścia na emeryturę w roku 1990.

W czasie pracy uzupełniała swoje wykształcenie bibliotekarskie. Ukończyła szereg kursów oraz studium bibliotekarskie w Państwowym Ośrodku Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy. Całe jej życie zawodowe było związane z bibliotekarstwem publicznym. Pokochała ten zawód. Wiedziała jakie znaczenia ma w życiu człowieka książka i wiedza. Traktowała zawód jako powołanie. Kochała książki i była życzliwa ludziom.

Starsi czytelnicy pamiętają filigranową postać Pani Marii uwijającą się między regałami aby podać żadaną książkę, zachęcić Czytelnika do wartościowej literatury. Zawsze uśmiechnięta, pracowita, pełna pomysłów. Współorganizowała sieć bibliotek publicznych na terenie powiatu kolbuszowskiego. Aktywnie pracowała w Towarzystwie Kultury im. J.M. Gosłara, Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich. Była inicjatorką klubu dyskusyjnego w bibliotece i przez wiele lat go prowadziła. Była duszą "Klubu Seniora" i kółką rękodzieła artystycznego działającego w Domu Kultury. Po przejściu na emeryturę rezygnuje z pracy społecznej aby opiekować się przybraną mamą.

Pamiętamy Panią Marię ze spotkania rozpoczynającego obchody 50 rocznicy powstania naszej biblioteki. Był to wieczór niezapomniany. Pani Maria mówiła z wielką pasją o swojej pracy. Czytelnicy z wielkim wzruszeniem i wdzięcznością dziękowali Pani Marii za jej życzliwość i pomoc w trudnych latach powojennych. Dla nich nasza placówka przez wiele lat była kojarzona z Panią Marią Wroną.

Ostatni raz mieliśmy szczęście spotkać się z tą skromną i niezwykłą osobą w dniu 19 października 1998 roku, na zakończenie obchodów złotego jubileuszu naszej biblioteki.



Umówiliśmy się na następne spotkanie, które już nigdy nie nastąpi.

Pani Maria Wrona otrzymała za pracę zawodową i społeczną szereg wyróżnień i nagród, między innymi w roku 1997 nagrodę Wojewody Rzeszowskiego.

14 stycznia 1999 najbliższa rodzina, przyjaciele, koleżanki i koledzy z pracy oraz grono wiernych czytelników po mszy św. odprowadziła Panią Marię na miejsce wiecznego spoczynku na kolbuszowskim cmentarzu.

ANDRZEJ JAGODZIŃSKI

**W Głogowie Małopolskim w niedzielę 17 stycznia miało miejsce podsumowanie i ogłoszenie wyników IV Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego pod hasłem "Szopka Betlejemka".**

Od kilku lat nasza gmina bierze w nim udział i jak dotychczas godnie ją reprezentuje. W tym roku stało się to dzięki zaangażowaniu się w ten konkurs Szkół Podstawowych z Mazurów i Raniżowa oraz Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie.

## Szopka betlejemka



Laureatki od lewej: Dominika Popek, Elżbieta Wiącek i Danuta Stępień.

W tym roku nasi reprezentanci zajęli następujące miejsca:

- ▶ Dominika Popek ze SP Mazury - II miejsce w kat. rysunku,
- ▶ Alicja Adamczyk ze SP Mazury - wyróżnienie w kat. rysunku,
- ▶ Danuta Stępień ze SP Mazury - wyróżnienie w kat. form przestrzennych,

▶ Elżbieta Wiącek ze SP Raniżów - wyróżnienie w kat. rysunku.

Nagrodzeni odebrali z rąk Członka Zarządu Miasta i Gminy Głogów Małopolski Adama Dudka dyplomy i nagrody rzeczowe, natomiast przedstawiciele szkół dyplomy za udział.

(sas)



Elżbieta Wiącek odbiera nagrodę.

## Pożegnanie z kolędami

Powoli staje się tradycją, że w okresie śpiewania kolęd, chóry i zespoły muzyczne działające przy kolbuszowskich placówkach kulturalnych spotykają się w kościele farnym na wspólnym koncercie. Publiczność lubi te spotkania, bo gromadzi się licznie i żywo reaguje nie żałując oklasków i często włączając się do śpiewu.

W niedzielę 24 stycznia tuż po wieczornej Mszy św., wystąpił chór młodzieżowy "Accordare" pod kierunkiem Aleksandry Niezgody, działający przy Społecznym Ognisku Muzycznym w Kolbuszowej, Kapela Ludowa Władysława Pogody oraz Orkiestra Dęta z solistą Henrykiem Pukiem, działające przy MDK w Kolbuszowej i dzieci z Państwowej Szkoły Muzycznej I st.

Koncert przygotowała i prowadziła

Aleksandra Niezgoda, dyrektor MDK dyrygent, a zarazem kierownik artystyczny wszystkich zespołów.

Honorowym gościem był przedstawiciel Kunii Biskupiej w Rzeszowie ks. Jan Szczupak, dyrektor Wydziału Duszpasterskiego.

Pani Niezgoda podkreślała, że przygotowując tegoroczny koncert, położyła szczególny nacisk na kolędy tradycyjne, stare, czyste polskie. Kolędy popularne przedstawiane były w nowym, oryginalnym opracowaniu.

Chór "Accordare" rozpoczął swój występ od kolysanki "W żłóbku na sianie", której autorem jest pan Jan Węcowski, prof. AM w Warszawie. Jest to połączenie tradycyjnej linii melodycznej z nowoczesną harmonią i brzmieniem. Autor przesłał swój utwór specjalnie dla kolbuszowskiego chóru.

Wykonywane przez chór kolędy utrzymane były w charakterze śpiewnym, kołysankowym. Natomiast kolędy grane przez orkiestrę dętą opracowane były w taki sposób, aby mógł śpiewać "cały kościół". Zespół pokazał swoją techniczną dyspozycyjność: od nastrojowego piana po pełne napięcia forte, stosując przy tym rubata (tj. zwolnienia i przyspieszenia).

Pięknie zaprezentowała się kapela Władysława Pogody - jak zwykle z werwą, ale spokojnie, wykonała kolędy utrzymane w charakterze ludowym. Były to kolędy nowe, dopracowane w drobnych szczegółach.

Wiele oklasków dostali najmłodsi artyści - dzieci z Państwowej Szkoły Muzycznej I st., działającej w Kolbuszowej dopiero piąty miesiąc. Z dziecięcym wdziękiem i radością zaśpiewały "Dzisiaj w Betlejem", a później starą i zapomnianą kolędę "Sliczna panienska".

Koncert zakończyło wspólne ze wszystkimi słuchaczami odśpiewanie "Podnieś rękę Boże Dziecię".

(sza)

## Chwila radosnych doznań

Już prawie tradycyjnie w wielu szkołach tworzy się teatryki, które w okresie Świąt Bożego Narodzenia wystawiają widowiska sceniczne dla publiczności w macierzystych szkołach, salach parafialnych czy ośrodkach kulturalno-oświatowych gmin.

Szkoła w Zarębkach ma wieloletni dorobek w powadzeniu kółek artystycznych z młodzieżą szkolną takich, jak zespół taneczny (tańce ludowe), zespół muzyczny, teatralny, szkolny, chór uczniowski. Owe zespoły artystyczne swoim urozmaiconym programem ubogacają różne uroczystości we własnej szkole i poza nią.

Uczniowie prezentowali swój dorobek artystyczny na imprezach kulturalnych, rejonowych, gminnych i wojewódzkich w Kolbuszowej, Mielcu, Sędziszowie Młp., Łańcucie, Rzeszowie. Dawali występ w Nowej Dębie dla Spółdzielni Inwalidów. Podkreślić należy duże zainteresowanie rozwojem działalności artystycznej ze strony rodziców uczniów oraz pomoc długoletniej p. dyrektorki tejże szkoły mgr Krystyny Pyry. Działalność i dorobek kółek artystycznych odzwierciedla oraz dokumentuje prowadzona w szkole ładnie kronika.

W obecnym okresie Świąt Bożego Narodzenia szkolny zespół pod kierunkiem emerytowanego nauczyciela Stanisława Biesiadeckiego działacza kulturalnego dawnych lat przygotowywał widowisko pt. "Betlejemską Gwiazdą". Scenariusz jasełek został opracowany w większej części na podstawie wymienionego utworu. Znalazły się w nim również teksty z tradycji miejscowej (II odsłona). Wzruszająca była odsłona III,

która miała wydźwięk nie tylko religijny, ale też patriotyczny.

Widowisko zostało wystawione w dniu 17.1.1999r., dwukrotnie w Cmolasie w obiekcie kościelnym (rola teatralnie pod ołtarzem polowym) dzięki zaproszeniu przez ks. Proboszcza Kazimierza Szkaradka. Frekwencja była bardzo duża.

Wykonawcy jasełek i reżyser odebrali od publiczności należne brawa. Na zakończenie tego miłego spotkania ks. Proboszcz dziękując za włożony trud w przygotowaniu inscenizacji wyraził radość z kontynuowania tradycji jasełkowej i życzył wielu osiągnięć w dalszej pracy artystycznej.

W dniu 24.1.99r., odbyły się IX Mię-

dzywojewódzkie Spotkania Teatrów Jasełkowych w Głogowie Małopolskim. W spotkaniu tym udanie wystartował wymieniony zespół ze swoim repertuarem. Zespół został zaproszony do udziału w X Jubileuszowych Spotkaniach Jasełkowych w 2000 roku.

Jasełka dostarczyły widzom wzruszających przeżyć i doznań. Stały się dla wszystkich oglądających je osób radosnym przeżywaniem raz jeszcze Świąt Bożego Narodzenia.

Szkoda, że nie ma obecnie możliwości wystawienia widowiska w Kolbuszowej z braku sali widowiskowej, ze względu remontu w Domu Kultury.

JÓZEF SUDOŁ



## RYNEK PRACY...

## Urząd pracy w dobie reform

Urzędy państwowe i wszyscy urzędnicy w nich zatrudnieni z dniem 1 stycznia 1999 roku znaleźli się w szczególnej sytuacji. Reforma struktur Państwa dotyczy ich bezpośrednio. W takiej sytuacji znajduje się również urząd pracy. Dla osób tu zatrudnionych zaczęły się szczególnie pracowite dni, tygodnie i miesiące. Oprócz dotychczasowych obowiązków w zakresie rejestracji i wypłacania świadczeń dla bezrobotnych, prowadzenia pośrenictwa i poradnictwa zawodowego, wspierania rynku pracy aktywnymi formami przeciwdziałania bezrobociu doszło nowe zadanie tj. zgłaszanie wszystkich bezrobotnych do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych oraz członków ich rodzin. Jest to bardzo pracochłonna procedura i stąd osoby bezrobotne, które zgłaszały się do urzędu w styczniu zmuszone były czekać dłużej w kolejce do obsługi. Większe niż zwykle kolejki ustawiły się również do rejestracji i były one wynikiem znacznego wzrostu liczby bezrobotnych rejestrujących się poraz pierwszy, a także

zwolnień z przyczyn dotyczących zakładu pracy.

W związku ze zmianą granic administracyjnych dawnego rejonu, a obecnie powiatu kolbuszowskiego w rejestrze bezrobotnych tutaj. Urzędu od 1 stycznia br. znalazło się ponad 800 osób z gminy Majdan Królewski.

Styczniowe, długie kolejki w naszym urzędzie pracy nie były wynikiem złej organizacji pracy lecz wielości zadań do wykonania przy dotychczasowej obsadzie kadrowej, choć dla usprawnienia obsługi i tak dokonane zostały przesunięcia między stanowiskami pracy. Mam nadzieję, że po wykonaniu tych zadań, których spiętrzenie przypadło właśnie na styczeń obsługa bezrobotnych w następnych miesiącach będzie przebiegała sprawniej. Dziękując za cierpliwość i zrozumienie osób oczekujących w kolejce pragnę poinformować, że podjęte już zostały pewne działania organizacyjne zmierzające do usprawnienia obsługi i ułatwienia pracy urzędnikom.

Od 1 stycznia 1999 roku rozpoczęły działalność powiaty, konsekwencją czego było przemianowanie dotychczasowych rejonowych urzędów pracy na powiatowe urzędy pracy. Podobnie rejonowe rady zatrudnienia zmieniły nazwę na powiatowe rady zatrudnienia.

Znacznie więcej zmian i o wi kszym ciężarze gatunkowym dla systemu urzędów pracy wejdzie od 1 stycznia 2000 roku. Zadania z ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu będzie realizował minister właściwy do spraw pracy przy pomocy Prezesa Krajowego Urzędu Pracy oraz Samorząd województwa, wojewoda i samorząd powiatowy. Zadania powiatu w tym zakresie zostaną omówione w innym artykule.

W następnym numerze gazety zostaną przedstawione zmiany wprowadzone od 1 stycznia 1999 roku dotyczące rehabilitacji i zatrudnienia osób niepełnosprawnych wprowadzone w związku z reformą ustroju państwa.

ELŻBIETA KAPUSTA  
Z-CA KIEROWNIKA  
POWIATOWEGO URZĘDU PRACY  
W KOLBUSZOWEJ

## W POLU I ZAGRODZIE...

Wezwanie do modlitwy  
w intencji rolników

Krajowe Duszpasterstwo Rolników, w porozumieniu z Księdzem Prymasem, w duchowej jedności z Księżmi Biskupami, kapłanami, osobami zakonnymi i Świećcami wiernymi, zapewnią o głębokiej łączności Kościoła w Polsce z rolnikami, których bieda i wizja upadłości rozwijających się dotąd gospodarstw, wygnana z domu na drogi i mosty. Poprzez blokowanie przejazdów chcieli oni zwrócić uwagę na krzywdy, jakich doznają na własnej ziemi. A przecież tej ziemi bronili przez dziesięciolecia i walczyli o jej wolność!

Krzywdy rolników są w dużej mierze wynikiem niespójnej polityki gospodarczej kolejnych ekip rządowych, które nie widziały problemów rolnictwa jako priorytetowych i nie cierpiących zwłoki. Przykładem może być choćby to, że władze co roku umożliwiają poprzez banki wzięcie kredytu na produkcję rolną, a potem nie porządkują rynku skupu tak, by łagodzić wystarczająco zgubne skutki umów handlowych zawartych przez poprzednie rządy, dopuszczają masowe sprowadzanie żywności z zagranicy, a handlowcy proponują rolnikom ceny poniżej kosztów produkcji; banki zaś żądają zwrotu kredytu od rolników, którzy nie mogą spłacić długów, co grozi likwidacją gospodarstw lub przynajmniej ich zastójem.

Rolnicy nie chcą niczyjej krzywdy i nie chcą żyć na lasce innych podatników. Sami ciężko pracują i rozumieją inne grupy społeczne, często cierpiąc biedę. Nie mogą pozwolić na upadek swoich gospodarstw, bo to jest ich mała ojczyzna, wołają o to, by ciężar reform był sprawiedliwie rozkładany i uwzględniał wymiar ludzki; nie sukces gospodarczy, ale rozwój człowieka jest największą wartością. Planowane zmiany powinny być tak

przeprowadzone, by zachęcały do życia na wsi, wzbogacając jej środowisko gospodarczo i kulturalnie. Tylko dialog i wdrożenie odpowiednich reform zmieni klimat społeczny w Ojczyźnie, która jest domem wszystkich polskich obywateli, a oni mają tu podstawowe prawo do godnego życia. Pytać się też trzeba nie o to, co ma mi dać Ojczyzna, ale co każdy z nas może dla niej zrobić.

Krajowe Duszpasterstwo Rolników wyraża podziękowanie kapłanom i wszystkim, którzy okazali ludziom wsi szacunek dla ich pracy, a swoją przy nich obecnością łagodzą napięcia u tych, którym blokady powodowały niezadowolone utrudnienia. I tu jest problem stosunku jednego człowieka do drugiego, prawo miłości, jakim legitymuje się chrześcijanin. Nie wolno dopuścić, by u kogośkolwiek brała górę nienawiść. Wyrażamy nadzieję, że dialog pomoże wypracować odpowiedni status polskiego rolnika. Kościół czując więc z ludźmi potrzebującymi pomocy, gotów jest wspierać troszczyć wysiłki środowisk wiejskich, zawsze mu drogich i bliskich, i zachęca do modlitwy w intencji pomyślnego przebiegu rozmów i bezzwłocznego wdrożenia potrzebnych reform. W tym celu planujemy zorganizowanie pielgrzymki na Jasną Górę. O jej terminie powiemy w oddzielnym komunikacie.

Z serca błogosławieństwo wszystkim rolnikom i ich przyjaciółom, zawierając sprawy naszej Ojczyzny opiece Pani Jasnogórskiej, Królowej Polski.

Włocławek, 2 lutego 1999, w święto Matki Bożej Gromnicznej.

BISKUP ROMAN ANDRZEJEWSKI

R o l n i c z e  
przypomnienia

LUTY

- ◊ Zaplanować w swoim gospodarstwie wiosenne zasiewy, rozważyć możliwość zwiększenia uprawy roślin towarowych. Powierzchnię uprawy roślin pastewnych dostosować do stanu pogłowia zwierząt.
- ◊ Doczyścić materiał siewny z własnych plantacji, sprawdzić jego siłę kiełkowania, zakupić brakujące nasiona.
- ◊ Określić potrzeby nawozowe roślin, uwzględniając zasobność gleb oraz potrzeby pokarmowe roślin, zakupić nawozy mineralne pod wiosenne zasiewy.
- ◊ W sprzyjających warunkach pogodowych można stosować nawożenie organiczne użytków zielonych oraz wapnować pola.
- ◊ Gospodarstwa uprawiające ziemniaki winny w okresie wiosennym rozważyć możliwość zakupu sadzeniaków kwalifikowanych, gdyż przewiduje się ich wyższą podaż. Chcąc uzyskać wysokie plony, sadzeniaki należy wymieniać przynajmniej co 4 lata.
- ◊ W okresie zimowym krowy zasuszone powinny otrzymywać 20-25 kg kiszonki i 3-4 kg siana. W ostatnim m-cu ciąży dzienną dawkę kiszonki należy zmniejszyć do 15,20 kg, a dawkę siana zwiększyć o 5-6 kg. Na trzy tygodnie przed ociepleniem należy rozpocząć podawanie paszy treściwej, zwiększając ją co 7 dni o 1-1,5 kg, tak aby zależnie od wydajności mleka krowa przed ociepleniem otrzymała 3-4 kg.
- ◊ W okresie zasuszania nie należy krowom zadawać zbyt dużych ilości wapna, gdyż wpływa to na obniżenie wydzielania parathormonu, co w konsekwencji prowadzi

ciąg dalszy na str. 20

ciąg dalszy ze str. 19

dzi do wystąpienia niedoborów wapnia po porodzie i wystąpienia zalegania poporodowego u krów. Dawka Ca i P w tym okresie powinna wynosić 30-50 g dziennie, przy stosunku Ca do P jak 1:1. W okresie przed ociepleniem krowom należy podawać witaminy zawarte w takich preparatach jak Polfamix U, Monomix czy Caromix.

- ◊ Należy dbać o zdrowie rodzących się cieląt. Aby zapobiec infekcjom, należy podać cielętom doustnie w ciągu pierwszych godzin po porodzie witaminę A, w ilości 0,5-1 ml roztworu dziennie. Witaminę A można również podać w postaci Witazolu AD3E, w ilości 2-5 ml płynu lub 2-5 g proszku. Zastosowania witaminy A powoduje uaktywnienie błony śluzowej jelit i hamowanie rozwoju chorobotwórczych bakterii wywołujących biegunki. Można również podać cielętom z pierwszą siarą, a następnie a następnie 7 i 12 dniu życia probiotyk Biogen N.
- ◊ Szczególną troską przy odchowie otoczyć prosięta pochodzące z zimowych miotów - zapewnić ciepłe legowisko (promienniki) i dobrej jakości paszę, najlepiej prestarter. Sucha pasza powinna być podawana każdego dnia w świeżych porcjach. Ciągłe zanieczyszczenie paszy przez prosięta świadczyć może o złym usytuowaniu karmnia i dlatego należy go przesunąć bliżej legowiska.
- ◊ Utrzymywać w kumikach ok. 14-16 godz. światła na dobę przez sztuczne doświetlenie - zwłaszcza dla drobiu nieśnego.
- ◊ Stosować bardziej intensywne żywienie u nosiek przez zwiększenie udziału w karmie pasz białkowych, takich jak: koncentrat białkowy, susze z zielonek, sity nasion strączkowych, otręby pszenne, mleko zsiadłe, serwałka.
- ◊ Stosować dodatki witaminowo-mineralne dla wzmocnienia skorupy jaj i zwiększenia nieśności (mieszanka mineralna MMD, Polfamix Z, Awimi, kreda pastwana bądź inne).
- ◊ Przygotować pomieszczenia pod wiosenny wsad piskląt drobiowych (czyszczenie, dezynfekcja, ściółka, sprzęt).
- ◊ Zakup piskląt realizować w zakładach wylęgu drobiu prowadzonych pod nadzorem lekarzy weterynarii - piskląta wprowadzać do czystych i ciepłych wychowalni, chroniąc je przed kontaktem z innymi ptakami w gospodarstwie.
- ◊ U zwierząt futerkowych i drobiu (w porozumieniu z lekarzem weterynarii) zwrócić uwagę na potrzebę profilaktycznych szczepień ochronnych.
- ◊ Prowadzić przeglądy, naprawy i remonty sprzętu rolnego, aby jego praca w okresie wegetacji była bezpieczna. W sposób szczególnie zwrócić uwagę na stan techniczny opryskiwaczy, wymieniając wadliwie pracujące części (montować dysze płaskostrumieniowe, filtry z zaworkiem odcinającym).
- ◊ Korzystając z wolnego czasu uczestniczyć w szkoleniach rolniczych, organizowanych przez ośrodki i inne jednostki rolnicze.

POWIATOWY ZESPÓŁ  
DORADZTWA ROLNICZEGO  
W KOLBUSZOWEJ

## Charakterystyka i technologia uprawy pszenżyta jarego

**PSZENŻYTO JARE** jest najmłodszym gatunkiem wśród zbóż uprawnych. Krótki okres uprawy tego gatunku zboża i mała liczba odmian uprawnych pochodzących z jednego ośrodka hodowli sprawiły, że wymagania uprawowe tych odmian są zróżnicowane w stopniu mniejszym niż ma to miejsce u innych gatunków zbóż. Warunki klimatyczne Polski umożliwiają uprawę pszenżyta jarego w całym kraju. Spośród czynników klimatycznych wywierający największy wpływ na poziom plonowania należy wymienić: opady, światło i temperaturę. Pszenżyto jare jest mniej wrażliwe na niedobory wody w okresie wegetacji niż owies i pszenica. Jedynie w fazie strzelania w źdźbło potrzebne są obfite opady. Światło - podstawowy czynnik fotosyntezy, decyduje w efekcie o w efekcie o wysokości plonu. Zbyt gęsty siew powoduje niedostatek światła, wydłużenie dolnych międzywęźli co w konsekwencji zwiększa podatność na wyleganie. Pszenżyto jare ze względu na dużą wrażliwość na długość dnia powinno być wysiewane jak najwcześniej. Wymagania termiczne pszenżyta są nieduże, zaczyna kielkować w temperaturze 2-3, przy czym, kielkowanie przebiega szybciej niż pozostałych zbóż jarych. Mniejsze wymagania glebowe niż pszenicy jarej i większa tolerancja na zakwaszenie gleby niż jęczmienia jarego powodują, że konkurencyjność pszenżyta względem innych zbóż jarych jest największa na glebach średnich (kompleks żytni bardzo dobry i dobry). Pszenżyto jest więc szczególnie przydatne w gospodarstwach mających gleby lekkie, na których uprawa pszenicy i jęczmienia bywa zawodna.

### Wymagania

#### AGROTECHNICZNE

Dobór właściwego stanowiska ma bardzo istotny wpływ na planowanie pszenżyta jarego. Najlepszymi przedplonami są rośliny strączkowe, ziemniaki, buraki, wieloletnie motylkowe, ze zbożowych owies. Pszenżyto jare reaguje w uprawie po zbożach mniejszym spadkiem plonu niż jęczmień jary. Uprawa roli winna być wykonana starannie. Pszenżyto jare jest bardziej tolerancyjne na zakwaszenie gleby niż jęczmień czy pszenica, ale jego reakcja na zabieg wapnowania gleb kwaśnych daje pozytywny efekt plonotwórczy. Nawożenie fosforowo potasowe stosujemy wiosną przed siewem, wysokość dawki należy uzależnić od spodziewanego plonu i zawartości tych składników w glebie. Średnia dawka P i K w kg czystego składnika na 1 ha winna wynosić: P 40-80 kg K 40-100 kg.

Efektywne nawożenie azotem zależy od dawki, przedplonu, typu gleby, poziomu plonowania i przebiegu pogody. Dawki większe niż 50 kg stosować w dwóch częściach. Pierwsza część stanowiąca 50-60% całości stosuje się zwykle przed siewem. Drugą część wysiewa się w fazie strzelania w źdźbło. Średnia dawka N 40-80 kg czystego składnika na 1 ha.

Pszenżyto jare siewy na głębokość 2-4 cm w rozstawie 10-13 cm. Najwierniejsze plony uzyskuje się przy siewie w terminie

najwcześniejszym. Opóźnienie siewu do 10 dni jest dopuszczalne bez konsekwencji dużej obniżki plonu. Optymalny termin siewu dla naszego regionu 20-30 III. Ilość wysiewu zależy od wymagań odmiany, warunków glebowych i terminu siewu. Ustalenie optymalnej ilości wysiewu jest ważne dla uzyskania odpowiednio dużej obsady kłosów, warunkujący duży plon. Optymalna ilość wysiewu dla kompleksu żytniego bardzo dobrego 225 kg/ha. Reprodukcyjność zakupionych nasion nie powinna trwać dłużej niż trzy lata w gospodarstwie. Po tym okresie powinno się wymienić materiał siewny. Nasiona dosiewu należy zaprawić jedną z zapraw: Baytan Uniwersal, Raxil. Pszenżyto jare charakteryzuje się dość dużą odpornością na choroby, ale może być porażane przez septoriozę liści i kłosów. Należy zastosować ochronę chemiczną jedynie z preparatów: Alto Elite, Brawo 500SC, Folikur BT, Sportak 45EC, Tilt. Pszenżyto uprawiane na żyzniejszych glebach i wysoko nawożone często wylega. Zaleca się oprysk Terpalem C 460 SI w dawce 1-2 l/ha w okresie od ukazania się liścia flagowego do początku pojawienia się ości. Pszenżyto jare jest zbożem późno dojrzewającym, ponadto jest podatne na porastanie ziarna.

### Dobór odmian

Aktualnie zarejestrowane są trzy odmiany: Gabo, Migi i Wanad. Odmiany te różnią się plennością w przyjętych regionach oceny odmian zbóż. Migo plonuje gorzej we wschodniej części kraju co związane jest z większą podatnością tej odmiany na rdzę. Na ogół różnice odmianowe w większości cech rolniczo użytkowych nie są duże.

#### Gabo

Odmiana o dobrej zdrowotności nieco krótszych roślinach i przeciętnej odporności na wyleganie. Termin kłoszenia średni, dojrzewania dość późny. Ziarno o dość małej odporności na porastanie w kłosie, średnia masa 1000 ziarn i przeciętna zawartość białka. Wymagania glebowe przeciętne.

#### Migo

Odmiana o przeciętnej zdrowotności (większa podatność na rdzę brunatną) nieco krótszych roślinach i przeciętnej odporności na wyleganie. Termin kłoszenia dość późny, dojrzewania późny. Ziarno o małej odporności na porastanie w kłosie, dużej masie 1000 ziarn i przeciętnej zawartości białka. Wymagania glebowe przeciętne. Plonuje dobrze w całym kraju.

#### Wanad

Odmiana o dobrej zdrowotności, średniej wysokości roślin i przeciętnej odporności na wyleganie. Termin kłoszenia średni, dojrzewania dość późny. Ziarno o małej odporności na porastanie w kłosie, dużej masie 1000 ziarn i przeciętnej zawartości białka. Wymagania glebowe przeciętne. Plonuje dobrze w całym kraju.

DANUTA STARZEC

**NA DZIAŁCE I W OGRÓDKU...****Nasza flora**

Bardzo dziękuję redakcji "Ziemi" za propozycję i z ogromną przyjemnością podzielię się swoimi wiadomościami, spostrzeżeniami w rubryce tematycznej i jak mam nadzieję cyklu "Nasza flora". Zajmował będę się tematem, który dotyczy sadów, jagodników, plantacji truskawek, ogródków działkowych i ogródków przydomowych.

Uwagę chciałem zwrócić na pozostałą część otaczającej nas flory jak pojedyncze egzemplarze drzew, krzewów owocowych i ozdobnych (coraz bardziej wypierających rośliny owocowe z naszych ogrodów) pomników przyrody, zagajników i lasów.

Artykuły zawarte w cyklu informacyjnym "Nasza flora" opracowywane będą wspólnie z jakże znakomitymi fachowcami tego terenu w tych dziedzinach i własnym doświadczeniem czytelników, których chciałem zachęcić do współpracy w formie korespondencji na adres redakcji.

PIOTR PUZIO

**Z KRONIKI POLICYJNEJ...**

W wydziale do spraw Przestępczości Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie został uruchomiony telefon interwencyjny. Przez całą dobę dzwoniąc pod numer (0-17) 65 22 95 mieszkańcy województwa podkarpackiego mogą rejestrować informacje o znanych im przypadkach korupcji.

Pozostawiane unformacje mogą być anonimowe. Osoby, które woląby osobiście porozmawiać z oficerem zajmującym się problematyką korupcji, mogą dzwonić w godzinach urzędowania wydziału od 7<sup>30</sup> do 15<sup>30</sup> pod numer telefonu (0-17) 652 491

KOMENDA POWIATOWA POLICJI W KOLBUSZOWEJ prosi o kontakt osobisty lub telefoniczny (nr tel. 2271-141 lub 2271-717 wew. 238 lub 997) kierowcę i pasażera samochodu dostawczego "Żuk", którzy w dniu 6 sierpnia 1998 r. około godz. 23.30 w Kolbuszowej Górnej byli świadkami wypadku drogowego, gdzie samochód osobowy marki "Opel Vectra" uderzył w osł naczepy ciągnika siodłowego "Scania".

# Reklamy Informacje Ogłoszenia

Od następnego numeru Miesięcznika Powiatowego "Ziemia Kolbuszowska" kontynuujemy zamieszczanie reklam, ogłoszeń oraz różnego typu informacji handlowych. Zainteresowane sklepy, firmy, zakłady pracy, instytucje, prosimy o przygotowanie odpowiednich tekstów i dostarczenie ich do redakcji.

Ceny do uzgodnienia.

**Co w sadzie  
w okresie  
zimowym**

*Okres zimowy to czas spoczynku i zahamowania czynności fizjologicznych roślin, nie oznacza to czasu spoczynku sadowników, którzy muszą sprzedać swoje produkty, po uprzednim ich przygotowaniu i stałej trosce o jakość. To czas, w którym należy kontrolować czy zwierzyzna dzika nie wyrządza szkód.*

Największe szkody wyrządzają u nas żające, które ogryzają korę młodych drzew w okresie bezpośrednio poprzedzającym zmianę sierści czyli jesienią i na przedwiosniu. Rośliny w tym przypadku owijamy szczelnie słomą lub papierem gufrowanym. Najlepszą ochroną jest ogródlenie co również chroni w przypadku szkód wyrządzanych przez sarny i jelenie.

Okres zimowy to doskonały czas na ustalenie w jakich warunkach żyją rośliny. Jest to możliwe wykonując analizę glebową. W tym celu pobieramy glebę w ilości ok. 5 cm<sup>3</sup> w różnych miejscach danej działki czy plantacji z głębokości 0-20 cm, aby próbka była reprezentatywna. Tak pobraną próbkę dostarczamy do Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kolbuszowej, który ma swą siedzibę w biurówcu Prefabet-u przy ul. Kolejowej. Analizę wykona Wojewódzka Stacja Chemiczno-Rolnicza w Rzeszowie a jej koszt wraz z opisem co i w jakiej ilości musimy dostarczyć do gleby wynosi 3,50 zł.

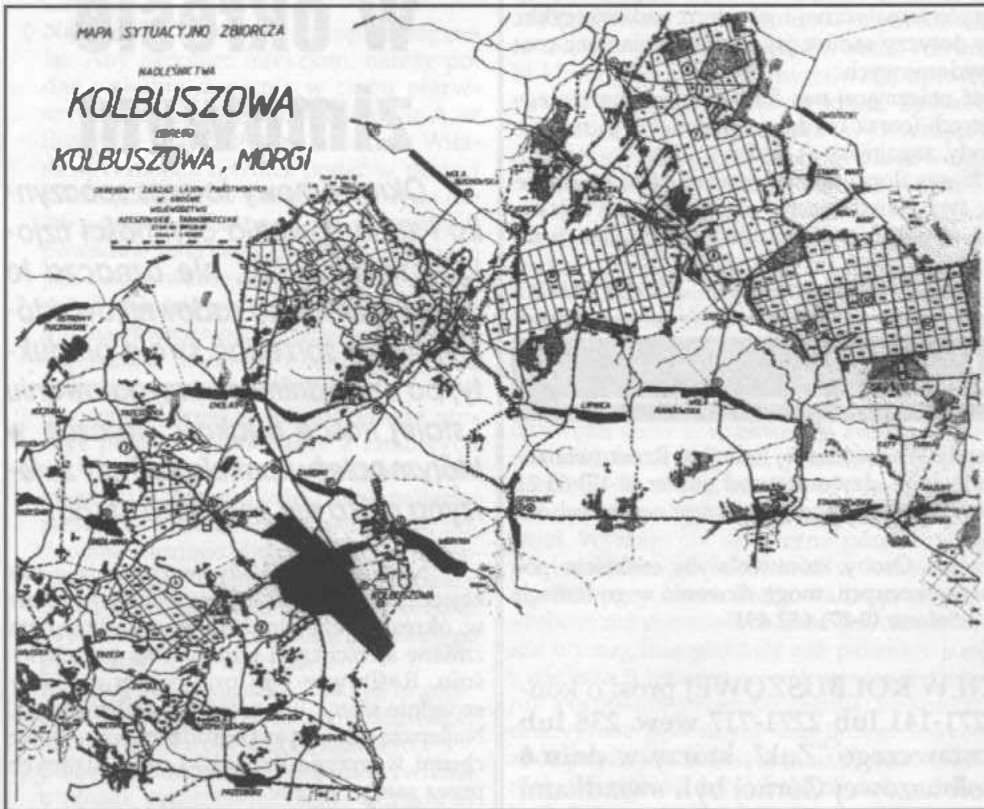
Za 3,50 można zaoszczędzić nawet kilkadziesiąt złotych, jeżeli okaże się, że jakiegoś składnika jest nadmiar i możemy go pominąć podczas nawożenia. Szczególnie jest to ważne na plantacjach owoców miękkich i przy uprawie warzyw, gdzie przedawkowanie jest wręcz szkodliwe dla roślin i owoców, nie wspominając o konsumentach. Wiedzą o tym doskonale ci, którzy produkują dla "Alimy Gerber", że przekroczenie makro i mikroelementów zarówno w glebie jak i owocach powoduje dyskwalifikację ich ciężkiej pracy. Wyniki analizy posłużą do spokojnego przygotowania i zaopatrzenia się w nawozy mineralne lub przygotowania nawozów organicznych.

O nawożeniu i cięciu pielęgnacyjnym w następnym numerze.

PIOTR PUZIO

## Z LASU I NADLEŚNICTWA...

# Charakterystyka Nadleśnictwa Kolbuszowa



Nadleśnictwo Kolbuszowa w obecnych granicach powstało w 1973 roku z byłych Nadleśnictw Kolbuszowa i Morgi, które to z kolei zostały utworzone w 1946 roku. Położone jest na terenie byłego województwa rzeszowskiego i tarnobrzęskiego w makroregionie Kotlina Sandomierska, mezoregionie Płaskowyż Kolbuszowski.

Teren nadleśnictwa przedstawia łagodnie pofalowaną wysoczyznę przecinaną dolinami rzek. Średnia wysokość terenu: 200-250 m n.p.m. Znaczna rozpiętość temperatur między latem a zimą świadczy o wpływie klimatu kontynentalnego. Ogólnie przeważają gleby średnio żyzne. Są to przeważnie bielice średnio i słabo zbielicowane wytworzone z lekkich glin zwałowych, bądź z piasków słabo gliniastych i piasków luźnych. Udział typów siedliskowych lasu przedstawia się następująco: Bśw - 29%, BMśw - 18%, LMśw - 13%, Lśw, BMw i BW po 10%, Lw - 4%, LMw - 3%, Olsy - 3%. Wśród gatunków drzewiastych największą powierzchnię zajmuje sosna - 75%, następnie brzoza i olcha po 6%, dąb i buk po 4%.

Nadleśnictwo podzielone jest na 14-ście leśnictw zgrupowanych w obrębach: Kolbuszowa (Królewskie Góry, Poręby Dymarskie, Świerczów, Nowa Wieś, Zapole),

Morgi (Spie, Wilcza Wola, Maziarnia, Zmysłów, Lipnica, Kamień, Morgi, Podwolskie) oraz leśnictwo nasiennoszkółkarskie w Świerczowie.

Szkółka leśna położona jest w sąsiedztwie biura Nadleśnictwa w leśnic-

twie Świerczów powierzchnia manipulacyjna 10,20 ha. Na powierzchni produkcyjnej 2,55 ha i w 10 inspektach produkowane są następujące gatunki sadzonek: sosna, sosna wejmutka, modrzew, świerk, jodła, dąb. s, dąb. b, dąb. c, buk, olcha. c, jawor, jesion, lipa, brzoza, kasztanowiec, czereśnia ptasia, czeremcha, róża, jarzębina. Posiada zaplecze magazynowo-szkółkarskie i wyposażona jest w deszczownię typu Netafim.

W nadleśnictwie przeciętny wiek

drzewostanów wynosi 50 lat, zasobność - 210 m<sup>3</sup>/ha, przyrost - 3,85 m<sup>3</sup>/ha. Podstawowymi pozyskiwanymi sortymentami drzewnymi są: surowiec tartaczny iglasty i liściasty, surowiec kopalniakowy, drewno użytkowe iglaste i liściaste stosowe, żerdzie iglaste, drewno opałowe.

Na terenie 7 obwodów dzierzawionych przez 5 kół łowieckich podstawowymi gatunkami łownymi są: jeleń europejski, sarna, dzik, zając, kuropatwa, bażant.

Całość lasów na terenie nadleśnictwa to lasy ochronne: uszkodzone na skutek działalności przemysłu, wodochronne, stanowiące cenne fragmenty rodzimej przyrody. 114,38 ha stanowią użytki ekologiczne. Część terenów leśnych nadleśnictwa znajduje się w granicach dwóch obszarów chronionego krajobrazu: Mielecko-Głogowsko-Kolbuszowskiego oraz Sokołowsko-Wolczowolskiego. Na terenie nadleśnictwa występuje wiele rzadkich i chronionych gatunków roślin i zwierząt. Do najciekawszych należą: mącznica lekarska, bluszcz pospolity, storczyk szerokolistny, widlak goździsty, kopytnik pospolity, marzanka wonna, długosz królewski, czosnek siatkowaty, salatkica leśna, widlak jałowcowaty, storczyk plamisty, grąziel żółty, gniadosz błotny oraz kruk czarny, myszólów, dzięcioł czarny i duży, kraska, sowy, wrony, dudek, lelek, kania ruda, wydra, gronostaj, bobry.

Na obszarze nadleśnictwa znajduje się 393 drzew pomnikowych rosnących pojedynczo lub w zwartych grupach. Obiektami godnymi zainteresowania turystów będą: Skansen kultury lasowiackiej w Kolbuszowej, park podworski w Starym Dzikowcu i w Wilczej Woli wraz z zabytkowymi dworkami, zbiornik retencyjny "Maziarnia" o pow. 150 ha lustra wody w Wilczej Woli przyległy do dużych kompleksów leśnych dostosowany do sportów wodnych, kąpeli i wędkowania.

W lasach występuje licznie borówka czernica, w mniejszym stopniu borówka białozłota i malina oraz masowo grzyby.

KAZIMIERZ KRIGER



Przygotowana gleba pod obsiew naturalny buka

# Stop dla złodziei drewna i kłusowników

*Prowadzenie gospodarki leśnej nie jest jedynym zajęciem leśników. Poważnym problemem na terenie lasów zarządzanych przez Nadleśnictwo Kolbuszowa jest szkodnictwo leśne. Szkodnictwo leśne oznacza m.in. kradzież drewna z lasu państwowego, kradzież albo zniszczenia mienia Nadleśnictwa, bezprawne korzystanie z lasu oraz kłusownictwo.*

Główną pozycję szkodnictwa leśnego stanowi kradzież drewna z lasu państwowego. Nadleśnictwo Kolbuszowa straciło w ubiegłym roku 140 metrów sześciennych drewna. Wartość szkód oszacowano na 19.000 złotych. Zjawisko kradzieży drewna od trzech lat maleje. Szczególne nasilenie kradzieży drewna notowano w latach 1992-95, kiedy zliberalizowano przepisy o legalizacji sprzedawanego drewna. Drewno pochodzące z lasów prywatnych nie musiało być ewidencjonowane ani cechowane. Sytuacja uległa zmianie wraz z wejściem w życie nowelizacji ustawy o lasach z dnia 5 września 1997 roku. W art. 14a cytowanej ustawy czytamy, że drewno pozyskane w lasach podlega cechowaniu, a drewno pochodzące z lasów prywatnych cechuje kierownik urzędu rejonowego, a obecnie starosta, który wystawia właścicielowi lasu dokument stwierdzający legalność pozyskania drewna. Inne przyczyny kradzieży drewna to bezrobocie oraz tradycje rodzinne złodziei leśnych. Najwięcej kradzieży drewna odnotowuje się jesienią. Szczególnym popytem cieszy się drewno użytkowe, które po przetarciu służy do drobnych napraw w gospodarstwach wiejskich lub jest sprzedawane. Niepokojące jest jednak pojawienie się, nielicznych wprawdzie, zorganizowanych grup zajmujących się kradzieżami drewna. W 1998 roku Straż Leśna Nadleśnictwa Kolbuszowa zlikwidowała dwie grupy zajmujące się tym procederem.

Niepokojącym zjawiskiem, które zaczyna się nasilać w lasach zarządzanych przez Nadleśnictwo Kolbuszowa jest kłusownictwo. Jest to grupa szkodnictwa leśnego o charakterze "nieetycznym". Przedmiotem kłusownictwa są m.in. sarny, jelenie, dziki, zajęce, lisy, bażanty, kuropatwy. Narzędzia służące do kłusownictwa są bardzo różnorod-

ne, a do najczęściej stosowanych należą wnyki z drutu lub linek stalowych, potrzaski żelazne oraz pułapki na ptaki. Zwierzęta złapanie w wymienione narzędzia w potwornych mękach giną. Ponadto przenośne źródła światła stosowane na polu, pastwisku czy łące do osłepiania żerującej zwierzyny nocą, ułatwiają kłusownikom nielegalne odstrzały. Z broni palnej stosowanej przez kłusowników wymienić należy broń śrutową lub kulową własnej konstrukcji oraz tzw. "obrzyny".

Zwalczaniem szkodnictwa leśnego w Nadleśnictwie Kolbuszowa zajmuje się 4 strażników leśnych oraz 18 pracowników Służby Leśnej posiadających uprawnienia strażników leśnych. Strażnicy Leśni mają prawo m.in. do legitymowania, nakładania mandatów karnych, zatrzymywania i dokonywa-

nia kontroli środków transportu, kontroli podmiotów gospodarczych zajmujących się obrotem i przerobem drewna, użycia środków przymusu bezpośredniego. Z uwagi na rozproszenie kompleksów leśnych i głęboko zakorzoną tradycję kradzieży drewna i kłusownictwa zwalczanie szkodnictwa leśnego jest utrudnione. Jednak od 1996 roku w Nadleśnictwie Kolbuszowa systematycznie wzrasta wykrywalność sprawców przestępstw i wykroczeń. W 1997 roku wynosiła ona 53%, a w 1998 roku 63%. Skuteczne wykrywanie sprawców przestępstw i wykroczeń leśnych możliwe było m.in. dzięki współpracy Straży Leśnej z Komendą Powiatową Policji w Kolbuszowej i podległymi jej Komisariatami.

W 1999 roku szczególnymi zadaniami dla pracowników Służby Leśnej Nadleśnictwa Kolbuszowa będzie dalsze ograniczanie kradzieży drewna i zwalczanie kłusownictwa. Każdy udowodniony przypadek szkodnictwa leśnego nie powinien pozostać bez kary.

JAN BROŻYNA



Zamaskowane drewno sosnowe pochodzące z kradzieży (fot. z archiwum Straży Leśnej).



Sarna na wnyku (fot. archiwum Straży Leśnej).

## KUPNO SPRZEDAŻ

Potrzebujesz czegoś,  
chcesz kupić?  
Masz coś do sprzedania,  
szukasz kupca?

Zamieść ogłoszenie w naszej gazecie.  
Jesteśmy czytani we wszystkich  
gminach, w mieście i wielu wioskach.  
W trzech kolejnych numerach gazety  
"ogłoszenia drobne" będziemy  
drukować za darmo.  
Korzystaj z okazji.

## Z KART HISTORII...

## Czy wiesz...

Od nowego roku Kolbuszowa jest na powrót siedzibą powiatu. Odetchnęliśmy z ulgą kiedy wyznaczono nowy podział administracyjny, chociaż szkoda, że w odrodzonym powiecie znalazł się Sokółów Małopolski.

Powracają urzędy, także urząd starosty powiatowego. Warto przy tej okazji zastanowić się nad genezą tej funkcji.

Urząd starosty został w Polsce wprowadzony pod koniec XIII wieku za panowania Wacława II z czeskiej dynastii Przemyślidów. Król chcąc wzmocnić swoją władzę stworzył urząd starosty, który był jego namiestnikiem i tylko przed nim odpowiadał. Władca mógł w każdej chwili odwołać urzędnika, który nie realizował jego polityki.

Z tego pomysłu skorzystali skwapliwie dwaj ostatni Piastowie: Władysław Łokietek oraz Kazimierz Wielki. Jednocząc Polskę po okresie rozbitcia dzielnicowego musieli liczyć się z potęgą możnowładców, piastujących

urzędy z nadań książąt dzielnicowych. Nie likwidowano więc urzędów dzielnicowych lecz stopniowo pozbawiano je znaczenia. Natomiast systematycznie wzmocniano pozycję starostów których zwano "przedłużeniem ramienia królewskiego".

Najpierw pojawili się starostowie generalni dla całych ziem lub prowincji. Od połowy XIV wieku król zaczął mianować starostów grodowych obejmujących swoim zarządem zamki i przyległe do ich dobra monarsze, tak zwane królewszczyzny.

Byli oni obdarzeni szerokimi kompetencjami sądowymi i policyjnymi, obejmującymi ludność wszystkich stanów. W siedzibach starostów zaczęły powstawać urzędy grodzkie.

Szlachta zdobywająca w XV i XVI wieku coraz większe przywileje ograniczyła kompetencje starostów. Pozostawiono im jednak uprawnienia ścigania przestępstw objętych tzw. "artykułami starościńskimi" tj. gwałt, rozbój na drodze publicznej, najście na dom, podpalenie. Posiadali oni również prawo "miecza" czyli egzekwowania na swoim terenie wyroków innych sądów.

W tym okresie pojawili się także starostowie niegrodowi, którzy nie byli urzędnikami, tylko dożywotnimi dzierżawcami wyodrębnionych części dóbr królewskich tzw. starostów niegrodowych. Królowie w okresie wolnej elekcji kaptując swoich zwolenników tworzyli coraz więcej starostów niegrodowych, którymi obdarzali swoich zwolenników. Starostowie niegrodowi prowadzili przeważnie w dzierżawionych dożywotnio królewszczyznach rabunkową gospodarkę, okradając skarb państwa. W okresie staropolskim wielokrotnie próbowano zmienić ten stan rzeczy, jednak bez większego powodzenia.

W okresie zaborów w Galicji władza Państwowa wprowadziła urząd starosty jako przedstawiciela i reprezentanta władzy centralnej.

W Polsce w latach 1918-1939 i 1944-1950 starosta stał na czele administracji powiatu i był reprezentantem władzy państwowej.

Od roku 1999 po przywróceniu powiatów starosta nie pochodzi z nominacji lecz wybierany przez Radę Powiatową i reprezentuje interesy przede wszystkim mieszkańców powiatu.

(AD)

## Starostwo i samorząd powiatowy w Kolbuszowej w okresie autonomii Galicji

Utworzenie powiatu politycznego i autonomicznego z siedzibą w Kolbuszowej w roku 1867 odbyło się przez połączenie powiatu kolbuszowskiego i sokołowskiego oraz kilkunastu gmin z głogowskiego, mieleckiego, rzeszowskiego i tarnobrzęskiego.

Liczył on 15,22 milie kwadratowe, a zamieszkiwało go 56081 mieszkańców w 63 gminach: 3 miejskich (Kolbuszowa, Majdan, Sokółów) i 60 wiejskich. Powiat posiadał w swoim terenie 57 obszarów dworskich, które w myśl ustawy gminnej z 1866 roku stanowiły odrębne jednostki administracyjne z własnymi przełożeństwami. Pod względem obszaru, liczby mieszkańców i gęstości zaludnienia był zaliczany do powiatów średniej wielkości w Galicji Zachodniej.

### Pierwszym Starostą kolbuszowskim

został dr Józef Michniewski, komisarzem rządowym Władysław Marynowski. W starostwie pracowało 2 adiunktów: Józef Będarzewski i Marceł Jaworski, sekretarz Marceł Orzechowski i lekarz powiatowy dr med. Władysław Niesiołowski. Oddziałem podatkowym przy starostwie kierował adiunkt skarbowy Karol Köhler. Sprawy techniczne i budowlane dla powiatu kolbuszowskiego załatwiał odnośny oddział w Rzeszowie. Częste i charakterystyczne dla Galicji zmiany na kierowniczych stanowiskach w administracji rządowej były powodem, że do wybuchu I wojny światowej powiat kolbuszowski miał 12 starostów i tyleż komisarzy. W 1912 roku starostą został dr Karol Matyas, przeniesiony tu z Brzozowa, cztery lata później Namiestnik odwołał go do Lwowa, powołując na to stanowisko Kazimierza Jaworczykowskiego z Żydaczowa. W 1914 roku w starostwie pracowało 6 osób: komisarz Stanisław Korolewicz, koncypista Wacław Schnitzel, starszy lekarz powiatowy dr med.



Przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych z Kolbuszowej, rok 1914. Pierwszy rząd od lewej: Edmund Kielbiński naczelnik Urzędu Skarbowego, dr Jan Hupka, prezes Rady powiatowej, Stanisław Korolewicz, komisarz starostwa. Drugi rząd od lewej: Roman Serebnicki, sekretarz Wydziału powiatowego, inż Franciszek Brąglewicz, asystent drogowy; Jan Grabowski, urzędnik skarbowy, dr Józef Gocai, adwokat, z-ca przewodniczącego Powiatowej Kasy Chorych, Teofil Stąpor, buchalter w powiatowej Kasie Oszczędności w Kolbuszowej.

Kazimierz Ciepeliowski, weterynarz powiatowy Michał Prydatkiewicz oraz 2 kancelistów: Paweł Lassota i Michał Łysaniuk. Ponadto w oddziale podatkowym: komisarz skarbowy Michał Jurkiewicz i Jan Grabowski. Tuż przed wybuchem wojny światowej powiat posiadał 87,6 km<sup>2</sup> powierzchni i liczył 73759 mieszkańców w 62 gminach politycznych, podczas regulacji granic w 1880 roku wyłączono z powiatu gminę Przewrotne.

Z utworzeniem starostwa powołano do życia

### instytucje autonomiczne i samorządowe.

Ustawa z dnia 12.VIII 1866 roku stanowiła, że podstawową jednostką samorządu terytorialnego jest gmina (wiejska lub miejska), posiadająca wybierany co trzy lata zarząd gminny. Organą gminy wiejskiej stanowili: naczelnik (potocznie nazywany wójtem) i rada gminna. W gminie miejskiej organem zarządu był burmistrz i rada miejska.

Każa gmina miała zakres kompetencji



własny i poruczony. Do pierwszego zaliczono "wszystko, co bezpośrednio dotyczy interesu gminy i w jej granicach, jej siłami może być załatwione". W praktyce zarządzała ona własnym majątkiem, dbała o stan dróg gminnych, sprawowała u siebie funkcję policji gminnej (polowej, zdrowia, ogniowej, budowlanej) itp. Uboższe gminy pobierały ponadto procentowe dodatki od stałego podatku na utrzymanie administracji i na szkoły.

Do poruczonego zakresu należało wszystko to, co powiat przekazywał do wykonania gminom, poszerzając tym samym ich obowiązki. Czynne i biernie prawo wyborcze w gminie przysługiwało tylko tym jej mieszkańcom, którzy się na jej terenie urodzili i posiadali "prawo swojszczyzny". Osiedli na jej terenie przybysze musieli się dopiero o to prawo starać. Nie była to jednak sprawa łatwa, gdyż rady gminne czyniły to na ogół bardzo niechętnie.

Wyższy szczebel samorządu stanowiła rada powiatowa. Prawo wyborcze przyznawało tu miejscowemu ziemiaństwu oraz zamieszkałej części ludności. Rada wybierana na 6 lat, wylądowała swój organ wykonawczy i zarządzający - wydział powiatowy, na czele którego stał prezes, zwyczajowo nazywany "marszałkiem powiatu". Każdorazowy wybór prezesa musiał zatwierdzić cesarz. Rada dla swych działań (zwłaszcza w dziedzinie komunikacji czy zdrowia) czerpała środki z majątku powiatu lub uchwalanych i zatwierdzanych przez Sejm dodatków do podatków. Ona też nadzorowała rady gminne w powiecie. Instytucją nadzorującą radę powiatową (a także odwoławczą od decyzji władz samorządowych i gminnych) był wydział krajowy, organ sejmiku galicyjskiego.

Pierwsze posiedzenie rady powiatowej w Kolbuszowej odbyło się 1 lutego 1868 roku.

W protokole z tego posiedzenia czytamy, że "Prezes zagaiwszy Radę powiadamia o potwierdzeniu swoim i zastępcy swego przez Najjaśniejszego Pana o złożeniu przyrzeczenia w rece Jego Ekscelencji hr. Namiestnika, i że Rada jako też jej wydział prawnie ukonstytuowane, urządowanie swoje rozpoczynają".

### W skład rady powiatowej

wchodziło 8 przedstawicieli z grupy większych posiadłości (obszarów dworskich), 6 z gmin miejskich i 12 z gmin wiejskich. Wśród członków wydziału powiatowego przewagę mieli oczywiście reprezentanci większych posiadłości: prezes Zdzisław hr. Tyszkiewicz, z-ca prezesa Władysław hr. Rey z Zielonki oraz członkowie: Teodor Błotnicki z Dzikowca, dr med. Władysław Niesiołowski z Trzęsówki, Stanisław Politalski z Przewrotnego, Leopold Rychlicki z Wilczej Woli i Andrzej Kabała, rolnik z Kolbuszowej Górnej. Zastępcami członków wydziału byli przedstawiciele gmin. Z upływem lat w składzie rady powiatowej obserwujemy wzrost liczby rolników (właścicieli gruntowych) i przedstawicieli zwierzchności z gmin wiejskich. Przekrój społeczny (i zawodowy) członków rady powiatowej w dwudziestopięciolecie 1868 - 1893 przedstawiał się następująco: 43 rolników, 18 przedstawicieli inteligencji: księża, prawnicy, lekarze, nauczyciele, 15 naczelników gmin, 14 właścicieli i dzierżawców dóbr, 5 mieszczan (właścicieli realności), 5 przemysłowców i 1 kupiec. Pod koniec omawianego okresu zaczęło ograniczać w radzie powiatowej udział naczelników gmin, na korzyść przedstawicieli rolników i

różnych zawodów. W 1914 roku rada powiatowa liczyła 24 członków (2 mandaty opuszczone), w tym:

- z grupy większej posiadłości i najwyżej opodatkowanych: dr Jan Hupka, właściciel dworu z Niwisk, poseł na Sejm krajowy; Adam Kozłowiecki, właściciel dworu z Huty Komorowskiej, Jan Pasek-Błotnicki właściciel dworu z Dzikowca, Jakub Ekstein, przemysłowiec i z-ca bumistrza z Kolbuszowej, ks. Czesław Królikowski, proboszcz z Dzikowca i członek rady Szkolnej Okręgowej; Karol Rampelt, notariusz z Sokolowa, dr Ludwik Seeliger, adwokat i syndyk Powiatowej kasy oszczędności w Kolbuszowej, ks. Melchior Zapala, proboszcz z Cmolasu,
- z grupy gmin miejskich: Franciszek Bemben, aptekarz z Kolbuszowej, ks. Jan Markiewicz, Józef Koziarz, rzemieślnik i burmistrz z Sokolowa, Jan Słomiany, rolnik z Sokolowa, Henryk Welfe, Okręgowy inspektor szkolny; Hersch Wulf, przemysłowiec i zastępca naczelnika gminy z Majdanu,
- z grupy gmin wiejskich: Maciej Gorzelany, rolnik z kolbuszowej Górnej i członek dyrekcji Powiatowej Kasy Oszczędnościowej w Kolbuszowej, Gabriel Jarosz, rolnik z Kupna, Józef Sondej, rolnik z Mazurów, Wawrzyniec Kopeć, rolnik z Woli Rusinowskiej; Jakub Puk, rolnik (?), Michał Rzeszutek, rolnik z Ostrów Tuszowskich, Stanisław Majka, rolnik z Przedborza, Stanisław Kopeć, rolnik (?), Jan Piechota, rolnik z Trzęsówki, Błażej Lis, rolnik z Woli Raniżowskiej.

### Wydział powiatowy stanowili:

prezes dr Jan Hupka (jego wybór zatwierdził cesarz w lutym 1914 roku), z-ca prezesa - ks. Czesław Królikowski oraz członkowie: Jakub Ekstein, Gabriel Jarosz, ks. Jan Markiewicz, dr Ludwik Seeliger. Zastępcy członków wydziału: Franciszek Bemben, Maciej Gorzelany, Stanisław Kopeć, Henryk Welfe.

Wydział powiatowy prowadził kancelarię (biuro), zatrudniającą 3 mianowanych urzędników (składali oni przysięgę "na wierność i posłuszeństwo Jego c. k. Apostolskiej Mości i na wierne wypełnianie obowiązków służby"). W 1880 roku byli to: sekretarz (dyrektor kancelarii) Michał Galiński, inżynier drogowy Konstanty Pietrzykowski, kancelista Aleksander Kobyłański, w 1914 roku sekretarz Roman Serednicki, asystent drogowy inż. Franciszek Brąglewicz, rachmistrz i kontroler Władysław Dobrowolski. Oprócz spraw związanych z funkcjonowaniem rady powiatowej, biuro wydziału prowadziło następującą dokumentację: wykazy majątku trwałego i ruchomego gmin wiejskich i miejskich, budżety gmin (z każdego roku), księgi lustracji urzędów gminnych, księgi kontowe kas pożyczkowych gminnych, wykazy dotyczące stystyki gmin, kataster dróg i mostów w powiecie. Biuro czynne było przez wszystkie dni w roku: od 1 kwietnia do końca października od 10 godziny rano do 4 popołudniu; od 1 listopada do końca marca od 9 rano do 3 popołudniu, w niedziele i święta od 9 rano do 11.

### Sesje rady powiatowej

odbywały się cztery razy do roku. W myśl obowiązującego wówczas regulaminu były to posiedzenia jawne, w których mogli

uczestniczyć również zainteresowani problematyką obrad z zewnątrz. Zdarzały się sesje nadzwyczajne, organizowane dla załatwienia ważnych i niecierpiących zwłoki spraw (np. klęski żywiołowej), albo na polecenie wydziału krajowego. Posiedzenia wydziału powiatowego zwoływano w zależności od potrzeb, nawet dwa razy w miesiącu. W ramach nadzoru nad radami gminnymi wydział powiatowy opracowywał i wydawał przedmiotowe instrukcje, organizował - zwłaszcza w okresie początkowym narady z naczelnikami gmin, lustracje (z udziałem prezesa rady powiatowej) i kompleksowe kontrole w kancelariach gminnych (przynajmniej raz w roku w każdej gminie).

Z przeglądu zachowanych protokołów z sesji rady powiatowej i posiedzeń wydziału, opublikowanego w 1892 roku obszerne "Sprawozdania z czynności rady Powiatowej kolbuszowskiej za okres czasu od 22 września 1867 do 22 września 1892 roku" oraz informacji z prasy regionalnej (rzeszowskiej) z lat 1883 - 1914 wynika, że przyjęta na początku okresu autonomicznego forma samorządu terytorialnego sprawdziła się i osiągnęła zamierzony cel. Pomimo różnych wad i trudności gminy działały coraz sprawniej. Sądzić można, że zacošana w swojej masie ludność powiatu kolbuszowskiego zaczęła powoli dorastać do samorządności. pojawili się ludzie z podstawowym i średnim wykształceniem, którzy mogli pełnić lokalne funkcje urzędowe.

Władze gminne nabierały doświadczenia. Na gruncie tego doświadczenia wyrastać zaczęli wiejscy i małomiasteczkowi działacze samorządowi, zabierający coraz śmieiej głos w sprawach nie tylko swojej gminy.

MACIEJ SKOWROŃSKI

## Szanowni Państwo!

12 stycznia 2000 roku minie trzechsetletnia rocznica przyznania Kolbuszowej praw miejskich. Z okazji tego niezwykle ważnego wydarzenia od następnego numeru "Ziemi Kolbuszowskiej" ukazywać się będzie na jej łamach szkie pt. "Kolbuszowa - krótki zarys dziejów", którego autorem jest p. Maciej Skowroński. Układ pracy obejmować będzie trzy przedziały czasowe: 1 - "Kolbuszowa do I rozbioru", 2 - "Kolbuszowa pod zaborem austriackim", 3 - "Od I wojny światowej do czasów współczesnych". Całość uzupełnią ilustracje, kronika najważniejszych wydarzeń oraz wykaz literatury do dziejów Kolbuszowej.

Szkiec ukaże się w 10-12 odcinkach, które po odpowiednim złożeniu tworzyć będą broszurę o objętości około 52 stron formatu A-5.

REDAKCJA

# Towarzystwo Kultury im. J. M. Gosłara w Kolbuszowej Biblioteka Publiczna MiG w Kolbuszowej Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej

Organizatorzy IX Edycji Turnieju Wiedzy Historycznej w Regionie, proponują w br. dwa konkursy o następujących tematach.

## I. "Rodzina i pamięć"

### II. "Powiat Kolbuszowski wczoraj i dziś"

Regulaminy konkursów:

#### I. "Rodzina i pamięć"

1. Do udziału w konkursie zapraszamy młodzież szkół podstawowych i średnich z terenu powiatu kolbuszowskiego.
2. Przedmiotem konkursu będą indywidualne, pisemne prace uczestników. Prace grupowe dopuszczalne są tylko w przypadku, gdy wykonuje je rodzeństwo.
3. Każda z prac konkursowych, powinna składać się z dwóch części: wywodu przodków oraz opowieści rodzinnej.
4. Wywód przodków (dzewo genealogiczne) może być sporządzany w dowolnej postaci: oceniana będzie zarówno jego rozległość jak i plastyczna forma prezentacji.
5. Opowieść rodzinna ma być pisemnym przedstawieniem przechowywanych w rodzinie tradycji ciekawych i niezwykłych wydarzeń. Organizatorzy nie określają objętości ani ram chronologicznych prezentowanych prac.
6. Szczegółowych informacji na temat konkursu można zasięgnąć u mgra Jacka Bardana w Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszo-

wej, ul. Kościuszki 2, tel. 22 71 296, w godz. 9<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>.

7. Prace konkursowe będą przyjmowane w Bibliotece Publicznej MiG w Kolbuszowej, do 16 kwietnia 1999 roku.

8. Prace konkursowe nie podlegają zwrotowi ich autorom.

9. Ogłoszenie wyników oraz rozdanie cennych nagród nastąpi w czasie akademii z okazji Święta 3 Maja w Kolbuszowej

#### II "Powiat Kolbuszowski - wczoraj i dziś"

1. Do udziału w konkursie zapraszamy młodzież szkół podstawowych z terenu powiatu kolbuszowskiego.

2. Eliminacje wstępne powinny się odbyć w macierzystych szkołach, pod kierunkiem nauczycieli historii.

3. Do rozgrywek finałowych, które odbędą się 16 kwietnia br., o godz. 13<sup>00</sup> w budynku Biblioteki w Kolbuszowej powinny zostać zgłoszone przez nauczycieli historii po trzy osoby, które zdobyły największą liczbę punktów w eliminacjach szkolnych.

4. Zgłoszenia uczestników konkursu, z podaniem nazwy szkoły, imienia, nazwiska i klasy uczestnika oraz nazwiska zgłaszającego (opiekuna), prosimy nadsyłać do Biblioteki Publicznej MiG w Kolbuszowej do 6 kwietnia br., z dopiskiem "Powiat Kolbuszowski wczoraj i dziś".

5. Pierwsza część konkursu finałowego będzie odbywać się w formie testu.

6. Dziesięć osób, które uzyskają największą liczbę punktów z testu, zostanie zakwalifikowana do drugiej części, która polegać będzie na udzieleniu odpowiedzi na trzy wylosowane pytania.

7. Zwycięzcy zostaną trzy osoby, które uzyskają największą ilość punktów z obu części konkursu finałowego.

8. Problematyka konkursu będzie obejmować powstanie powiatu kolbuszowskiego w okresie galicyjskim, jego rozwój w późniejszym czasie, aż do chwili obecnej. Uczestnicy konkursu powinni umieć określić granice terytorialne i gminy wchodzące w skład powiatu w poszczególnych okresach historycznych. W ramach znajomości współczesnego powiatu, powinna być znana jego struktura, zadania oraz kompetencje.

9. Szczegółowych informacji na temat konkursu można zasięgnąć u mgra Janusza Kozłowski w Bibliotece Publicznej MiG w Kolbuszowej, ul. Piłsudskiego 7, tel 22 71 139, w godz. 11<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>.

10. Oficjalne ogłoszenie wyników oraz rozdanie nagród nastąpi podczas akademii z okazji Święta 3 Maja w Kolbuszowej.

## Adam Nowak - pierwszy wójt gminy zbiorowej w Dzikowcu

Na podstawie ustawy z dnia 23.03.1933r., wprowadzono gminy zbiorowe. Jedną z takich gmin powołano z siedzibą w Dzikowcu. Obejmowała 7 gromad: Dzikowiec, Dzikowiec Nowy, Kopcie, Lipnica, Mechwiec, Płazówka, Wilcza Wola.

Pierwszym wójtem gminy zbiorowej w Dzikowcu został Adam Nowak z Lipnicy. Urodził się 30.03.1889r. Jego rodzice to Jakub i Wiktoria z Zubów, którzy gospodarzyli na dużym 24 morgowym gospodarstwie, które wówczas było oznaczone numerem 155.

Ojciec Adama jako zamożny gospodarz był przez kilka lat radnym gminy Lipnica. Rodzeństwo późniejszego wójta to: Anna, ur. 23.06.1882r., Maria ur. 11.11.1890r., Antoni, ur. 23.05.1894r., Katarzyna, ur. 13.08.1898r., i Paweł, ur. 30.04.1901r.

Adam - jako 6 letnie dziecko rozpoczął naukę w 3-klasowej szkole w swojej rodzinnej wiosce. Uczył się dobrze i rodzice planowali, że będzie kontynuował naukę w gimnazjum. W tym celu też pobierał dodatkowe lekcje u ówczesnego kierownika szkoły Jakuba Wawrzaszka, aby być lepiej przygotowanym do dalszej nauki. Niestety wczesna śmierć ojca pokrzyżowała te plany. Musiał pozostać w domu i pomagać matce w prowadzeniu gospodarstwa. Oto jak wspomina te trudne lata: "(...) Matka chcąc utrzymać gospodarstwo musiała dużo pracować, a my w miarę sił dopomagaliśmy jej. Jednak pomoc ze strony dzieci była słaba. Do każdej najważniejszej roboty trza było najmować, co powodowało wielkie koszty i nie można było zwi-

ać koniec z końcem. Nieraz zamierzałem o wyjeździe za granicę np. do Ameryki, aby zarobić coś pieniędzy i dopomóc matce (...)"

Do Ameryki nie wyjechał, ale w 1910 roku został, powołany do austriackiego wojska. Służbę wojskową odbywał w 17 p. p. w Rzeszowie. Został jednak jako jedyny żywił się rodzinie po 6 miesiącach urlopowany.

W lutym 1914 roku ożenił się z Marią Grądzką, córką Szymona i Reginy z Kurdzielów. Kilka miesięcy później wybuchła I wojna światowa, zostaje zmobilizowany i skierowany na front austriacko - rosyjski. Nidług mu było dane wujować, bo już na początku wtrześnia 1914 roku dostaje się w okolice Krasnegostawu do niewoli rosyjskiej. Do kraju powrócił dopiero w 1922 roku. Pobyt w niewoli rosyjskiej i wszystkie wydarzenia, czasami bardzo tragiczne, jakich tam był świadkiem opisał pod koniec swego życia w pamiętniku, który jest przechowywany przez jego synów.



Adam Nowak (drugi z lewej w pierwszym rzędzie). Zdjęcie wykonane podczas uroczystości odsłonięcia głazu poświęconego pamięci kaprala St. Serafina z Dzikowca (lipiec 1938r.).

## NOWE WYDAWNICTWA REGIONALNE...

"Cudze rzeczy znać dobrze jest,  
swoje obowiązek"

Z. Gloger,  
Encyklopedia staropolska

Co roku na rynku wydawniczym ukazują się kilka pozycji, które w mniejszym lub większym stopniu powinny zainteresować mieszkańców naszego regionu. Warto po nie sięgnąć. Warto je kupić, przeczytać, mieć w swojej domowej bibliotece. Zawierają bowiem wiele ciekawych i cennych informacji o życiu naszych przodków - mieszkańców naszych wsi i miast.

Warto je polecić młodzieży, dzieciom, a szczególnie rodakom mieszkającym gdzieś daleko od stron rodzinnych, do których tęsknią, a które jak najmilej wspominają. Zaglądnijmy więc czasem do księgarni. Wygospodarujmy te kilka, czy kilkanaście złotych i kupmy je. Wydawnictwa regionalne są bardzo tanie.

Oderwijmy się na kilka godzin od telewizora i czytamy.

(BP)

Po powrocie z wojennej tułaczki gospodaruje nadal na gospodarstwie, które odziedziczyła jego żona. Gospodarstwo to znajdowało się pod numerem 59. Tu też przychodził na świat jego synowie. Józef, Tadeusz i Jan. Najstarszy Józef ukończył pod koniec lat czterdziestych filologię polską na Uniwersytecie Jagiellońskim. Był później przez wiele lat dyrektorem szkół średnich w Sandomierzu. Tadeusz i Jan założyli rodziny z Lipnicy i tu do tej pory mieszkają.

Adam Nowak był w okresie międzywojennym nie tylko jednym z lepszych gospodarzy w Lipnicy, ale stał się też pierwszoplanową postacią życia politycznego wsi. Jest wybierany na radnego, a w 1933 roku zostaje wybrany wójtem gminy Lipnica. Szybko daje się poznać jako energiczny, mądry i odważny gospodarz całej wsi. Aktywizuje działalność Kółka Rolniczego. Z jego pomysłu założono sklep kółkowy, powołano Komitet Budowy Domu Ludowego i zgromadzono materiały na ten obiekt. Nic też dziwnego, że to właśnie jemu powierzono urząd wójta nowo utworzonej gminy zbiorowej w Dzikowcu. W lipcu 1938 roku jako gospodarz gminy gościł w Dzikowcu Feliksa Sławoja - Składkowskiego - premiera rządu polskiego oraz wielu dostojników, którzy tu przybyli, aby dokonać odsłonięcia głazu poświęconego pamięci kaprala Stanisława Serafina, który to w marcu tego roku zginął na granicy polsko - litewskiej.

Podczas strajków chłopskich 1937r., Adam Nowak zasłynął z tego, że jako jedyny z wójtów dojechał na naradę w starostwie kolbuszowskiem. Nie uląkł się zatrzymujących go chłopców w Weryni i pojechał z brawurą przez chłopskie blokady drogowe.

Władze niemieckie w 1939 roku usunęły go z urzędu. Zresztą nie był tym zaskoczony.

## Trzeci Rocznik Kolbuszowski

Staraniem Zarządu Towarzystwa Kultury im. Gosłara w Kolbuszowej - głównie byłej wieloletniej pani sekretarz Haliny Dudzińskiej - został wydany "Rocznik Kolbuszowski" Nr 3, Rok 1988 - 1993 (poprzednie ukazały się: Nr 1 w 1986 roku i Nr 2 w 1987 roku). Pierwsze trzy rozdziały rocznika opracowane przez mgr Halinę Dudzińską odnoszą się głównie do okresu I wojny światowej i narodzin II Rzeczypospolitej. Zawierają m. in. ciekawe wspomnienia wojenne i biogramy wielu osób żyjących i działających w tym czasie, pochodzących z Kolbuszowej, Sokolowa i okolicy. Zasadniczą część rozdziałów stanowią dwa obszernie artykuły autorstwa pani Dudzińskiej. Pierwszy z nich nosi tytuł - Legioniści z powiatu kolbuszowskiego i powiatowy ruch legionowy z lat 1914 - 1917, drugi - Kolbuszowa i Kolbuszowianie w okresie narodzin II Rzeczypospolitej i walki o ustalenie jej granic. To wszystko wzbogacają stare fotografie z tamtego okresu. Jest ich aż 75.

W rozdziale czwartym Józef Sudol nakreślił - Życie kulturalne w Kolbuszowej w okresie międzywojennym (1918-1939), natomiast Zbigniew Wawszczak z Rzeszowa przypomniał - Sylwetki artystów malarzy pochodzących z Kolbuszowej: Jana Januszewskiego i Tadeusza Jęczmieniowskiego. Ponadto w roczniku znajdziemy jeszcze m. in. artykuł Mariana Piórka z Weryni - Polityka okupanta hitlerowskiego w stosunku do społeczeństwa polskiego w powiecie kolbuszowskim w latach 1934 - 1944, oraz artykuł Wojciecha Mroczyki z Lipnicy pt. "Z dziejów wsi Lipnica w dobie autonomii galicyjskiej".

Niektóre wymienione artykuły nie są wolne od błędów o charakterze merytorycznym i drukarskim. Występują one jednak sporadycznie i nie decydują zasadniczo o ich wartości. Rocznik, o którym mowa, to prawdziwa kopalnia wiedzy. Można go nabyć w księgarni "Pegaz" prowadzonej przez Bibliotekę Publiczną MiG w Kolbuszowej.

BENEDYKT POPEK

ny. Zdawał sobie sprawę, że jako prawy Polak i gorący patriota nie może być tolerowany przez okupanta. Szybko włączył się w tryb życia konspiracyjnego. Lata okupacji są bardzo trudne dla niego tak, jak i dla wielu Lipniczan. Musi opuścić swój dom, w którym Niemcy urządzili pomieszczenia zarządu gospodarstwa niemieckiego, jakie zostało przez Niemców zorganizowane w Lipnicy. Adam jest zmuszony tułać się po obcych domach, a w jego domu urzędują kolejni zarządcy niemieccy: Ruchland, Horn, Piechota, Fulamann.

Po wkroczeniu Rosjan w 1944 roku zostaje na krótki okres czasu aresztowany przez NKWD, ale biegle znajomość języka rosyjskiego ratuje go przed kolejną wywózką na Sybir. Zostaje na kilka miesięcy wójtem gminy Dzikowiec. Szybko jednak zorientował się jakie jest prawdziwe oblicze nowej władzy i rezygnuje z urzędu. Do końca swojego życia będzie wspólnie z synem Tadeuszem pracował na gospodarstwie. Był uznawany za au-

Jacek Bardan

## DAWNE PIECZĘCIE I HERB KOLBUSZOWEJ



KOLBUSZOWA 1998

VARIA 10

torytet w wielu sprawach. Zawsze służył dobrą radą i pomocą, a że tak było świadczy o tym zapis w kronice szkolnej: (...) wielki przyjaciel szkoły, prawy obywatel, dobry gospodarz, mający wielkie poważanie nie tylko wśród mieszkańców Lipnicy, ale też okolicznych miejscowości za dobrą poradę i pomoc w potrzebie, za dobre serce - Adam Nowak".

Do końca życia bliskie mu były sprawy jego rodzinnej wsi. Aktywnie się włączał w ich rozwiązywanie. Zmarł w 1975 roku. Jego grób znajduje się na dzikowieckim cmentarzu. Pozostawił po sobie dobrą pamięć, ale również spisane wspomnienia, które jak najbardziej zasługują na to, aby je opublikować. Są źródłem wiedzy o wsi galicyjskiej z okolic Kolbuszowej z przełomu XIX i XX wieku. Przedstawiają losy jeńców wojennych przebywających w Rosji. Bardzo trafnie oddają klimat minionego czasu.

WOJCIECH MROCZKA

# ZIEMIA To warto przeczytać

W ostatnim czasie ukazały się kolejne dwie książki z serii "Varia Kolbuszowskie" - Zygmunta Żytkowskiego, *Tajne Nauczanie gimnazjalno-licealne w Kolbuszowej w latach 1941-1944*, Jacka Bardana, *Dawne pieczęcie i herb Kolbuszowej*.

Pierwsza książka zawiera relację mgr Zygmunta Żytkowskiego organizatora tajnego nauczania w powiecie kolbuszowskim w okresie II wojny światowej. Jest to interesujący i cenny dokument, który dotychczas funkcjonował tylko w odpisach i odbitkach ksero. Dzięki staraniom uczniów profesora Żytkowskiego zostaje udostępniony zainteresowanym czytelnikom. Relacje do druku zostały przygotowane przez uczennicę tajnych kompletów Panią mgr Halinę Dudzińską, która książkę uzupełniła przypisami zawierającymi biogramy uczestników tamtych wydarzeń.

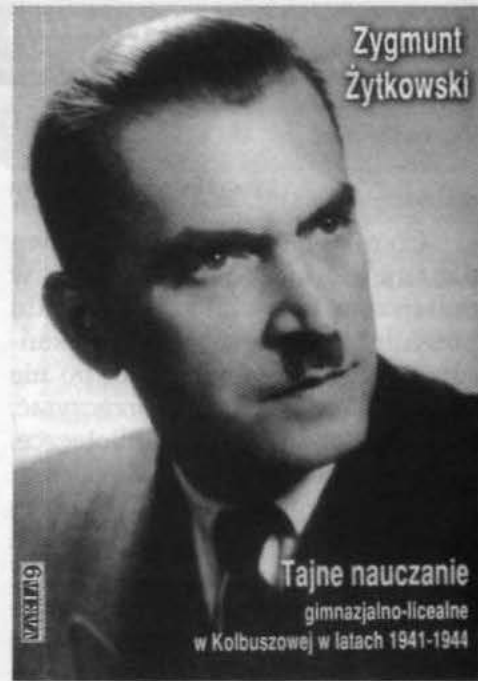
Druga pozycja napisana przez Jacka Bardana, pracownika Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej jest owocem wieloletnich poszukiwań i badań autora nad problematyką dawnych pieczęci i herbu kolbuszowskiego.

W recenzji pracy znawca przedmiotu dr

Zenon Piech - pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego pisze "...omawiana praca w sposób kompetentny ukazuje proces powstawania i rozwoju pieczęci i herbu Kolbuszowej, jest opracowaniem bardzo pożytecznym..." (i dalej) "...Na pełną akceptację zasługują również krytyczne uwagi na temat obecnej wersji herbu miasta. Przede wszystkim niedopuszczalne - z heraldycznego punktu widzenia - jest umieszczenie nad tarczą herbową pół orła i labrów... Z tego składnika herbu Kolbuszowa musi zrezygnować jeśli chce posiadać herb zgodny z zasadami sztuki heraldyki miejskiej..." Jesteśmy przekonani, iż problematyka poruszona w publikacji przybliży mieszkańcom przeszłość historyczną naszego miasta, wymowę ideową i symboliczną zawartą w dawnych pieczęciach i herbie Kolbuszowej.

Natomiast dla Rady Miejskiej stanie się podstawą do zastanowienia się nad dokonaniem zmian w obecnej obowiązującym herbie w taki sposób, aby był on zgodny z najlepszymi zasadami heraldyki miejskiej.

Zachęcamy miłośników historii naszego regionu do zapoznania się z tymi interesującymi publikacjami.



Książki można nabyć w Księgarni "Pegaz" Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Kolbuszowej, ul. Piłsudskiego 7, od poniedziałku do piatku w godz. 10<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>.

(AD)

## STARE FOTOGRAFIE...

### ze zbiorów Karola Grodeckiego



Widok na kolbuszowski rynek od ul. Piłsudskiego



Kościół obecnie



Skrzyżowanie ul. Piekarskiej i Piłsudskiego przed 1939 r.



Skrzyżowanie ul. Piekarskiej i Piłsudskiego obecnie

# WIADOMOŚCI SPORTOWE...

## Zabrakło szczęścia

Młodzi futboliści Uczniowski'ego Klubu Sportowego "Dwójka", działającego przy Szkole Podstawowej Nr 2 im. K. K. Baczyńskiego w Kolbuszowej, brali udział w II Ogólnopolskim Turnieju Mini Piłki Nożnej chłopców z rocznika 1987, który rozegrany został 12 grudnia ubr. w Dębicy. Organizatorem turnieju był najprężniej działający w Dębicy UKS Olimp SP-9.

W turnieju tym startowało 8 drużyn reprezentujących UKS-y, które podzielone zostały na dwie grupy eliminacyjne. Piłkarze "Dwójki" rozegrali cztery mecze - dwa wygrali, jeden przegrali i w meczu o III miejsce zremisowali z Timem Dębica 1:1, jednak w rzutach karnych przegrali 2:3, co dało im ostatecznie IV miejsce w turnieju.

### Wyniki

#### Eliminacje

##### Grupa I

UKS Olimp I Dębica - UKS Rywal Dębica	1:2
UKS Herkules Napawczyna - Dwójka Kolbuszowa	0:14
Olimp I - Herkules	13:0
Dwójka - Rywal	9:1
Olimp - Dwójka	6:2
Rywal - Herkules	3:2

##### Tabela grupy I

1. UKS Olimp ISP 9 Dębica	3	9	31-4
2. UKS Dwójka Kolbuszowa	3	6	25-7
3. UKS Rywal Sp-8 Dębica	3	3	6-23
4. UKS Herkules Napawczyna	3	0	2-30

##### Grupa II

Olimp II Dębica - UKS Lider Dębica	0:3
UKS Tim - UKS Górka Ropczycka	0:2
Olimp II - Tim	2:3
Lider - Górka	0:1
Olimp II - Górka	1:5
Tim - Lider	2:0

##### Tabela grupy II

1. UKS Górka SP-5 Ropczyce	3	9	8-1
2. UKS Tim - SP-4 Dębica	3	6	5-4
3. UKS Lider SP-1 Dębica	3	3	3-3

4. UKS Olimp II SP-9 Dębica 3 0 3-11

#### Mecze finałowe:

O VII miejsce: Olimp II - Herkules 5:1

O V miejsce: Rywal - Lider 0:4

O III miejsce: Tim - Dwójka 1:1 rz. karne 3:2

O I miejsce: Górka - Olimp 11:1 rz. karne 3:2

#### Ostateczna kolejność turnieju:

1. UKS Górka	SP-5 Ropczyce
2. UKS Olimp I	SP-9 Dębica
3. UKS Tim	SP-4 Dębica
4. UKS Dwójka Kolbuszowa	
5. UKS Lider	SP-1 Dębica

6. UKS Rywal SP-8 Dębica

7. UKS Olimp II SP-9 Dębica

8. UKS Herkules Napawczyna

Trzy czołowe drużyny otrzymały puchary i dyplomy, natomiast pozostałe dyplomy. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrany został Paweł Micek (Olimp I Dębica), najlepszym bramkarzem - Wojciech Daniel (Górka Ropczycka), a tytuł "króla strzelców" z 18 bramkami zdobył Szymon Kiwacki (Olimp I Dębica).

Najsukuteczniejszym zawodnikiem "Dwójki" był Rafał Starzec, który strzelił 9 bramek, 7 zdobył Konrad Rymanowski, 6 Mariusz Cetnarski, a po 2 bliźniacy Paweł i Piotr Kasza. Oprócz nich w drużynie grali: Mateusz Chmielowiec, Przemysław Pik, Mateusz Koziol i Szymon Bieleń.

MICHAŁ FRANCZYK



Piłkarze UKS Dwójka Kolbuszowa na turnieju w Dębicy 12.12.1998r. Stoją od lewej: Mateusz Koziol, Piotr Kasza, Mateusz Chmielowiec, Rafał Starzec, Przemysław Pik i Michał Franczyk - trener. Kłęczą od lewej: Mateusz Cetnarski, Piotr Kasza, Konrad Rymanowski i Szymon Bieleń.

## Szkolna koszykówka

W dniach 19-20 stycznia br. w Szkole Podstawowej w Starym Dzikowcu rozegrane zostały Rejonowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w koszykówce klas VII - VIII.

W pierwszym dniu startowały trzy drużyny dziewcząt.

### Wyniki

SP 2 Kolbuszowa - SP 1 Kolbuszowa	30:28
SP Stary Dzikowiec - SP 2 Kolbuszowa	37:20
SP Stary Dzikowiec - SP 1 Kolbuszowa	27:36

#### Tabela końcowa

1. SP Stary Dzikowiec	2	4	64-56
2. SP 1 Kolbuszowa	2	3	64-57
3. SP-2 Kolbuszowa	2	2	50-65

W dniu następnym rywalizowali chłopcy, również w trzech drużynach

### Wyniki:

SP Stary Dzikowiec - SP Ranizów	31:35
SP Stary Dzikowiec - SP 1 Kolbuszowa	30:46
SP 1 Kolbuszowa - SP Ranizów	52:32

#### Tabela końcowa

1. SP 1 Kolbuszowa	2	4	98-62
2. SP Ranizów	2	3	67-83
3. SP Stary Dzikowiec	2	2	61-81

Do półfinału wojewódzkiego awans uzyskały drużyny dziewcząt ze Starego Dzikowca i chłopców z kolbuszowskiej "Jedynki".

Szkoda, że w tej bardzo popularnej dyscyplinie sportu startowało tak mało drużyn, zważywszy na fakt, że w turnieju mogła startować każda szkoła, gdyż nie były rozgrywane eliminacje gminne.

MIF

## O Puchar Prezesa KUS Kolbuszowianka

W sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kolbuszowej rozpoczęły się tradycyjnie już halowe turnieje klas VIII rozegrane 13.1.br., zanotowano następujące wyniki:

### Grupa I

SP 1 Kolbuszowa - SP Werynia	6:1
SP Werynia - SP Kolbuszowa Górna	5:1
SP 1 Kolbuszowa - SP Kolbuszowa Górna	6:1

### Tabela

1. SP 1 Kolbuszowa	2	6	12-2
--------------------	---	---	------

2. SP Werynia	2	3	6-7
3. SP Kolbuszowa Górna	2	0	2-11

### Grupa II

SP 2 Kolbuszowa - SP Kolbuszowa Dolna	4:0
SP Kupno - SP Kolbuszowa Dolna	2:1
SP 2 Kolbuszowa - SP Kupno	4:0

### Tabela

1. SP 2 Kolbuszowa	2	6	8-0
2. SP Kupno	2	3	2-5
3. SP Kolbuszowa Dolna	2	0	1-6

### Mecze finałowe

O I miejsce: SP 1 Kolbuszowa - SP 2 Kolbuszowa 1:2

O III miejsce: SP Werynia - SP Kupno 5:1

O V miejsce: SP Kolbuszowa Dolna - SP Kolbuszowa Górna 5:1

Skład drużyny SP 2 Kolbuszowa: Piotr Antos, Łukasz Krystel, Piotr Frankiewicz, Krzysztof Perlicki, Robert Mokrzycki i Tomasz Gniewek. Opiekun - Maciej Cichoń.

Turniej klas VII rozegrany został 19.1.br.

### Wyniki:

SP 1 Kolbuszowa - SP 2 Kolbuszowa	1:1
SP Werynia - SP Bukowiec	9:1
SP 1 Kolbuszowa - SP Kupno	6:2

SP 2 Kolbuszowa - SP Werynia	4:2
SP Kupno - SP Bukowiec	1:3
SP 1 Kolbuszowa - SP Werynia	4:0
SP 2 Kolbuszowa - SP Bukowiec	6:0
SP Werynia - SP Kupno	3:1
SP 1 Kolbuszowa - SP Bukowiec	10:0
SP 2 Kolbuszowa - SP Kupno	7:0

## Tabela

1 SP 1 Kolbuszowa	4	10	21-3
2 SP 2 Kolbuszowa	4	10	18-3
3 SP Werynia	4	6	14-10
4 SP Bukowiec	4	3	4-26
5 SP Kupno	4	0	4-19

Skład drużyny SP 1 Kolbuszowa: Ireneusz Brześ, Daniel Jamróz, Sebastian Szerszeń, Robert Micek, Grzegorz Puzio, Szymon Sta-

nakiewicz, Łukasz Starzec i Ireneusz Tyłutki.

W punktacji łącznej - za każdy turniej szkola otrzymuje punkty od 1-12 - po dwóch turniejach (pozostali jeszcze dla klas VI, V i IV) kolejność jest następująca:

1-2 SP 1 Kolbuszowa	23 pkt.
SP 2 Kolbuszowa	
3 SP Werynia	20 pkt.
4 SP Kupno	17 pkt.
5 SP Bukowiec	9 pkt.
6 SP Kolbuszowa Dolna	8 pkt.
7 SP Kolbuszowa Górna	7 pkt.

MICHAŁ FRANCZYK

Waldemar Mazurek - lat 28, wychowanek  
Waldemar Pieniek - lat 19, wychowanek  
Grzegorz Romaniuk - lat 36, Videoton  
Widejka, Stal N. Dęba  
Roman Gniewek - lat 21, wychowanek  
Napastnicy:  
Tomasz Warzocha - lat 21, wychowanek  
Robert Szalony - lat 22, wychowanek Stal Sanok  
Eugeniusz Sito - lat 30, wychowanek, Stal Rzeszów, Unia N. Sarzyna  
Marcin Hopek - lat 23, wychowanek  
Ryszard Tabisz - lat 20, wychowanek  
Roman Zieliński - lat 28, Zryw Dzikowiec  
Paweł Grzywacz - lat 19, Tłoki Gorzyce  
Rafał Dziedzic - lat 25, wychowanek  
Trener - Marek Lorenc, kierownik Zespołu - Dariusz Wróblewski  
Zarząd Klubu:  
Stanisław Mzur - Prezes  
Edward Mazur, Krzysztof Juszyński - wiceprezesi

Dariusz Wróblewski - sekretarz  
Marek Lorenc - skarbnik  
Zbigniew Chmielowiec  
Józef Kardys  
Pytany o założenia zespołu seniorów na rundę wiosenną - Prezes St. Mazur powiedział: "Biorąc pod uwagę rozkład terminarza oraz miejsca w tabeli (9 miejsce 25 pkt. - przyp) zakładamy zajęcie po rundzie wiosennej minimum 6 miejsca, które w dobie wciąż panujących reorganizacji zarówno w środowisku piłkarskim jak i w administracji państwowej powinno być miejscem bezpiecznym. Solidnie przepracowany okres przygotowawczy pozwala na optymistyczne spojrzenie na przyszłość."

DARIUSZ WRÓBLEWSKI

## KKS Kolbuszowianka przygotowania do rewanżów

Pilkarze IV ligowej Kolbuszowianki rozpoczęli przygotowania do rundy rewanżowej już 4 stycznia br. Zajęcia odbywały się codziennie w hali sportowej przy LO w Kolbuszowej. W dniach 25.01. - 04.02. zawodnicy seniorów oraz juniorzy uczestniczyli w obozie przygotowawczym w Tomaszowie Lubelskim podczas, którego kształtowali cechy motoryczne. Etap "obozowy" podsumowany został meczem kontrolnym z Lechią Sędz., wygranym 5:2 (bramki: Warzocha 4, Szalony 1). Kolejnymi sparingpartnerami będą: Stal Mielec, Błękitni Ropczyce, Pogoń Leżajsk, Resovia, Sokół, Sokółów i Czarni Polaniec. Rundę rewanżową sezonu 1998/1999 Kolbuszowianka rozpocznie od spotkania 1/8 Pucharu Polski na szczelbu okręgu z MKP Stal w Mielcu w dniu 07.03.99r., godz. 12:00. Późniejsze ligowe spotkania przedstawiają się następująco:

14.03.99 Kolbuszowianka - Piast Nowa Wieś godz. 15<sup>00</sup>  
21.03.99 Błękitni Ropczyce - Kolbuszowianka,  
28.03.99 Kolbuszowianka - Czarni Pawłowskiów godz. 16<sup>00</sup>  
03.04.99 Resovia Rzeszów - Kolbuszowianka, sobota godz. 11<sup>00</sup>  
11.04.99 Kolbuszowianka - Strug Herman Tyczyn, godz. 16<sup>00</sup>  
14.04.99 Rafineria Jasło - Kolbuszowianka (środa)  
18.04.99 Kolbuszowianka - Dynovia Dynów godz. 16<sup>00</sup>  
25.04.99 Sokół Sokółów - Kolbuszowianka  
02.05.99 Kolbuszowianka - Budowlani Radymno godz. 17<sup>00</sup>  
05.05.99 Orzeł Przeworsk - Kolbuszowianka (środa)  
09.05.99 JKS Jarosław - Kolbuszowianka  
16.05.99 Kolbuszowianka - Stal Rzeszów, godz. 17<sup>00</sup>  
23.05.99 Kamax Kańczuga - Kolbuszowianka, godz. 17<sup>00</sup>  
30.05.99 Kolbuszowianka - Izolator Boguchwała, godz. 17<sup>00</sup>  
06.06.99 Czarni Jasło - Kolbuszowianka  
13.06.99 Kolbuszowianka - Bieszczady Ustrzyki Dolne, godz. 17<sup>00</sup>  
20.06.99 Unia Nowa Sarzyna - Kolbuszowianka  
Kadra i Zespołu KKS "Kolbuszowianka"  
Bramkarze:  
Norbert Król - lat 23, wychowanek

Aleksander Sito - lat 21, wychowanek  
Piotr Grzywacz - lat 19, Tłoki Gorzyce  
Obrońcy:  
Marek Lorenc - lat 37, wychowanek, Stal N. Dęba, Resovia  
Dariusz Babula - lat 25, wychowanek  
Bogusław Cieśla - lat 29, wychowanek  
Łukasz Kosiorowski - lat 21, wychowanek  
Jacek Blicharz - lat 19, wychowanek  
Daniel Osetek - lat 19, wychowanek  
Kazimierz Mokrzycki - lat 19, Tempo Cmolas  
Pomocnicy:  
Dariusz Książek - lat 21, wychowanek  
Grzegorz Kuźma - lat 23, wychowanek

Z okazji Dnia Kobiet  
wszystkim Czytelniczkom  
najserdeczniejsze życzenia  
składa redakcja



## LISTY OD CZYTELNIKÓW...

## Dlaczego?

W wrześniu 1998r., ukazała się książka pt. "Tajne nauczanie gimnazjalno - licealne w kolbuszowej w latach 1941 - 1944". Książka ta została opracowana przez P. mgr H. Dudzińską. Dobrze się stało, że książka ta dotyczyła zapisków prof. Żytkowskiego odnośnie tajnego nauczania w czasie okupacji niemieckiej, została wydana. Stanowi ona wycinek historii tamtych lat i obrazuje pokoleniu powojennemu, że młodzież okresu wojennego, mimo ogromnego zagrożenia ze strony okupanta, masowo chciała się uczyć. Książka ta składa się z dwóch części. Część główna to zapiski prof. Żytkowskiego o tajnym nauczaniu. Pozostała część to komentarze i przypisy samej autorki.

Właśnie ta pozostała część wywołała u niektórych jeszcze żyjących uczestników tamtego okresu wiele krytycznych uwag pod adresem autorki. Nasuwa się pytanie, dlaczego p. Dudzińska pozwoliła sobie na opublikowanie nieprawdziwych danych biograficznych dot. osoby prof. Gelli, jego rodziny, a szczególnie matki, w przypisie 29. Wym. Książki? Aby nie być posądzonym o złośliwość w stosunku do p. Dudzińskiej pozwoliła sobie zamieścić cytat z listu prof. Gelli pisany do mnie 3.XII.1998r., a dotyczący właśnie tej sprawy. Cytuję: "Szanowni Państwo. Przesyłam informację o mojej rodzinie dostępną we wszystkich większych bibliotekach na świecie, aby nie mieli Państwo żadnych wątpliwości, co do dezinformacji zawartych w 29 przypisie opracowanym przez p. H. Dudzińską do książki prof. Żytkowskiego (...)

O historii mojej rodziny nigdy nie mówię, gdyż to może być odbierane przez ludzi jako "zadzieranie nosa", czyli głupi snobizm. Ale skoro ktoś obraża pamięć mojej matki, to jest moim obowiązkiem zareagować. Podaję więc najpierw kilka stwierdzeń ogólnych, a następnie odnośnie się szczegółowo do insynuacji i dezinformacji ze wspomnianego przypisu "29" (...)

Dalsza szczegółowa część listu dotycząca historii rodu Gellów i Szygowskich zostanie opublikowana w osobnym artykule.

Dlaczego p. Dudzińska w swojej pracy pt. "Z dziejów Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej w gminie Majdan Królewski, wydanej w lutym 1992, bardzo pozytywnie wyraża się o akowcu Aleksandrze Gelli?

Aby nie być gotostłownym, pozwolę sobie cytować słowa autorki z tej publikacji: Strona czwarta:

"Przedmiotów matematyczno - przyrodniczych uczył te grupkę Aleksander Gella, pasierb Witolda Marczyńskiego z Huty Komorowskiej. Marczyński był ofiarnym akowcem i Aleksander Gella również. Ten ostatni urodził się w 1922r., w Zakopanem (faktycznie urodził się we Lwowie). Wychował się we Lwowie. W czasie wojny znalazł się w Hucie Komorowskiej".

Natomiast w przypisie nr 29, zamieszczonym w w/w książce "Tajne nauczanie..." autorka pisze o prof. Gelli rzeczy nieprawdziwe, zniekształca pamięć jego Matki i sugeruje - cytuję:

"rzekomo nazwisko to jest pochodzenia włońskiego".

A więc zdaniem p. Dudzińskiej, jakiego pochodzenia jest to nazwisko? Czy Czytelnik ma o sobie sam tę "rzekomość" interpretować w dowolny sposób? Dlaczego p. Dudzińska nie sprawdziła danych w encyklopedii w przedw. wyd. Guttenberga lub w Polskim Słowniku Biograficznym? - znowu pytanie. Dlaczego? P. Dudzińska w przypisie 29 pisze, cytuję:

"W czasie II wojny światowej znalazł się z matką i Polakiem Witoldem Marczyńskim, starszym człowiekiem w ... niby żyjąc jawnie, niby ukrywając się... Witold Marczyński podał matkę Aleksandra za swoją żonę..." Koniec cytatu.

Zdaniem p. Dudzińskiej matka prof. Gelli nie była Polką, a więc kim? Należało to jasno w przypisie napisać, albo tego dwuznacznika nie pisać wcale.

Jeżeli p. Dudzińska nie znała narodowości śp. p. p. Gellów, 2.V. Marczyńskiej z domu Traska - Szygowskiej, to po co stwarzać niejasną sytuację. P. Marczyński nie musiał wcale podawać matkę prof. za swoją żonę, gdyż była ona jego żoną. Ślub obojga odbył się w kościele parafialnym w Majdanie Królewskim w dniu 26 grudnia 1937 roku.

"Niby żyjąc jawnie, niby ukrywając się". Pytanie. Kiedy żył jawnie, a kiedy ukrywał się i dlaczego?

Prof. Gella w czasie okupacji należał do A.K. placówka Majdan Królewski, obwód Kolbuszowa. W konspiracji miał przydzielone bardzo odpowiedzialne zadanie do wykonania. Był z-cą komendanta B. I. P. - u placówki. Majdan Królewski. Był bardzo aktywnym żołnierzem A. K. Po zweryfikowaniu jego działalności otrzymał status kombatan-ta - chorążego. Był poszukiwany przez Hałickiego i gdyby nie nastąpiła likwidacja tego kolaboranta, musiałby być przeniesiony na inny teren.

Chyba p. Dudzińska wie, jak wyglądało życie Polaków pod okupacją niemiecką. Nikt z nas nie był pewny czy jutro obudzi się żywy. A może gestapo zdejmie go z ulicy i znajdzie się nagle w

więzieniu lub w obozie, gdzie czekała na niego komora gazowa.

Szczególnie zagrożonym był każdy żołnierz podziemia, ale mimo tak ogromnego ryzyka nie wahał się nigdy, tylko wykonywał swoje zadanie.

W przypisie 29 p. Dudzińska pisze, że Aleksander Gella odstąpił od egzaminu dojrzałości w trakcie jego trwania. To nie jest prawdą, co pisze w swym liście profesor. Cytuję:

"Od egzaminu maturalnego nieodstąpiłem. Mam na świadectwie maturalnym tę samą datę, co Tosiek i inni. Egzamin zdawałem z czterema kolegami".

Teodor Mytych, którego świadectwo maturalne posiadam w oryginale, zdawał maturę 20 maja 1944r. Zona moja, siostra Teodora otrzymała oryginał tego świadectwa um. Listopadzie 1944 roku od ówczesnego dyr. Liceum kolbuszowskiego Leca. Również odbierała świadectwo maturalne Stanisława Kozioła, które mu osobiście doręczyła. Zgodnie z oświadczeniem mojej żony razem z prof. Gellą i Teodorem maturę składali: Stanisław Kozioł, Henryk Bigder i prauodpodobnie ktoś piąty. I znowu pytanie? Dlaczego wprowadza się w błąd czytelnika? Przecież ustalenie tych faktów dzisiaj jest bardzo łatwym, żyją świadkowie.

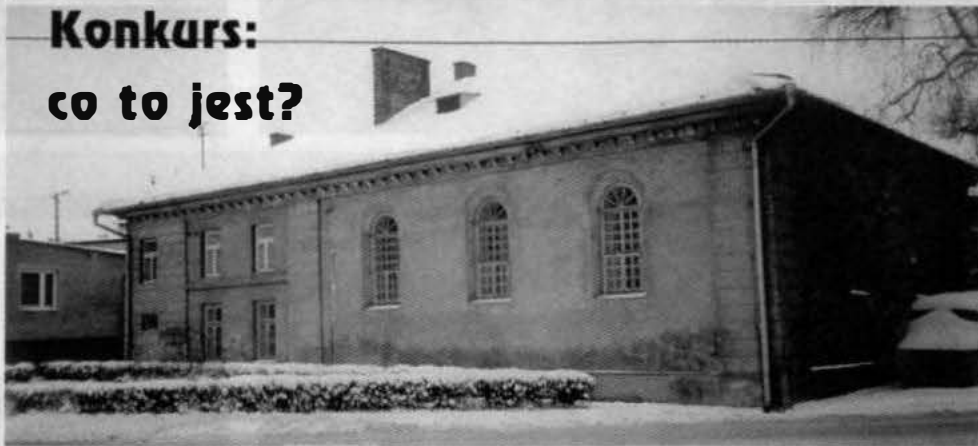
W przypisach p. Dudzińskiej należałoby poczynić jeszcze wiele sprostowań, ale nich zrobia to sami zainteresowani, jeżeli okupację uważali to za konieczne. Ja zdaję sobie dokładnie sprawę, że p. Dudzińska będzie miała do mnie duże pretensje o to, że odważyłem się poprawić tak poważnego historyka.

Należy stwierdzić, że p. Dudzińska pisała i pisze dużo o historii tego najbardziej zakłamanego okresu, jakim było 50-lecie okupacji komunistycznej. Ale z drugiej strony dlaczego mamy się karmić nieprawdziwymi faktami.

Dlaczego ten zagmatwany okres historii jeszcze my mamy gmatwać? Przecież słowo pisane pozostanie jedynym dokumentem dla przyszłych pokoleń i będzie tworzyć historię, bez której Narody nie mogą istnieć.

MIECZYŚLAW GODLEWSKI

## CO TO JEST? CZY ZNASZ SWOJĄ OKOLICĘ?

Konkurs:  
co to jest?

W każdym numerze zamieszczamy fotografię interesującego obiektu z terenu kolbuszowszczyzny. Prosimy podać jak się nazywa, gdzie się znajduje i kilka zdań na jego temat. Odpowiedź prosimy przysłać lub doręczyć do redakcji, na kartkach pocztowych w terminie do dwóch tygodni od daty ukazania się numeru. Wśród osób, które prawidłowo odpowiedzą rozlosujemy cenną nagrodę książkową (wydawnictwo regionalne).

**Ziemia**  
KOLBUSZOWSKA

Wydawca: Towarzystwo Kultury im. J.M. Gosłara w Kolbuszowej. Redaguje zespół: Benedykt Popek - redaktor naczelny, Jacek Bardan, Michał Franczyk, Andrzej Jagodziński, Bogdan Romaniuk, Maciej Skowroński, Józef Sudol. Korekta: Agata Kamińska. Adres redakcji (tymczasowy): ul. Piłsudskiego 7, 36-100 Kolbuszowa, tel. 017/22 72 408. Skład, łamanie i druk: "ABAKUS" s.c., Kolbuszowa ul. J. Bytnara 25, tel. 017/22 73 027. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, poprawek stylistycznych i wstawiania słódtitulów. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada. "Ziemia Kolbuszowska" jest zrzeszona w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej: INDEKS: 32616X. ISSN 1232-051X.

# Uroczyste otwarcie Starostwa Powiatowego

4 styczeń 1999

